Cena egz. 20 groszy. Nakład 40000 egzemplarzy. Dziś 24 strony.

DZIENNIK BYDGOSKI

Wychodzi codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt.
Do „Dziennika“ dołącza się co tydzień „TYGODNIK SPORTOWY“.
Redakcja otwarta od godziny 8–12 przed południem i od 5–6 po południu.
Redaktor naczelny przyjmuje od godziny 11–12 przed południem.
Rękopisów niezamówionych nie zwraca się.
Redakcja i Administracja w Bydgoszczy, ulica Poznańska 29/30.
Filje: w Bydgoszczy, ul. Dworcowa 2 — w Toruniu, ul. Mostowa 17 w Grudziądzu ul. Groblowa 5.

Przedpłata wynosi w ekspedycji i agenturach 3.15 zł. miesięcznie, 9.45 zł. kwartalnie; przez pocztę w dom 3.54 zł. miesięcznie, 10.61 zł. kwartalnie.
Pod opaską: w Polsce 7.15 zł., za granicę 9.65 zł. miesięcznie.
W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków itp., wydawnictwo nie odpowiada za dostarczanie pisma, a abonenci niemają prawa do odszkodowania.

Telefony: Redakcja 326, Naczelny redaktor 316, Administracja 315, Buchalterja 1374. — Filje: Bydgoszcz 1299, 699, Toruń 800, Grudziądz 294.

Numer 69. | BYDGOSZCZ, niedziela dnia 23 marca 1930 r. | Rok XXIV.

Niemcy w Polsce Zachodniej.

II.

Echa wyborów sejmowych. — Niemcy uzyskali głosy polskie dzięki polskim nazwiskom kandydatów (Tatuliński na Kaszubach — Barczewski w Działdowie). — Ogólna liczba Niemców w Wielkopolsce i na Pomorzu.

Nie wolno jednak przy tem pomyślnym dla nas — piszą Niemcy — wyniku zapominać, że do zdobycia mandatów niemieckich przyczyniło się w niemałej mierze **rozbicie społeczeństwa polskiego** na zwalczające się obozy. Zamiast 3 posłów mamy obecnie 7; na Pomorzu właściwem zamiast jednego — trzech, a w Poznańskiem zamiast dwóch — czterech posłów na Sejm. Do Senatu zamiast jednego (z Poznańskiego, gdzie Niemców jest znacznie więcej jak na Pomorzu) dwóch i to po jednym z Poznańskiego i Pomorza. Nie należy jednak zapominać, że szanse zwycięstwa w roku 1922 były dla Niemców mniejsze, przeciwnicy bowiem, **Chrześcijańska Jedność Narodowa** czyli t. zw. „ósemka” i **Narodowa Partja Robotnicza** (będące bez konkurencji) dzięki systemowi de Hondta zabrali prawie wszystkie mandaty. W roku 1928 ugrupowań polskich, ubiegających się tutaj o mandaty, było aż dziesięć, z góry więc przewidzieć było można szanse niemieckie.

Niemiecka agitacja przedwyborcza nie zadowoliła się **staremi metodami** mów wiecowych, artykułów w gazetach i ulotek, lecz poszła znacznie dalej, to znaczy, że każdego wyborcę z osobna „obrabiano”, docierając do wszystkich domów i osad niemieckich choćby najodleglejszych. (Kosztowna być musiała taka agitacja! — Uwaga redakcji).

Z zadowoleniem stwierdzają Niemcy, przy udziale z ich strony 90 procent wszystkich uprawnionych do głosowania, **przyrost 15 procent** głosów **nie**niemieckich. W okręgu wyborczym **tczewskim,** obejmującym powiaty Tczew, Starogard, Gniew, Kościerzyna, Kartuzy, Wejherowo i Puck, wynik przeszedł wszelkie oczekiwania. **Ogółem na Pomorzu 24 882 głosów kaszubskich i rdzennie polskich oddano na listy niemieckie.**

W mieście **Grudziądzu** niemiecka służba informacyjna, działająca sprawnie jak nigdzie, miała w swoich spisach zanotowanych 2 078 wyborców-Niemców. Głosów na listę niemiecką padło 2 829. (Możliwem jest, że głosowali nie Polacy lecz zakapturzeni **Rusini i żydzi** — jako sojusznicy Niemców. — Uwaga red.). W żadnym bądź razie wynik głosowania w Poznańskiem i na Pomorzu nie może, co przyznają rozsądni Niemcy sami, uważany być za objaw wzmocnienia liczebnego niemczyzny w Zachodniej Polsce.

Choćbyśmy nawet przyjęli cyfry od rzeczywistych o 5 procent większe, **ogólna liczba Niemców** zamieszkujących oba województwa wynosi **341 505.** Mężczyzn jest 157 214, **kobiet 184 291.** Podpada większa liczba kobiet. Na tysiąc mężczyzn przypadają 1 172 kobiety.

Czem wytłumaczyć **nadmiar kobiet?** Z prawa opcji i reemigracji do Niemiec skorzystało więcej mężczyzn niż kobiet. **W czasie najazdu bolszewików na Polskę,** mężczyźni nie chcący stawać do szeregów armji polskiej, skwapliwie skorzystali z przysługującego im prawa opcji i opowiedzieli się za Rzeszą Niemiecką. Później też wielu uchyliło się od służby wojskowej albo odeszli — szukać pracy. **Katastrofalnie przedstawia się dziś sprawa na Pomorzu.** Dorosłych mężczyzn narodowości niemieckiej jest tu coraz mniej, przeważają starsi po pięćdziesiątce. Na 1000 mężczyzn wypada 1 636 kobiet. (Teraz się nie dziwimy, że tak wiele Niemek zgłasza się na ogłoszenia w naszym „Dzienniku” kiedy ktoś poszukuje gospodarnej żony. — Uwaga red.).

Pod względem **wyznaniowym** w obu województwach mamy 309 018 Niemców protestantów razem z sekciarzami czyli t. zw. gromadkarzami, 29 363 Niemców-katolików i **2 961 żydów niemieckich.** Obywatelstwo polskie posiada 328 404, obywatelstwo niemieckie 6 379, **optantów przebywa w Poznańskiem i na Pomorzu jeszcze 5 688,** gdańskich obywateli 554. Najwięcej optantów przebywa na Pomorzu — 4 523, w okręgu nadnoteckim 470, w innych powiatach poznańskich 695. Optanci, którzy posiadali własność ziemską prawie wszyscy bez wyjątku musieli Polskę opuścić.

* * *

W dalszym ciągu memorjał powyżej streszczony zawiera niezmiernie ciekawe dane, dotyczące obszaru ziemi, będącego w rękach niemieckich, oraz podział na wielką, średnią i mniejszą własność. Interesujące te szczegóły podamy w dalszych numerach „Dziennika Bydgoskiego”.

Tworzenie nowego rządu.

Długie „rodaków“ rozmowy...

Warszawa, 22. 3. (Pat.) Sekretarjat p. marszałka senatu komunikuje:

P. marszałek Senatu prof. Szymański prowadząc dalej rozpoczęte rozmowy w związku z powierzeniem mu misji tworzenia rządu, przyjął wczoraj przed południem członków prezydjum klubu **„Wyzwolenia“** w osobach prezesa klubu wicemarszałka **Roga,** oraz prezesa klubu senackiego senatora **Januszewskiego.**

O godz. 12 p. marszałek odbył konferencję z prezydjum **Klubu Ukraińskiego,** w osobach prezesa klubu sejmowego dr. Lewickiego, oraz posłów Celewicza, Chruckiego, i Błaszkiewicza.

O godz. 1. p. marszałek konferował z posłem Jeremiczem jako przedstawicielem **Klubu Białoruskiego.**

O godz. 16. p. marszałek przyjął prezydjum **Klubu Narodowego** w osobach prezesa klubu sejmowego posła **Rybarskiego,** prezesa klubu senackiego senatora **Głąbińskiego**, oraz posłów Jasiukiewicza, Wierczaka, Winiarskiego, Zalewskiego i senatora Wasiutyńskiego.

Ostatnia, czy przedostatnia rozgrywka?

Praga, 21. 3. (Pat.) „Lidove Noviny“ omawiając w obszernym artykule przesilenie rządowe, w Polsce, stwierdzają, że **nie należy przeceniać,** gdyż ograniczy się ono prawdopodobnie tylko do **niewielkiej zmiany dotychczasowego gabinetu.**

W dalszym ciągu dziennik przypuszcza, że nie dojdzie w najbliższym czasie do rozwiązania Sejmu, ale będą czynione dalsze próby współpracy z nim, czego dowodem jest naznaczenie przez Prezydenta Rzeczypospolitej marszałka Szymańskiego na premjera i stwierdza dalej, że **bez woli i zgody marszałka Piłsudskiego nie nastąpią żadne posunięcia polityczne.**

Również „Prager Presse“ we wstępnym artykule zajmuje się tym problemem i przedstawiając historję przesilenia, zapytuje, **dokąd i jak długo trwać będzie bezpłodna walka sejmu z rządem,** zwłaszcza że opozycja, jak zresztą wszyscy w Polsce zdają sobie doskonale z tego sprawę, **iż dopóki marszałek Piłsudski żyje,** a kierownictwo sprawami państwa pozostaje w jego ręku, **nie dojdzie nigdy do powrotu wszechwładzy Sejmu.** W końcu dziennik sądzi, że walka opozycyjnego sejmu z rządem nie może trwać w nieskończoność i twierdzi, że ostatnie wydarzenia wywołują wrażenie, jakoby dojść miało **do decydujących posunięć,** które za jednym zamachem sytuację wyjaśnią. Oczywiście decyzje takie pozostają jedynie w ręku marszałka Piłsudskiego.

Opozycja zdradza niepokój.

Denerwują ją rozmowy u Szymańskiego.

(Telefonem od własnego korespondenta).

Warszawa, 22. 3. Sytuacja wytworzona powierzeniem misji p. Szymańskiemu staje się coraz bardziej nieprzyjemną Endecja zdenerwowana — zapominając, że za czasów Witosa przesilenie trwało 45 dni — głosi, że teraz jest jakieś rozmyślne igranie losami państwa, w czem jest dużo niesmacznej przesady.

Dzień mija jeden za drugim, nie przynosząc żadnego rezultatu prócz mnóstwa fotografij, zamieszczanych w brukowej prasie warszawskiej. U marszałka Szymańskiego przebywa stale prawie fotograf i dokonuje zdjęć. Wczoraj nawet sfotografował marszałka Szymańskiego z przedstawicielami Ukraińców, a następnie z Białorusinem... (Rozumiemy, że to szowinistów denerwuje! — Uw. red.)

Wczorajsze konferencje zaczęły się o godz. 10. rano od przyjęcia prezydjum Wyzwolenia, które złożyło **taką samą deklarację co PPS.** uzupełniając ją komentarzem ustnym. Konferencja trwała tylko 35 minut.

Dłużej konferowali **przedstawiciele klubu ukraińskiego,** który wyłamał się następnie z przestrzeganej zasady poufności i **umieścił obszerne sprawozdanie** z przebiegu konferencji. Według tego sprawozdania prezes poseł Lewicki wyraził na wstępie **radość, że marsz. Szymański nie pominął reprezentantów ukraińskich** i uważał za potrzebne zasięgnięcia ich opinji. Według tego sprawozdania marsz. Szymański zapytał **jak Ukraińcy ustosunkują się do państwa polskiego?** To dziwne zapytanie dało Ukraińcom możność do złożenia demonstracyjnego oświadczenia, że **dążą do samodzielności,** jednak jeżeli chodzi o „Undo“ (narodowe stronnictwo ukraińskie) **to tylko legalnemi środkami.** Delegacja ukraińska posunęła się podobno do złożenia wyzywającej deklaracji, że niema mandatu do jakichkolwiek oświadczeń w sprawie granic wschodnich państwa polskiego, gdyż sprawa ta może być uregulowana ostatecznie między przyszłem państwem ukraińskiem a polskiem.

Zawiadomiony o tem **marsz. Szymański dał wyraz oburzeniu,** z powodu zdradzenia poufnych narad i kazał ogłosić następujący komunikat: „Wobec ukazania się przebiegu poufnych narad prezydjum klubu ukraińskiego, czego żaden z klubów sejmowych dotychczas nie uczynił, komunikuję, że **relacja nie jest zgodna z rzeczywistością, gdyż sprawa granic wogóle nie była poruszana!“**

O godz. 4-ej przybyli przedstawiciele **Klubu Narodowego** (endecji). Rozmowa z nimi trwała **najkrócej,** bo tylko 10 minut. **Poseł Rybarski oświadczył, że będzie w opozycji do każdego rządu, który reprezentuje system pomajowy!**

Dziś o godz. 11-ej p. Szymański przyjmie Stronnictwo Chłopskie, o godz. 12-ej Piasta, o 1-ej **Ch. D.,** o 6-ej **klub niemiecki.** Jutro w niedzielę przyjęty będzie tylko klub żydowski. Marszałek Szymański nie chciał go poprosić na sobotę z powodu święta żydowskiego, poświęcając przytem swoje święto. W poniedziałek konferowała będzie reszta klubów. W ten sposób dopiero we wtorek p. Szymański będzie mógł przystąpić do rozstrzygnięcia personalnego składu gabinetu. Tymczasem **sesja sejmowa zbliża się szybko ku końcowi.** Zdaje się, że trwanie przesilenia do jej końca jest głównym celem powierzenia misji p. Szymańskiemu. Dziś ma się odbyć **posiedzenie prezydjum sejmu, celem ustalenia terminu najbliższego posiedzenia.** Sejm bowiem nie chce zrezygnować ze swego prawa ostatecznego uchwalenia budżetu, i całego szeregu prac, które wymienił Daszyński w piśmie do premjera. Według wszelkiego prawdopodobieństwa, posiedzenie, które początkowo było wyznaczone na poniedziałek, zostanie przesunięte na środę, a to w celu odczekania zakończenia konferencji p. Szymańskiego.

Gdańszczanie protestują przeciwko podatkom.

Gdańsk, 21. 3. (AW). Przedłożone Volkstagowi nowe projekty podatkowe (m. in. zwiększony podatek dochodowy, podwojony podatek od spirytusu, wprowadzenie podatku od wypłat urzędniczo-robotniczych i 5% podatek od komornego za sklepy) wywołały w sferach gospodarczych Gdańska silny protest. Wobec ciężkiej sytuacji gospodarczej nałożenie nowych ciężarów grozi gospodarce Gdańska katastrofa. Na dzień 23 marca naznaczono wielkie zebranie protestacyjne, które ma być wyrazem niezadowolenia szerokich sfer Gdańska z polityki gospodarczej senatu.

Red. von Oertzen należycie ocenia warunki handlowe niemiecko-polskie.

(Telefonem od własnego korespondenta).

Berlin, 22. 3. Dzisiejsza „Vossische Zeitung" zamieszcza drugi artykuł red. von Oertzena, w którym ten omawia gospodarcze stosunki polsko-niemieckie i zaznacza, że wprawdzie **w Polsce istnieje duże zapotrzebowanie** na prawie wszystkie dziedziny fabrykatów przemysłowych niemieckich, począwszy od najcięższych maszyn, poprzez artykuły elektryczne, włókiennicze i skórzane, zabawki i drobne wyroby żelazno-stalowe aż do artykułów chemicznych i biżuteryjnych. Ażeby jednak móc eksportować fabrykaty niemieckie do Polski, należy **wpierw rozwiązać sprawę kredytów.** Wiadomości z Polski informują bowiem, że **siła nabywcza szerokich mas odbiorców spadła niesłychanie** w stosunku do lat 1927 i 1928. Nie wiadomo, kiedy ta siła nabywcza znowu się wzmoże. W każdym razie ostrzegają dobrzy znawcy stosunków gospodarczych w Polsce przed zbytnim optymizmem na czas najbliższy. Niemcom nadarza się jednakże teraz **sposobność do ponownego zdobycia rynku polskiego,** ponieważ traktat daje Niemcom klauzulę największego uprzywilejowania a warunki komunikacyjne i ceny frachtów kolejowych są dla przywozu towarów niemieckich do Polski bardzo pomyślne.

Jeżeli chodzi o przywóz z Polski do Niemiec, to podkreśla autor, że uregulowanie zbytu polskich ziemiopłodów, względnie produktów hodowlanych w Niemczech jest w pierwszym rzędzie kwestją organizacji odbiorczej, która potem może **rozdzielać kontyngenty polskie w Niemczech. Co do świń,** przeciwko których przywozowi oponowali tak strasznie ostro rolnicy niemieccy, podkreśla red. von Oertzen, że ilość importu z Polski nie wynosi nawet 3% niemieckiego rocznego spożycia. Zagadnienie przywozu świń polskich do Niemiec sprowadza się tylko do tego, aby zbytnia podaż na rynku nie osłabiła zanadto cen bieżących. Przytem zaznacza autor, że w ostatnich latach, kiedy ani jedna świnia polska nie przyszła do Niemiec, ceny na rynku wieprzowym były bardzo nierówne, co dowodzi niezrównoważenia wewnętrznego rynku mięsnego.

Powyższe twierdzenia, zamieszczone na naczelnem miejscu „Vossische Zeitung", są bardzo ważne, gdyż po raz **pierwszy w tak jasny sposób zadają zupełnie kłam tendencyjnej agitacji junkrów przeciwko rolnictwu polskiemu, grożącemu rzekomo interesom rolnictwa niemieckiego.**

B.

W jedności siła...

Niemieckie towarzystwa okrętowe łączą się.

(Telefonem od własnego korespondenta).

Berlin, 22. 3. Po dłuższych rokowaniach pomiędzy dwiema największemi firmami okrętowemi: **Hamburg-Amerika-Line (Hapag) oraz Norddeutscher Lloyd** nastąpiło dalekoidące porozumienie, które doprowadziło do **stałej współpracy obu firm,** chwilowo na lat 50. Współpraca Hapagu i Lloydu ma na celu racjonalizację komunikacji zamorskiej. Oba towarzystwa zatrzymują wprawdzie swoją samodzielność, jednakże członkowie zarządu należeć będą do zarządu obu przedsiębiorstw. Pozatem będą Hapag i Lloyd dzieliły między sobą dochody uzyskane z komunikacji zamorskiej w stosunku: 1:1. Hamburg-Amerika-Line i Norddeutscher Lloyd dysponują obecnie łącznie tonażem **ponad 2 miljony tonn** stanowią więc jedno z największych towarzystw okrętowych całego świata.

Nawiasem dodać należy, że trzecie towarzystwo okrętowe, które otrzymało ostatnio również koncesję w Polsce, **Hamburg-Süd,** utrzymujące połączenie z południową Ameryką, jest w rzeczywistości tylko filją Hapagu.

B.

Chinom grozi nowa wojna domowa.

Londyn, 21. 3. (AW). Według doniesień z Szanghaju sytuacja w Chinach staje się coraz groźniejsza. Wybuch nowej wojny domowej jest niewątpliwy, z chwilą powstania nowego rządu chińskiego w Pekinie. Generał Czang-Kaj-Szek zarządził **dodatkowy pobór kilku roczników** i w najkrótszym czasie wyruszyć zamierza przeciwko inicjatorom rządu w Pekinie generałom Fen-Ju-Sjangowi i Jen-Si-Szanowi. Rada narodowa udzieliła Czang-Kaj-Szekowi jaknajdalej idącyh pełnomocnictw w kierunku poboru rekruta oraz asygnowania kredytów na cele wojenne.

Równocześnie w obozie Fenga, który jest głównodowodzącym wojsk rządu Chin północnych w Pekinie, czynione są **gorączkowe przygotowania do stoczenia walki** z Czang-Kaj-Szekiem. Generał Feng również oświadcza, iż w najkrótszym casie podejmie **ofensywę na południe.**

Złe widoki konferencji morskiej.

Londyn, 21. 3. (PAT). Reuter. W kołach konferencji morskiej panuje głęboka depresja. Delegacja francuska postanowiła powrócić do Paryża, po widzeniu się z Grandim dziś wieczorem. Jak podają, ostatecznie postanowiono, że Tardieu i Briand nie powrócą do Londynu dopóki nie zostaną wysuniete nowe propozycje.

Nieszczęśliwy wypadek w Alpach.

Chamonix, 21. 3. (PAT). Lawina porwała czterech turystów niemieckich, z których dwóch poniosło śmierć na miejscu, dwaj pozostali po wielkich trudnościach zdołali powrócić do miejsca, z którego wyruszyli.

Arabowie skazani na śmierć.

Jerozolima, 21. 3. (PAT). Pięciu Arabów, oskarżonych o morderstwo z premedytacją w czasie rozruchów w Hebronie zostało skazanych na karę śmierci. Pozatem rodziny skazanych wypłacić mają rodzinom ofiar tysiąc funtów szterl.

Katastrofa kolejowa w Gdańsku.

Gdańsk, 21. 3. W pobliżu dworca kolejowego wykoleił się pociąg osobowy skutkiem niewłaściwego nastawienia zwrotnic. Jeden z wagonów przewrócił się, przyczem jeden z pracowników kolejowych odniósł lżejsze rany.

Żerują na biedzie ludzkiej.

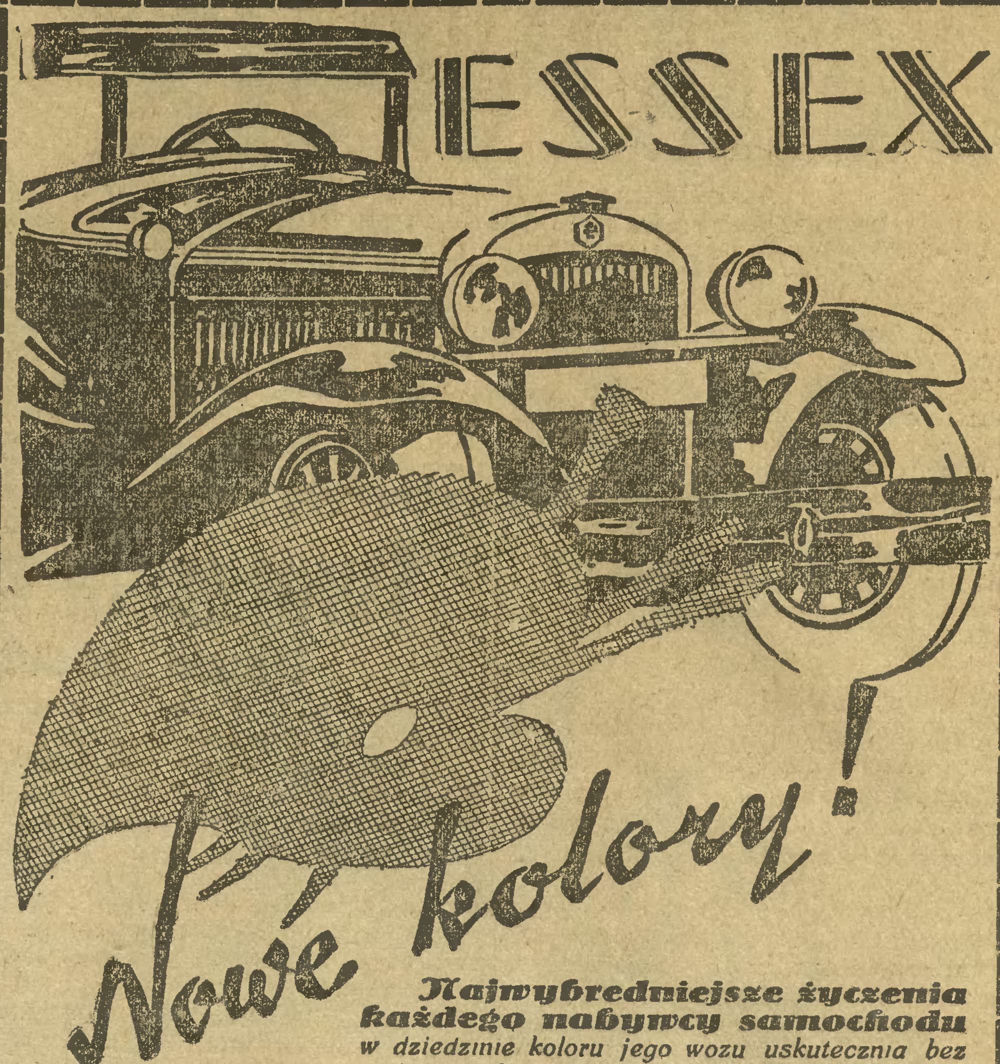
Niesłychany skandal na tle odszkodowania dla powodzian francuskich.

(Własna służba telegraficzna Dz. Bydg.)

Paryż, 22. 3. Pomoc dla ofiar powodzi w południowej Francji, przyrzeczona przez rząd w swoim czasie w wysokości pół miljarda franków, z czego wyasygnował rząd 100 miljonów a zbiórka narodowa dała 24 miljony, dotychczas **nie doszła wcale do rąk ofiar powodzi.** Sprawa ta wywołuje oburzenie opinji publicznej, a władze rządowe są bezradne wobec klęski, przedewszystkiem zaś wobec braku pomieszczenia dla powodzian oraz braku pracy dla nich.

Jednocześnie znaleźli się na miejscu katastrofy **ohydni spekulanci,** żerujący jak hieny na nędzy ludzkiej. Spekulanci ci objeżdżają pola dotknięte katastrofą **i skupują od biednych ofiar powodzi ich prawo do odszkodowania.** Naturalnie, za śmiesznie niską cenę. Korupcja, panosząca się z tego powodu, w południowej Francji, wywołała już odpowiednią reakcję w Paryżu, gdzie interesanci zwrócili się do **premjera Tardieu,** i poinformowali go o fatalnym stanie rzeczy.

W.



Najwybredniejsze życzenia każdego nabywcy samochodu *w dziedzinie koloru jego wozu uskutecznia bez żadnej dopłaty jedynie krajowa montownia samochodów* **Essex The Challenger.**

Pięknie sharmonizowane barwy w połączeniu ze wszystkiemi zaletami **Essex'a** *- jak potęga motoru, bezpieczeństwo jazdy, wytworność linji i wygoda karoserji - dają pełne zadowolenie każdemu właścicielowi tego doskonałego pełnowartościowego wozu.*

Rudolf Jachmann, Bydgoszcz, Mostowa 5

Poznań Szajarkiewicz i Menzel **Gniezno** Szczepan Basiński **Ostrów** A. Bojarski

7366

Kronika telegraficzna.

Ranni i zabici górnicy w kopalni Hildebrandt. Czyżby wskutek wstrząsu ziemi?

Katowice, 21. 3. Na pokładzie „Gerhardt" kopalni Hildebrandt w Nowej Wsi runął filar, zasypując pracujących tam górników. Akcja ratunkowa trwała do pierwszej w nocy. Wydobyto dwóch zabitych górników i trzech rannych. Dalsza akcja ratunkowa w toku. Wypadek pozostaje prawdopodobnie w związku z wczorajszym wstrząsem ziemi.

Nowa kometa odkryta w Obserwatorjum krakowskiem.

Kraków, 21. 3. (PAT). Profesor Vilkabi z Obserwatorjum Krakowskiego, odkrył dnia 21 bm. wieczorem nową kometę siódmej wielkości w gwiazdozbiorze Ryb. O odkryciu Obserwatorjum krakowskie zawiadomiło obserwatorja krajowe i zagraniczne.

Śpichrz „Deo Gloria" w Gdańsku jeszcze się pali.

Gdańsk, 21. 3. (AW). Przed tygodniem donosiliśmy o wielkim pożarze śpichrzów zbożowych „Deo Gloria". Dotychczas nie zdołano jeszcze całkowicie opanować żywiołu. Dziś przed południem wskutek zawalenia się kilku belek płomień wybuchł na nowo. Jedynie dzięki natychmiastowej energicznej akcji straży zdołano go umiejscowić i stłumić.

Lasy chroniły uchodźców przed kontrolą Sowietów.

Nowogródek (AW) Na terenie Sowietów, na odcinku graniczącym z powiatem nieświeskim, bolszewicy przystąpili do wyrąbywania lasu, ogałacając pas przygraniczny. Jak ustalono, niszczenie lasu ma na celu umożliwienie dokładnej kontroli granicznej w obawie przed masowemi ucieczkami włościan do Polski.

Gaz świetlny w rurach kanalizacyjnych.

Straszny wypadek przy pracy. — Trzech robotników poniosło śmierć. Inni ciężko i lżej zatruci.

Warszawa, 21. 3. (PAT). Podczas przeprowadzania robót kanalizacyjnych na rogu ulic Wolskiej i Płockiej wydarzyła się dziś po południu wstrząsająca katastrofa. Do kanału podziemnego, gdzie pracowała kilkunastu robotników przedostał się wskutek uszkodzenia rur, idących z gazowni w większej ilości gaz, wskutek czego trzech robotników uległo śmiertelnemu zatruciu. Ciało jednego z nich wyłowiono z kanału blisko o półtora kilometra od miejsca wypadku, a mianowicie na rogu ulicy Karolkowej. Innych trzech robotników ciężko zatrutych umieszczono w szpitalu żydowskim. Stan ich jest bardzo ciężki. Ponadto lżejszemu zatruciu uległo 10 robotników, których opatrzyło na miejscu pogotowie.

Porażka konserwatystów w Izbie Gmin.

Londyn, 21. 3. Na posiedzeniu Izby Gmin, które przeciągnęło się do północy, rozpatrywano ustawę węglową. Odrzucono trzy wnioski konserwatystów, zmierzające do zasadniczej zmiany ustawy, większością od 45 do 78 głosów. Liberali. nie chcą wywołać przesilenia gabinetowego, wstrzymali się od głosowania.

Strajk generalny na Kubie.

W Havanie odbył się 24-godzinny strajk generalny, zorganizowany przez przywódców Partji Pracy jako protest przeciwko bezrobociu na Kubie. Do żadnych zajść nie doszło.

Ten, który w r. 1908 „odkrył" biegun północny.

Uczony oszust Cook został obecnie ułaskawiony.

Jak donoszą z Waszyngtonu, prezydent Hoover ułaskawił badacza polarnego d-ra Cooka, odsiadującego karę więzienia za oszustwo.

Nazwisko Fryderyka Alberta Cooka utonęło oddawna we mgle zapomnienia. A przecież nazwisko to w roku 1908 zelektryzowało cały świat swojem „odkryciem" bieguna północnego. Okazało się to jednak sprytnem oszustwem. Biegun północny odkrył Peary, a Cook w niesławie zamknięty został w więzieniu państwowem w Leavenworth. Dopiero przed paru dniami na skutek zarządzenia Hoovera 65-letni schorzały starzec wyszedł z bramy więziennej.

W Helsingforsie, stolicy Finlandji, zaczął się pierwszy akt tragedji Cooka. Znany w świecie naukowym badacz polarny, a przytem z zawodu lekarz, zjechał tam, utrzymując, że w dniu 21 kwietnia 1908 r. dosięgnął bieguna północnego jako pierwszy z ludzi cywilizowanych w towarzystwie dwóch Eskimosów. I tutaj demaskuje go Phil. Gibbs, reporter z „Daily Chronicle", któremu wydała się podejrzana chaotyczność i ignorancja, rażąca w zeznaniach Cooka. Gibbs przyczynił się do upadku „odkrywcy" bieguna. Świat wprawdzie podzielił się na dwa obozy, ale już kopenhaskie Tow. naukowe uznało materjały przedstawione przez Cooka za niedostateczny dowód zdobycia bieguna. Co gorzej — udowodniono Cookowi, że nie był on nigdy na szczycie góry Mac Kinley w Alasce, której zdobyciem chlubił się przed kilku laty. Podróżnik stał się przedmiotem drwin szyderstw, polemik, krytyk i procesów sądowych. W wyniku tych procesów został za oszustwo zamknięty w forcie Leavenworth koło Kansas City. W roku 1925 odwiedził go w więzieniu Amundsen, który był jego kolegą w dawniejszych ekspedycjach podbiegunowych. Wielki Norweg pisze o Cooku z wyrazami wzruszenia i współczucia, co więcej, wspomina jego dobroć, prawdomówność i obowiązkowość.

65-letni starzec wyszedł na wolność i wiedzie swój dziwny żywot na wolności. Ale cienia wyroku i wlokącej się za nim opinji ludzkiej nic nie zmaże. Są ludzie, którzy wierzą w niewinność Cooka; ale on sam wie, że już wlecze się za nim nieodwołalny, przedostatni akt jego tragedji.

Choroba papuzia znowu grasuje w Berlinie.

Pisma berlińskie donoszą o 5 nowych wypadkach choroby papuziej w Poczdamie a o dwóch w Berlinie, przyczem stwierdzono, że pozostają w związku z nabyciem świeżo z zagranicy sprowadzonych papug. Pierwsze objawy choroby przypominają grypę. Szczególne wrażenie wywołał fakt, że na chorobę tę zapadł także ordynujący w tej rodzinie lekarz dr. Steinhoff, który po kilku dniach choroby zmarł. Siostra jego, która go pielęgnowała w czasie choroby, prawdopodobnie także uległa zarazie, gdyż jest obecnie chora.



Jak jedwab

błyszczą włosy pielęgnowane Shampoo'nem Elida i jak jedwab są miękkie i puszyste.
Shampoo Elida daje obfitą i czystą pianę, przywraca włosom ich naturalny połysk i kolor — nie zawiera szkodliwej dla włosów sody.

Shampoo Elida w opakowaniu niebieskiem — dla wszystkich.
Shampoo Elida à la camomille w opakowaniu złotem — dla blondynek.

SHAMPOO ELIDA 6671

Na polach południowej Francji zniszczonych po klęsce powodzi.

W Pirenejach nastąpiła wiosna tak gwałtownie, że śniegi stopniały z niebywałą szybkością. To też wezbrały rzeki, powodując katastrofalne powodzie u podnóża niebotycznych gór. Obecnie cierpią z powodu tego zjawiska szczególnie południowe stoki po stronie hiszpańskiej, gdzie rzeka Ebro zalała wszystkie miejscowości i pola leżące w pobliżu jej koryta. Straty materjalne i liczba ofiar są wielkie, nie przedstawiają się jednak tak groźnie, jak w południowej Francji, gdzie przed kilku zaledwie dniami skończyła się klęska żywiołowa, jakiej Francja nie widziała od setek lat. Garonna bowiem wezbrała do tego stopnia i tak szybko, że w przeciągu kilku zaledwie godzin woda jej podniosła się o kilka do kilkunastu metrów. Mieszkańcy osiedli większych i mniejszych byli zaskoczeni i usiłowali uratować przynajmniej nagie życie, chroniąc się na dachach swoich domów. Ale niszczycielski żywioł podmywał fundamenta, mury zawalały się, grzebiąc nieszczęśliwych ludzi. Członkowie poszczególnych rodzin nie wiedzieli o losie swoich najbliższych, drżąc o ich ocalenie. Raz po raz coprawda zdołał jeden albo drugi ujść bezlitosnej śmierci przy pomocy jakiegoś drewnianego sprzętu domowego, ale mimo to liczba topielców osiągnęła zawrotną cyfrę prawie dwóch tysięcy osób.

Trupy znaleziono po większej części teraz dopiero, gdy po opadnięciu wód można było rozpocząć prace ratunkowe. Zamulone pola nie będą możliwe do uprawy na cały szereg lat, sady otem, a wiele dawniejszych kwitnących wiosek przedstawia dzisiaj widok jakiejś ruiny. Nad spustoszonym dobytkiem swoim biadają mieszkańcy, o ile ocaleli...

Rząd francuski wyznaczył na rzecz nieszczęśliwych powodzian pół miljarda franków — straty sięgają jednakże wielokrotną wartość tej sumy. Skutki katastrofy w Montaubant i Castres będą widoczne jeszcze po latach...

Marek Romański. 41

PAJĄK

Sensacyjna powieść współczesna.

(Ciąg dalszy).

Dwaj posterunkowi przyprowadzili jeńca przed oblicze Durskiego.

— Mamy ptaszka, panie komisarzu. Uciekał przez dach.

Durski spojrzał i parsknął śmiechem. Poznał Marjusza Arkturusa...

Komisarz zorjentował się natychmiast, że Marjusz musi być bezwiednie zamieszany w sprawie tajnej radjostacji.

Mimo to reportera przewieziono do wydziału śledczego, gdzie poddano go szczegółowemu przesłuchaniu.

Marjusz odpowiadał na wszystkie pytania jasno i przytomnie. Gdy podał rysopis człowieka, który był jego sublokatorem i przeprowadzał badania nad „fadingiem" pokazano mu fotografję topielca.

— Tak, to jest Roman Motacz! — oświadczył — Co się z nim stało?

— Utonął w Wiśle! — odparł Durski — Nie rozumiem tylko jednego: jak pan, korespondent pism radjowych mógł nie domyślać się do czego zmierzały prace Motacza.

Marjusz oburzył się.

— Ładnie bym wyglądał, gdybym znał dobrze to wszystko o czem piszę!

Ale Durskiego zajmowała rzecz inna. Zagadnienie w jaki sposób tajna radjostacja transmitowała komunikat organizacji „czerwonych asów", skoro Marta Schyling nie była w mieszkaniu Marjusza.

— To bardzo proste — wyjaśnił Durskiemu urzędnik „Polskiego Radja" — Transmisji dokonywano kablem telefonicznym z centrali szajki terorystów.

Wreszcie Marjusz Arkturus został zwolniony. Gdy Durski wraz z nim znalazł się na ulicy, położył mu rękę na ramieniu.

— Niech pan na przyszłość będzie ostrożniejszy... A gdy pan zobaczy, przypadkiem, dr. Fenga niech mu pan powie...

Durski zawahał się i niedokończył rozpoczętego zdania.

— Mniejsza z tem, dam sobie jakoś radę.

Reporter i komisarz policji uścisnęli sobie ręce.

Arkturus, pozostający jeszcze pod wrażeniem swych przygód, udał się do domu, gdzie rozmontowywano radjostację, niszcząc pracę Romana Motacza, Durski wskoczył w biegu do przejeżdżającego tramwaju nr. 17.

Tego wieczoru jakaś tajemnicza ręka położyła na biurku w mieszkaniu Durskiego mały posążek Buddy, wyrzeźbiony misternie z kości słoniowej.

Było to ostrzeżenie, zapowiedziane przez dr. Fenga. Mały kościany Budda siedzący na biurku Durskiego patrzał w przestrzeń niewidzącymi źrenicami i zwiastował, iż Durskiemu grozi najwyższe niebezpieczeństwo, iż życie jego wisi na włosku.

Tegoż wieczoru na rogach ulicy, przy której mieszkał komisarz Edward Durski i pod domem w którym mieszkał pojawiły się jakieś nieznane postacie które czuwały niestrudzenie...

Jakieś niewidzialne ręce przecinały drut telefoniczny, odcinając aparat w mieszkaniu Durskiego od centrali telefonicznej.

Człowiek, który w organizacji „czerwonych asów" nosił miano „Trójki Trefl" poczynił — zgodnie z rozkazami hr. Tollera wszelkie przygotowania, by wieczór ów był dla Edwarda Durskiego wieczorem ostatnim.

Ale daremnie czekał i nudził się mały Budda, daremnie czekali ludzie Tollera.

Krótka, letnia noc minęła i zbladły gwiazdy na ciemnym błękicie nieba, a Edward Durski nie wrócił do domu.

Nazajutrz daremnie oczekiwano go w wydziale śledczym, daremnie oczekiwał go Horski, daremnie pytano o niego z ministerstwa spraw wewnętrznych. Daremnie czekali, szukali i czuwali wykonawcy wyroków śmierci organizacji „czerwonych asów"... daremnie mały Budda czekał na spełnienie swej misji.

Durski zginął, jak kamień wrzucony w wodę.

Na drugi dzień wieczór, gdy okazało się, że połączenie telefoniczne z mieszkaniem Durskiego jest przerwane, do mieszkania komisarza udał się osobiście naczelnik wydziału śledczego nadkomisarz Horski w asyście policji.

Po otworzeniu wytrychem drzwi zastano w mieszkaniu wszystko nietknięte.

Mały posążek Buddy, misternie wyrzeźbiony w kości słoniowej patrzał nieruchomo przed siebie i uśmiechając się tajemniczo pozwalał bezkarnie swawolnym muchom harcować po swej postaci.

Rozdział XXVI.

Sir Roger Haviland, lord of Rochester, ambasador angielski w Warszawie, był człowiekiem wyposażonym we wszystkie zalety angielskiego dżentelmena.

Przystojny wysoki brunet, o siwiejących na skroniach włosach, o typowej twarzy Anglosasa, na której rysowała się rozwaga połączona z stanowczością, lord of Rochester był w Warszawie nie tylko osobistością znaną, ale i lubianą i popularną.

Sir Roger przyjmował nadchodzące wyroki śmierci, wydane nań przez organizację „czerwonych asów" z uśmiechem, który nie mówił nic i odsyłał je wszystkie wydziałowi śledczemu, po uprzednim sfotografowaniu ich dla użytku wszechobecnej „Intelligence Service".

Nie znaczyło to jednak, by sir Roger lekce sobie ważył niebezpieczeństwo, by nie zdawał sobie sprawy, że zbliżają się dni ciężkiej próby i że dzień 25 czerwca będzie faktycznie dniem decydującym.

— Mam wrażenie — rzekł raz do mr. Browna, agenta „Intelligence Service" — że o ile przeżyję dzień 25 czerwca, żyć będę jeszcze długo.

Agent „Intelligence Service" nie odpowiedział nic na te słowa. On jeszcze lepiej od ambasadora pojmował, że zbliża się olbrzymie niebezpieczeństwo.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Ku pamięci nieśmiertelnego wodza.
W rocznicę przysięgi Tadeusza Kościuszki.

Po pierwszym i drugim rozbiorze Polski, kiedy wojska rosyjskie zalewają cały kraj i widmo utraty własnego niepodległego państwa staje w całej swej grozie — na niebie polskiem jaśnieje nagle wspaniałym blaskiem **słońce wzniosłego przykładu — Tadeusz Kościuszko.**

Dnia 24 marca 1794 r. na Rynku krakowskim dokonywa się historyczna chwila. Przyjąwszy zaszczytną **godność Naczelnika,** wobec nieprzeliczonych tłumów zaprzysięga Kościuszko oddanie się narodowi:

„Ja, Tadeusz Kościuszko, przysięgam w obliczu Boga całemu narodowi polskiemu, iż powierzonej mi władzy na niczyj prywatny ucisk nie użyję, lecz jej dla całości granic, odzyskania samowładności narodu i ugruntowania powszechnej wolności użyję. Tak mi Panie Boże dopomóż i niewinna męko Syna Jego."

Po tej chwili na zew Naczelnika stanęli w barwnym szeregu chłopi krakowscy i **w boju pod Racławicami dokonali cudów waleczności.**

Wysiłek ten części narodu, porwanego słowami Kościuszki na Rynku krakowskim, nie przywrócił coprawda wolności Polsce, ale **uratował zato honor narodu polskiego.** Słońce Racławic, które zamigotało na chwilę w kosach chłopskich, **oświetliło jasno drogę narodu, który jeszcze niejednokrotnie porwał się do walki o wolność i niepodległość.**

Tradycja Kościuszki w latach wielkiej wojny przypomniała światu **o najgorętszych pragnieniach narodu polskiego.** A kiedy Polska powstała **słońce wielkich czynów Kościuszki rozgorzało w sercach wszystkich Polaków jasnym płomieniem miłości i zjednoczenia.** L. Ł.

Djabelski skarb.

W Celisoara (Rumunja) przydarzyła się gospodarzowi Oprisowi bardzo dziwna przygoda. Mianowicie chciał on właśnie usunąć ze swojego pola jakiś duży kamień, gdy nagle coś głucho zabrzękło i zdumiony chłopak poznał, że pod tym kamieniem leżała jakaś zardzewiała żelazna skrzynia. Opris nic nikomu nie mówił, lecz w nocy udał się na to miejsce i z wszelką ostrożnością skarb ten wygrzebał. Dowiedziała się jednak o tem żona i, jak to się zwykle dzieje, od żony dowiedziała się o skarbie już na drugi dzień cała wioska.

Skutek był niespodziewany. Mianowicie żandarm wiejski niespodziewanie siada na kolej i odjeżdża. Przedtem napisał list do komisarza obwodowego — ten również znika. Tak samo postępuje wójt i sołtys — przez co powstało naturalnie w wiosce wielkie zdumienie. Gospodarz Opris nie chciał zdradzić, co zawiera żelazna skrzynia, i dopiero gdy z Bukaresztu przyjechała specjalna komisja, wyszło wszystko na jaw. Mianowicie okazało się, że w zardzewiałej skrzyni znajdują się... kartki wyborcze, które podczas ostatnich wyborów zostały usunięte przez władze miejscowe i zastąpione przez inne, bardziej władzom tym dogodne. Z tej przyczyny też powstał ten dziwny popłoch, jaki wzbudził podejrzenie całej wioski.



5898

Endecy robią wybory razem z Niemcami i żydami.

Czytamy w krakowskim „Codz. Kur. Ilustrowanym":

Z kresowego miasta w Wielkoplsce **Wielenia** nad Notecią piszą nam z oburzeniem o **sojuszu wyborczym narodowej demokracji z Niemcami i żydami.**

W obawie przed stratą mandatów kierownicy tamtejszej nar. demokracji zblokowali się **przy wyborach do rady miejskiej z Niemcami i żydami,** tworząc wspólną listę **„Zgody obywatelskiej".**

Na liście tej umieszczono m. in. znanego Niemca protestanta **Kassnera,** którego kandydaturę nawiasem mówiąc, członkowie nar.-dem. odrzucili przy **zeszłorocznych wyborach z powodu nieznajomości języka polskiego w mowie i piśmie.**

Dzięki zacietrzewieniu partyjnemu narodowych demokratów w Wieleniu Niemcy poraz pierwszy uzyskali mandat w radzie miejskiej i p. Kassner przy pomocy narodowej demokracji stał się radcą polskiego miasta kresowego.

Podobny sojusz wyborczy endeków z „mniejszościami" miał miejsce w **Klecku** (pow. Gniezno). W samych Radach Miejskich wyliczyćby można długi szereg podobnych operacyj endeckich. W gazetach endeckich o tych ciekawych sojuszach głucho i cicho. Zato pamiętamy jeszcze hałas, jaki podniosła endecja w całej Polsce, gdy w Bydgoszczy Chrześc. Demokracja przy wyborach prezydjum Rady Miejskiej porozumiała się z Niemcami.

Taka u tej sekty politycznej panuje moralność: Co my robimy zawsze jest dobre, choćbyśmy z djabłem w komitywę wchodzili — co inni robią, zawsze jest złe. Przypomina to przysłowiowego murzyna i jego krowę. Murzyńska też to moralność.

Z raju Adamowego trzeba było prarodziców wyganiać,



z raju bolszewickiego sami uciekają.

Wiadomości z kraju.

WARSZAWA. Rząd i propaganda filmowa. W ministerstwie spraw zagranicznych odbyły się 2 konferencje filmowe, mające uzgodnić pewne sprawy, związane z działalnością polskiego przemysłu filmowego. Uznano za konieczne odbywanie takich konferencyj co pewien okres czasu. Pozatem ustalono tryb, w którym wszelkie instytucje oraz osoby prywatne będą mogły się zaopatrywać w filmy fachowo kwalifikowane, służące dla propagandy ekonomicznej, handlowej, turystycznej i t. p.

LWÓW. Petarda eksplodowała w czasie nabożeństwa. Podczas uroczystego nabożeństwa w Katedrze prawosławnej na intencję marszałka Piłsudskiego, eksplodowała petarda. Cała cerkiew napełniła się gęstym dymem. Aresztowano ucznia gimnazjum państwowego ukraińskiego — Błaszczuka, który rzucił petardę oraz studenta uniwersytetu Mukiewicza, przy którym znaleziono ulotki ukraińskiej organizacji wojskowej.

Druga petarda eksplodowała na terasie pałacu metropolity Szeptyckiego.

Zodzieje w mieszkaniu sekretarza poselstwa duńskiego.

Warszawa. (PAT) Przy ul. Polnej nr. 46 do mieszkania p. Hofmajera — sekretarza poselstwa duńskiego dostali się złodzieje. Co skradziono i na jaką sumę, nie ustalono, gdyż właściciel mieszkania bawi z żoną w Zakopanem.

Biskup włocławski na wizytacji w Kaliszu.

Kalisz, 21. 3. J. E. ks. biskup Karol Radoński przybył tutaj w towarzystwie ks. kan. Kwarciańskiego na wizytację. Przed przyjazdem swym do Kalisza wizytował Pasterz Diecezji kaliskiej Lisków, Sierociniec i Opatówek. Dostojnego Gościa przyjmowano wszędzie bardzo serdecznie. W Kaliszu odprawił ks. biskup mszę św. w kościele Jezuitów, poczem udzielał wiernym sekramentu bierzmowania. Wieczorem odbyło się nabożeństwo w kościele OO. Franciszkanów.

Ślązacy bronią się przed zakazem wyszynku wódek w święta.

Katowice, 21. 3. Na zjeździe delegatów centrali Związku restauratorów i właścicieli kawiarń i hoteli województwa śląskiego wypowiedziano się przeciwko usiłowaniu wprowadzenia na terenie Górnego Śląska zakazu sprzedaży wódek w niedzielę i święta oraz dni przedświąteczne.

Daremny trud komisji „przedsionkowej"

(PAT). Specjalna sejmowa komisja do **zbadania zajść w Sejmie w dn. 31 października ub. roku** stwierdziła, że zaproszeni do złożenia zeznań poszczególni **oficerowie** wojsk polskich przesłali na ręce przewodniczącego komisji jednobrzmiącą odpowiedź, że o wezwaniu zakomunikowali swej przełożonej władzy wojskowej celem uzyskania zezwolenia do stawienia się przed komisją.

Komisja stwierdziła, że jeden z panów oficerów, powołany na jedno z wcześniejszych posiedzeń komisji **ani nie dał odpowiedzi, ani nie stawił się celem złożenia zeznań,** wobec czego komisja doszła do przekonania, że przesłuchanie powyższych świadków stało się **niemożliwem.** W tych warunkach, gdy przez zeznanie dotychczas przesłuchanych świadków stan rzeczy został należycie oświetlony, komisja uznała prace swe za zakończone.

Alina Prus - Krzemińska.

Co Bośka zrobiła!

Z cyklu „Kredą na wrótni".

Przywędrowali na świat jednego dnia, jednej godziny, w same Zielone Święta — Andrzej Bobola Janicki i Tymoteusz Świetlik — sąsiedzkie dzieci — przez ogród tylko.

Ale pewno nie dobrze się stało, że rodzice Janiccy sięgli do imienia wstecz, bowiem matka Jędrusia po tygodniu zmarła nagle, a los — chcąc widocznie podzielić oba domy równo po sąsiedzku — zrządził tak, że matkę Tymka, tuż po pogrzebie Janickiej, musiano przewieźć do szpitala w mieście powiatowem.

Mały sierota miał na szczęście babkę, która się nim zajęła jak mogła i umiała, a Tymek znalazł się na łasce trzynastoletniej „Bośki", która u Świetlików pełniła funkcje służącej do wszystkiego.

Można sobie wyobrazić! Gospodyni w szpitalu, a w chacie pełno roboty i mały krzykacz. nie dający Bośce odetchnąć w dzień ani w nocy.

Darł się — czy było o co, czy nie — ignorując zupełnie węzełki z cukrem, rumianek i mleko z cebulą — nawet wygotowana w mleku zielona makówka, niewiele pomogła.

Tymek wrzeszczał, czerwony „ze złości" „dyby ta stara ćwikła na boszcz!" a „posmoszczany na gymbie dyby stary papuć!"

Pewnego razu — gdy gospodarz — jak się to często zdarzało — pojechał do miasta, do chorej żony, Bośka stanęła u kresu cierpliwości. Namyślała się już, jaką śmiercią zgładzić to „skoranie Boskie", gdy wtem szczęśliwa myśl strzeliła jej do głowy.

Janickich Andruś, cichy dyby ten janiół w utorzyku — pójdzie, przyniesie go, a to swoje ledaco podłoży starej Janickiej i już.

Poleciała, w czasie gdy babusia wyszła gdzieś na chwilę, łapła to i owo z bielizny i pieluch — w domu oblekła „rozkrakaną glapę" w Andrusia przyodziewek, poczem — upilnowawszy znowu stósowną chwilę, wpadła do Janickich, włożyła Tymka do Jędrusiowej kołyski, a jego samego zawinęła w fartuch i uciekła.

Janickim jakoś nic nie podpadło. Babusia zaś w przekonaniu że na janioła przyszło niezdrowisko, kurowała rzekomego Jędrzeja Bobole jak mogła.

W chacie Świetlików tymczasem niebiański zapanował spokój. Bośka promieniała z radości — wyładniała, wyszlachetniała nawet.

Skończyły się wyzwiska, podrzyźniania, obelżywe pokazywanie języka prosto w nos, no i klapsy. przy zmianie intymnego opatrunku nie rzadko stosowane.

Śpiewała najczulsze melodje, używała najczulszych słów — krwi z palca byłaby dała swemu pupilowi. A młody Janicki — widocznie bardzo też zadowolony z zamiany opiekunek — przystojniał z każdym dniem na pomarszczonej, czerwonej gębie, czując się u Świetlików jak w własnym domu.

Świetlik nie mógł się nadziwić korzystnej zmianie tych stosunków, choć w gruncie rzeczy mało się dzieckiem interesował, mając głowę zajętą lichym stanem zdrowia ukochanej żony.

— Patrzcie ino! — uradował się jednak gdy z miasta przyjechał — Nadzieroł się dyby nojtęższy muzykant, a tero dyby trusia. Powiem gospodyni, to się ucieszy!

A Bośka uszczęśliwiona mądrym pomysłem swoim, wyrzutów sumienia nie doznawała wcale.

Janioł nimioł matki, a tero mo. Zresztą — dziecka oba krześcijańskie, oba porówno gospodarskie, porówno stare — ino tela że ona (Bośka) nimogła strzymać, a babusia pryndzy do sobie radę.

Tak też i było. Po kilku dniach podrzutek przestał skrzeczeć, a jeszcze po kilku, wziął się i umarł.

Bośka skakała po izbie.

Bogudziynuszka że nie u nos! Bogudziynuszka!... Łopieke babusinom pecie mioł — lepszom jak odymnie... Jeszczeby zaś było żem gu łotruła, abo co...

Musiała się jednak jakaś wątpliwość zjawić w umyśle Bośki, ponieważ — idąc do świętej Spowiedzi — jaknajuważniej przeszukała wszystkie książeczki z przygotowaniem do Sakramentów świętych, ale — „takiego grzychu" nie znalazła.

Więc jakby nigdy nic służyła sobie u Świetlików jeszcze rok, a potem odeszła, wróciła do Małopolski i o wszystkiem zapomniała.

Kronika pokarnawałowa.

O kakofagji, o palcu i o babie, która kupiła sobie prosię.

Bydgoszcz, 21. marca.

Wszelki artykuł Pana Marszałka czytam zawsze z wielkiem nabożeństwem. Nawet wtedy, gdy jest w niem mowa o asyryjskiej sarabandzie. Dla wyjaśnienia dodaję, że Asyryjczycy przed ucztą raczyli się małemi porcjami kału. Czynili to celem wywołania tem większego kontrastu między złemi a dobremi potrawami, między obrzydliwem a smacznem jedzeniem.

Materjały do dziejów państwa asyryjskiego są tak skąpe, że nie doszło już do naszej wiadomości, jak się asyryjscy smakosze czuli po tych kanapkach czy drecksznytach (przypuszczam, że w tej formie były one podawane). Co do Pana Marszałka wiemy z jego własnych zwierzeń, że nie mógł się przezwyciężyć i zmusić do ich spożywania. W każdym razie więc historja odmówi mu komparacji z asyryjskimi wodzami. Odmówi mu jej in puncto antropofagji. (Antropofagja znaczy tyle co ludożerstwo, ale ja rozciągam to pojęcie i na inne produkta ludzkie.)

Naturalnie, że Pan Marszałek w oczach polskiego narodu nic na tem nie traci. My wolimy Wodza, który ponad asyryjskie specjały przekłada gulasz albo ajsbajny. Ma się do takiego większe zaufanie niż do najbardziej wyrafinowanego kakojada.

Gdybym należał do obozu opozycyjnego, to przeciw tej awersji Pana Marszałka do produktów ludzkiej odbytnicy wytoczyłby bardzo ciężki, bo aż na rzymskiej filozofji oparty argument. Nie mogę ręczyć, ale zdaje mi się, że to Seneca postawił dogmat: naturalia non sunt turpia. Rzeczy naturalne nie są obrzydliwemi. Nie wiem, czy Seneca miał w tym wypadku na myśli i kakofagję. Dziś tem jego powodzeniem lubieżnicy zwalczają pruderję. Pokrewieństwo pojęć jest tu jednak tak bliskie, że tę dewizę rzymskiego filozofa możnaby wypalać na talerzach, służących do podawania asyryjskich przekąsek. Nie jest wykluczone, że pomogłaby ona temu i owemu do przełknięcia niemiłej mu z wielu względów potrawy.

Natomiast co do wtykania palca w ogień, czem się Pan Marszałek tak chełpi, to tu muszę stanąć w jawnej do niego opozycji. Bo ja też lubiałem palec wtykać, ale nie do świecy. Co ma robić palec w ogniu? Widzę w tem zupełnie bezcelowe poczynanie. Po śmierci człowiek i tak cały dostanie się w ogień wieczny. (Dla uspokojenia pana cenzora zaznaczam, że mam tylko siebie na myśli, nie Pana Marszałka.) Nie widzę zatem sensu, aby już za życia osmalać i przysmażać sobie to, co kiedyś i tak rzęsiście osmalone i przysmażone zostanie. A jeśli przy tym eksperymencie chodziło Panu Marszałkowi o wytrzymałość, o zdobycie przydomka „ogniotrwały“, to ja miałbym dla Niego jeszcze twardszą próbę od ogniowej. Zamiast wkładać palec w ogień, niech spróbuje od początku do końca przeczytać jaki wstępny artykuł w „Gazecie Bydgoskiej“ lub w „Słowie Pomorskiem“. Jeżeli tego dokaże, to do swych wielu homeryckich epitetów może dołożyć jeszcze jeden: schlagfest. Nie wiem jak to po polsku nazwać. W każdym razie mam na myśli to samo co „odporny na apopleksję“.

Powiada między innemi Pan Marszałek: nie kto inny, jak ja, byłem w Polsce wynalazcą sejmu, a zatem i wynalazcą panów posłów. Jakież ja mam wobec tej wynalazczości Pana Marszałka zająć stanowisko? Mogę tylko powiedzieć: nie miała baba kłopotu, kupiła sobie prosię. Naturalnie nie znaczy to, że Pan Marszałek jest gadatliwą babą, a Sejm kwiczącem prosięciem. Chcę tylko dać do zrozumienia, że ten wynalazek Pana Marszałka był najzupełniej zbyteczny, a w dalszej konsekwencji stał się i kłopotliwy. Bo pocóż Panu Marszałkowi był Sejm, który on i tak uważa za puszkę Pandory, z której wszystkie łajdactwa na świat wylazły. Pan Marszałek i Sejm... To zupełnie, jakby anioł wymyślił djabła albo djabeł anioła. Czyż nie lepiej było, zamiast Sejmu stworzyć odrazu Sanację, a zamiast posłów powołać do życia pułkowników? Polska uniknęłaby w ten sposób wielu niepotrzebnych wstrząsów, zagranicy Pan Marszałek oszczędziłby niejednej sensacji, a mnie pisania w czasie wielkopostnym tej prawdziwie karnawałowej Kroniki.

Naturalnie, Pan Marszałek, pisząc swój artykuł, okazał się tak bogatym w inwencję, że moja polemika z Nim nie została jeszcze wyczerpaną. Jej ciąg dalszy nastąpi.

St. Brandowski.

Na wykwintny stół podaje się cukier tylko w kostkach!
5201

Samobójstwo wielkiego wiedeńskiego przemysłowca.

Jeden z największych potentatów przemysłowych miasta Wiednia 59-letni Fryderyk Polak-Parneg popełnił samobójstwo. Przyczyną tego kroku była utrata miljonowych sum przegranych w karty oraz w ruletkę w Monte Carlo.

Nowiny z Ameryki.

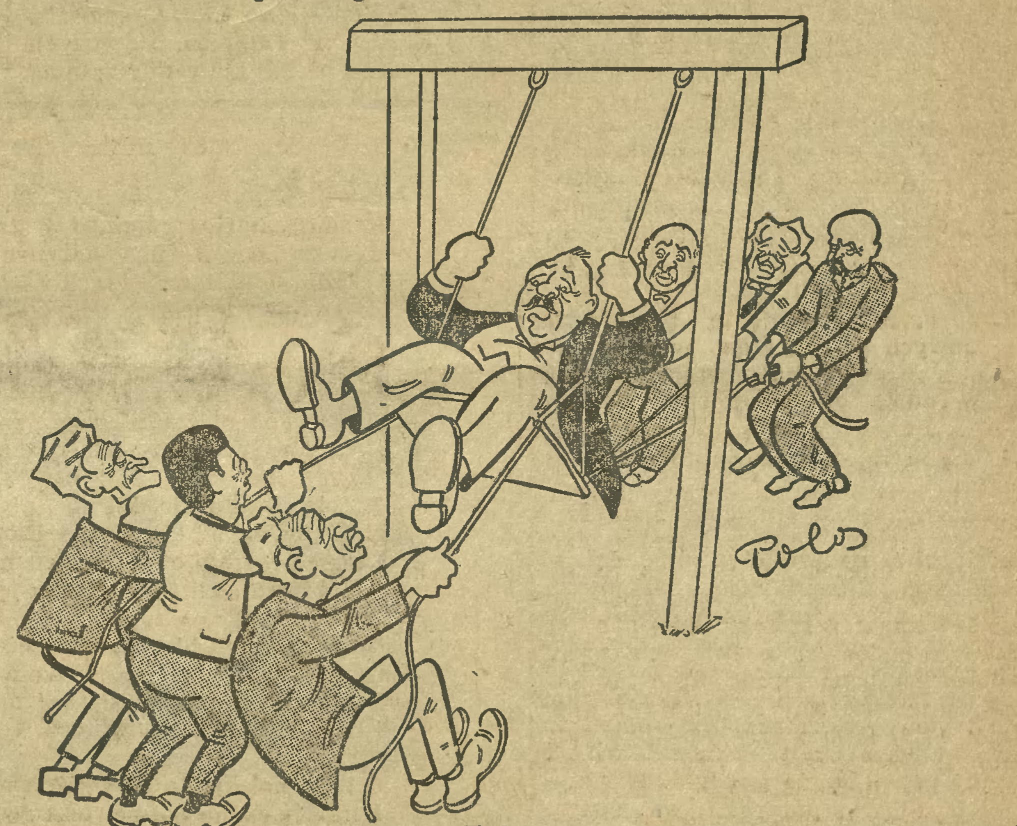
Polscy wolnomularze. — Jak wygląda „dobrobyt“ amerykański. — Modne są dziś... Filipiny.

W Chicago zawiązał się klub **„czeladzi Pułaskiego“**. Klub nie ukrywa się z tem, że jest cząstką wolnomularstwa czyli masonerji. Polscy wolnomularze w Ameryce wydali niedawno odezwę, o której w tajemniczy sposób zapowiadają „ulepszenie“ w Polsce tego co ulepszeń wymaga, powołując się przy tem na Staszica, Czackiego, braci Śniadeckich — rodem ze Żnina — Lelewela i innych rzekomych masonów polskich.

Pisaliśmy niedawno o dobrobycie amerykańskim. „Dobrobyt“ ten objawia się coraz dziwniej. W Milwaukee **policja dwukrotnie w jednym dniu rozpędzała bezrobotnych,** którzy chcieli wtargnąć do ratusza. Burmistrzem jest tam **socjalista.** A w Cleveland wybuchły krwawe rzruchy głodowe, gdy 1,200 bezrobotnych nędzarzy również **szturmowało ratusz.** Padło tam 22 rannych.

Oprócz kłopotów z bezrobotnymi mają rasowi Jankesi duże zmartwienie z Filipinami i Filipińczykami. **Wyspy filipińskie** po nieszczęśliwej dla Hiszpanji wojnie w r. 1898 opanowane zostały przez Stany Zjednoczone. Dawniejsze dzikie plemiona wspólnie z napływowymi Malajczykami domagają się od dłuższego czasu — samodzielności. Po stłumieniu powstań wielu Filipińczyków wyemigrowało na wybrzeże kalifornijskie. Tutaj Amerykanie bardziej ich poważają niż Chińczyków i Japończyków. Damy amerykańskie wprost szaleją za Filipińczykami, na których wszyscy dziś, nawet politycy, lecą... W prasie amerykańskiej bardzo dużo w ostatnim czasie pisze się o konieczności obdarzenia wysp **filipińskich niepodległością.** Roosevelt jednak ostrzega. Powiada on, że taki krok wobec Filipin wywołałby wojnę o niepodległość w Indjach, Korei i gdzieindziej. Są więc Filipiny **ofiarą — światowego pokoju!** Czy nie należy im się nagroda Nobla?

Huśtawka polityczna.



Tak go długo bujali, aż go wybujali!

Listy z nad Tybru.

„Życie polskie w Rzymie w XVIII wieku“. Dzieje środowiska narodowego. — Dyplomacja. — Pielgrzymstwo naukowe. — Pielgrzymstwo i podróżnictwo. — Sztuka.)

(Korespondencja własna „Dziennika Bydg.“)

Rzym, w marcu.

Przed kilku miesiącami czytaliśmy w rzymskiem „Corriere d'Italia“ i w innych dziennikach włoskich artykuł, podpisany przez Niemca, w sprawie dostępu Polski do morza. Oczywiście ów hakatystyczny pisarz zaprzeczył potrzebie takiego dostępu naszego państwa do Bałtyku, mało tego, bo wdał się przy tej okazji także w historyczne wywody o kulturze polskiej i m. in. powiedział, że **„Polacy chełpią się swemi rzekomemi zdobyczami kulturalno-łacińskiemi i związkiem z Zachodem, ale pozatem, że są katolikami — w Polsce niema nic zachodniego.** Obcy, przyjeżdżający z Zachodu widzi tam tylko żydów pejsatych i czy to ma być dowód kultury wielkiego Zachodu?!“.

Takie i podobne brednie wypisywał ten niemiecki „uczony“ na łamach rzymskich dzienników i, co najsmutniejsze, nikt tego nie protestował, aczkolwiek mamy w Rzymie dwie wielkie placówki dyplomatyczne. Wogóle na terenie Włoch wroga nam niemiecka propaganda robi, co się jej tylko podoba, a my po rycersku usiedliśmy na koturnach i nie bronimy naszych praw i narodowych ideałów.

Znalazł się jednak szlachetny Polak, dobry syn Ojczyzny, i wydał swoim kosztem wielkie dzieło, które zadaje kłam niemieckiej propagandzie na terenie Włoch i w świecie naukowym wogóle. Jest nim prof. Maciej Loret, który od roku 1911, przebywając w Rzymie, stale pracuje dla Polski, ogłaszając coraz to nowe prace historyczne, oparte zwykle na nieznanych dotąd dokumentach i źródłach. Nowa jego książka, wydana w Rzymie, nosi tytuł: **„Życie polskie w Rzymie w XVIII wieku“.**

Przedmiot traktowany w tej książce, która często przekracza granicę, nakreśloną w tytule i sięga wstecz do XVII wieku, nabiera, zwłaszcza w dobie obecnej, kiedy Polska podjęła znowu swoją funkcję dziejową na północnym wschodzie Europy, doniosłego znaczenia dla uświadamiania w społeczeństwie polskiem pewnych zasadniczych prawd o kierunku i rozwoju dziejów narodu, jego umysłowości oraz jego duchowem obliczu.

Nie ulega najmniejszej wątpliwości, że Rzym, a przez Rzym inne wielkie ogniska zachodniej kultury, jak Paryż, Padwa, Bolonja — miały wpływ decydujący na myśli polskie, obyczaje i poczucie narodowe. Z Rzymem w szczególności łączyły Polskę zawsze najcenniejsze węzły religijne i kulturalne.

Nowa praca prof. Macieja Loreta dostarcza nam całego szeregu przykładów, jakiemi drogami dostawała się do Polski kultura zachodnia i jak ściśle byliśmy z nią związani od setek lat.

W książce swej prof. Loret w rozdziale 1. daje zarys historji centrum narodowego, jakiem od XVI wieku było hospicjum św. Stanisława przy Botthege Oscure; w rozdziale 2-gim przedstawił nam dzieje dyplomacji polskiej w Rzymie w XVIII wieku.

Szczególniej zajmującym jest tu okres bezkrólewia po Auguście II i walki na terenie rzymskim dwu dyplomacyj polskich t. j. przedstawiciela zmarłego króla, ks. referendarza Załuskiego, przyszłego twórcy bibljoteki Załuskich, oraz przedstawiciela Augusta III — posła Lagnasco.

Niezmiernie barwny i interesujący jest rozdział 3-ci p. t. **Pielgrzymstwo naukowe,** w którym prof. Loret dowodzi, iż Polacy od XVI wieku przybywali na studja do Rzymu, który pierwszych doktorów wydał w osobach: Pasbeka, Śmieszkowic-Gelasinusa, Czaszyńskiego, Jakóba Górskiego, Jana Dantyszka i Sikorskiego. Widzimy wżeranie się ducha polskiego w wielkie środowisko naukowe, jakiem był Rzym, przez tworzenie całego szeregu fundacyj naukowych, które miały być zawsze i były ośrodkiem pracy naukowej dla polskich studentów.

Rozdział 4-ty jest tak barwnie i żywo napisany, że wydaje się nie traktatem historycznym, ale powieścią. Ileż w nim pięknych obrazów, począwszy od podróży królowej Marysieńki, a skończywszy na legjonach Dąbrowskiego!

Ostatni rozdział, podobnie jak poprzednie, stanowi prawdziwą zdobycz naukową, bo tu pokazał nam autor również w znacznej części nieznaną działalność artystyczną Polaków w Rzymie, począwszy od Czechowicza, malarza religijnego, a skończywszy na Kuntzym, którego prace dekoracyjne odkrył w Aricci i we Frascati. Przedewszystkiem prace Kuntzego zrobiły wielkie wrażenie na rzymskich historykach sztuki, ponieważ dopiero teraz dowiedzieli się rzymianie, jakie wartości przedstawia sztuka polska dla Rzymu. Jak wykazuje prof. Loret, był Kuntze jedynym malarzem scen rodzajowych z życia Rzymu w drugiej połowie 18 wieku i dlatego ma wielką wartość dla Rzymu jako jego ilustrator. W kołach specjalistów włoskich były to rewelacje, a sądzimy, że takiemi były również dla wielu historyków sztuki w Polsce.

Praca ta wywołała na terenie włoskim wielki entuzjazm dla autora. Otrzymał on za nią kilkadziesiąt listów gratulacyjnych od najwyższych osobistości świata i Włoch, m. in. od Ojca św., kardynała Gasparriego, króla włoskiego, Mussoliniego i wielu in. 32 zdjęcia fotograficzne obrazów Kuntzego i Smuglewicza oraz innych artystów polskich są miłym dodatkiem tej nadzwyczaj ciekawej pracy.

Powinna się też znaleźć książka prof. Loreta nietylko na biurku każdego dziennikarza, ale także w każdej bibljotece inteligenta. Jedno jest smutne, mianowicie, że została ona wydana nie przez jakąś wielką firmę, czy Ministerstwo Oświaty, a za wdowi grosz autora. Kiedy naukowiec do swej mrówczej pracy zacznie jeszcze dokładać do wydanej książki, musi to podciąć poważnie jego egzystencję i oczywiście tamuje dalszą pożyteczną pracę naukową dla Polski.

Gustaw Lawina.

Poeci serca.

I.

Coraz bardziej stajemy się niewolnikami techniki. Posunięta w obecnem stuleciu do niebywałych rozmiarów niesamowicie się rozprzestrzeniająca technika zawładnęła niemal całą ziemską połacią. W niemym podziwie patrzymy na te twory gigantyczne, jedynie tylko dziś swym ogromem na siebie zwracające uwagę, na te kolosy, które jak gdyby nas zmuszały tylko do zainteresowania niemi i odsuwające władczo wszystko, co im ogromem niepodobne. Te ogromy nie pozwalają na żaden fibr duszy, zagłuszając każdy jej poryw bez litości. Jest w dzisiejszej całej ludzkości jakiś bałwochwalczy kult kolosów, którego źródło tkwi w nabożeństwie do rozmiarów. Pomieszały się dwa pojęcia: ogrom i wielkość. Główne tematy literatury wszystkich narodów koncentrują się już niemal nieświadomie na hymnie ku czci tworów z żelaza i granitu.

Mimo nawet genjalnych tworów wielkich pisarzy, znikają one w tej olbrzymiej powodzi dzieł, których najwyższym ideałem jest maszyna.

To też interesującemu się literaturą czytelnikowi chciałbym zwrócić uwagę na szereg zjawisk w literaturze, w których przestrzeń dzieląca ją od koturnowych pochwał jest tak wielka, że zdaje się jak gdyby świat techniki dla nich zupełnie nie istniał. Ostatnim najwybitniejszym Mohikaninem, walczącym i ginącym w literaturze europejskiej dla idei „ciszy serca“, to tegoroczny laureat Nobla **Tomasz Mann.** Dziełem swem „Der Zauberberg“ dał on światu znać, że wiernie stoi jako ten ostatni na straży czystych i wzniosłych ideałów. Lecz nie o niego chodzi. Chodzi o pokolenie nowe, którego część uchroniła się instynktem sama przed młotem i kowadłem współczesności, któraby na drzazgi rozbiła wszystkie jego wzniosłości. Zbyt mało tu miejsca, aby poruszyć i zanalizować wszystkie te radosne objawy spojrzeń w głąb własnej duszy, odwrócenia ich od gubiącego dziś całą ludzkość materjalizmu. Z prawdziwą radością, z niekłamaną satysfakcją notujemy każdy fakt w literaturze fakt uciekania od wszelkich technicznych patosów współczesności, tak bardzo znamionujących tylu twórców czasów dzisiejszych.

Książki te na przekór innym dążnościom mają za temat rzeczy błahe, rzeczy przeciętne, zdarzenia pozornie nic nie znaczące, skromne przeżycia, z których jednakże składa się całe jestestwo ludzkie. Twórcy tych dzieł, kształtując się od wewnątrz, starają się odnaleźć słowo, mogące ogarnąć wszechświat i gdy już pewni są, że je odnaleźli, przynoszą je w darze ludzkości, jako święte objawienie. Tkwi w tych twórcach apoteoza cichego poświęcenia dla dobra tonącej w morzu materjalizmu ludzkości. Jednem z bardzo interesujących zjawisk w literaturze **polskiej, to Emil Żegadłowicz.** W przedmowie do jednej ze swoich książek, nazywa on pojęcie dzisiejszej cywilizacji niedorzecznością, a pojęcie kultury kłamstwem. Przedmowa ta jest kamieniem potępienia rzuconym na dzisiejsze wzory kultury. Strofami literatury powinny być: poeta, święty prorok i Syn Boży. Dlatego wszystkie drogi, jakiemi chadza poeta, jest drogą Chrystusową. Szuka on ludzi prostych, maluczkich. W dziele swojem „Powsinogi beskidzkie“ głównemi postaciami są druciarz, szklarz i zdun. Są te typy prorokami, zwiastunami jakiegoś przeistoczenia, wiedzy nieuczonej o radości i szczęściu. Druciarz, co przed chwilą garnki drutował, będzie przecież drutował i serca promienistym drutem słońca i przyklepywał złotemi ćwiekami gwiazd. Dziad rzeźbiący drewnianego Chrystusa, będzie samemu Chrystusowi służył za model od figury świętego“. Rozmyślnie tu poruszyłem na początku swej pogadanki nazwisko Tomasza Manna i jego „Górę cudów“. Jest on bowiem ze starego pokolenia ostatnim przykładem od czasu Dostojewskiego, uciekania od materjalizmu w głąb własnej duszy. Żeby pobudki działania ludzkiego zależne od miljonów spraw życiowych zupełnie uniezależnić i ugruntować tylko na porywach czysto ludzkich, odgradza on swego bohatera chorobą fizyczną lub psychiczną.

Mann jest najlepszym przykładem ucieczki do świata patosu. Do również ciekawych zjawisk naszej literatury powojennej odwracającej wzrok od współczesności należy zaliczyć **Józefa Wittlina.** Krytyka nazwała go poetą pokoju i miłości. Prześliczne są jego „Hymny“. Są one buntem przeciwko temu, że nie śmierć kończy się życiem, ale życie śmiercią. Szuka Wittlin tajemnicy zwycięstwa nad śmiercią i przeraźliwym krzykiem żąda zmiłowania nad wszystkiem i wszystkimi. „Gdy grzebie poległego wroga, wie o nim, że go zabiła bolesna pomyłka. To nie wróg, ale brat, który kochał, cierpiał, cieszył się życiem — jak wszyscy. Marzy dla niego o świecie, gdzie Niemiec, Żyd, Czech, Polak, Rosjanin ściskać się będą z całych sił. Myśl jego biegnie podczas bitwy przez jakieś głody i chłody i z miłością szuka nieznanego brata, człowieka, aby mu nieść łyżkę zupy gorącej, jako dar serca pragnącego kochać“. Woła on do ludzi, aby czuciem matki. Czuje poeta kajdany tych kolosów współczesności. Jest on wielkim potężnym krzykiem, sponiewieranej Europy, podnoszącej pięść ku niebu jako ludzkość kajdaniarzy.“

Jeżeli Żegadłowicza i Wittlina określićby można poetami mistycyzmu, i smutku, to **Kazimierz Wierzyński** jest wielkim piewcą radości życia. Jest w jego najpiękniejszem dziele „Pamiętnik miłości hymn na cześć rzeczy błahych“. „Śpiewa on chwałę rudych wiewiórek, skaczących po sosnach, i kluczy dzikich gęsi z krzykiem odlatujących za różowy widnokrąg.“ Autorowi „Wiosny i wina“ wszystko jest błahe wobec wieczności. Niema rzeczy małych ani wielkich. „Jeżeli uczucie miłości, która rozsadza serce i ten powiew, który nagle przejdzie szczytami drzew, jest marnością jeno, to marnością jest zgiełk olbrzymich miast i wszystkie wieże Babel, napróżno wspinające się w niebo. I tam na setnem piętrze drapacza nowojorskiego mieszkać może taka sama pustka ślepa podnieśli bunt przeciwko wszystkim nienawiściom, a kornie schyla czoła przed największą miłością, przed miłosnem u- od rozpaczy, jak w najnędzniejszem miasteczku polskiem, gdzie dzień podobny jest dniu jak kopje fotograficzne.“ Każde zdarzenie jego życia jest małem oknem na wieczność, więc je opiewa wielkim swym talentem poetyckim pełen radości i podziwu dla rzeczy małych. Znakomity krytyk i literat, Wilam Horzyca uważa Wierzyńskiego za jedynego „świadomego cudów codziennych poetę“, do którego wszystkie najmniejsze zdarzenia przemawiają głosem wieczności, bo:

Z tych błahych rzeczy nagle się wytwarza,
W niedocieczony sposób wzbija się, wyrasta,
Jakaś powaga wielka jak łuna z nad miasta
Powaga tej miłości, która aż przeraża.

Podczas gdy piewcom motorów brak mocnego dna dla tych uczuć, Wierzyński wszystkiemi objawami życia się raduje, pewny, że przyjdzie już niedługo chwila wielkich radości dla zasłuszonej warkotem motorów ludzkości. Nie poruszam tu umyślnie twórczości, **Lechonia, Tuwima, Iwaszkiewicza,** bo chcę przy najbliższej sposobności osobno o nich napisać.

Znakomity znawca wytrawny krytyk współczesnej duchowości polskiej Roman Jaworski zadał w r. 1924 polskiej mysłowości następujące pytanie: „Dokąd zaszliśmy z polską kulturą? Czy i kiedy uzyskamy w międzynarodowej mozaice własną cegiełkę, i to nie dzięki podziemnemu romantyzmowi, lecz dzięki twórczości wyzwolonej? Gdzie są pierwiastki teraźniejszej kultury polskiej, jak wyglądają one, i czy staramy się je wprowadzić na arenę szerokiego świata, na której stanęły już do startu narody od nas młodsze i uboższe pod względem historycznym oraz cywilizacyjnym. Wiem, że trwamy jeszcze w epoce ostatecznie kłębiącego się chaosa i że męty czy wstręty powojennej powodzi nie odpłynęły zupełnie. Rozpaczliwa gonitwa za ogonem cywilizacji trwa nadal. Dola myśli twórczej spętana jest z grzęzawem, rozchybotanem podłożem społeczno - politycznem państw, narodów i wyznań. Turczeniu motorów, blaszanemu dudnieniu patosów fałszywych. Akompanjuje bełkot poplątanych pojęć. Kiedy się to skończy?“

Tak pytał lat temu cztery świetny publicysta. Zgodny będzie ze mną czytelnik, że tych kilku wymienionych poetów twórców, o których poprzednio była mowa, dało na to bolesne pytanie przepiękną odpowiedź. **H.**

Nauka — Literatura — Sztuka.

O ochronę dzieł sztuki w razie wojny.

W Paryżu omawiana jest żywo sprawa stworzenia „Związku Ochrony Sztuki w czasie wojny“. Związek ten w czasie ewentualnej wojny ma za zadanie ochronę dzieł sztuki, tak jak Czerwony Krzyż spełnia swą rolę w stosunku do szpitali i punktów opatrunkowych. Należy dodać, iż pierwszy odnośny projekt wysunął amerykański senator Borah.

Koncert czternastoletniego skrzypka włoskiego.

W Rzymie odegrał w wili Torlonia, w której zamieszkuje Mussolini, czternastoletni Amedeusz Baldovino, uczeń konserwatorjum i wielce obiecujący młodociany skrzypek, odegrał szereg utworów, zdumiewając obecnych niepoślednią techniką i interpretacją.

Zanadto przejął się swoją rolą.

Ostatnie przedstwienie opery „Carmen“ Biset'a w Lille zakończyło się skadalem. Aktorka Alice Ravot, odtwarzająca rolę Carmeny, zaskarżyła do sądu Don Jose'a, hiszpańskiego śpiewaka Pedro la Fuente za pobicie. W scenie IV aktu Don Jose zabija Carmen. La Fuente przejął się rolą tak, iż śpiewaczka po spektaklu wróciła do domu ciężko pokaleczona. La Fuente był w Paryżu przesłuchany przez policję i oświadczył, iż on ze swej strony zaskarży Alice Ravot za to, że po spektaklu spoliczkowała go.

W Meksyku odkryło wielką piramidę Azteków.

Według doniesień z Vera Cruz natrafiła w okolicach Tampico ekspedycja myśliwska na niezwykle cenny zabytek kultury Azteków: piramidę wysokości 80 stóp angielskich. Piramida ozdobiona jest licznemi rzeźbami, o bardzo wysokim poziomie artystycznym. Piramida zbudowana została z palonej cegły, podstawa zaś jest z kamienia. Znajduje się ona wśród dziewiczego lasu, przez który myśliwi musieli przerąbywać drogę. Jak się zdaje, o istnieniu tej piramidy nie wiedzieli nawet miejscowi Indjanie.

Nieco o książkach Instytutu Wydawniczego „Renaissance“.

Gustaw Frenssen — Sługa Boży. Pokój Wojna. Powieść w dwóch częściach.

Frenssen porusza problem najdrażliwszy. Jest nim życie kapłana - idealisty o sercu zdolnem do największych poświęceń, chciałby on zaszczepione w duszy i wkorzenione głęboko w charakter zasady miłości Chrystusowej i ascetycznego życia wprowadzić w czyn realny, w treść swojego postępowania wśród szarzyzny codziennej, a napotyka na tak liczne i znane trudności czy przeszkody świeckiej natury, nie licujące z tem, co mówi serce i czego pragnie dusza, stęskniona do wyżyn wiekuistych. Prześlicznie przedstawiona jest ta walka, prowadząca w końcu do zwycięstwa idei na dziwnych nieodgadnionych drogach wyroków Opatrzności Bożej.

Thomas Garrigue Masaryk — Rewolucja Światowa.

Aktualną jest obecnie ta książka zwłaszcza w Czechach ze względu na rocznicę urodzin prezydenta republiki. Autor zajmuje się przeważnie swoim krajem. Pisze w formie pamiętnika raczej niż w formie źródłowej historji, ale tem ciekawszym będzie dokumentem dla przyszłych historyków, studjujących misterną pajęczynę dyplomacji, gdyż psychologja i zakulisowe prywatne intrygi nie mniejszą odgrywają tu rolę niż rzeczowe fakta i pergaminy. Treść Rewolucji Światowej przystępna i laikom niepowołanym, zrozumiała, przedstawiona obrazowo, wpada nawet niekiedy w formę wprost anegdotyczną.

CHCESZ DOBREJ HERBATY?
KUPUJ JĄ U PRODUCENTA
LIPTON POSIADA TYSIĄCE HEKTARÓW WŁASNYCH PLANTACJI
NAJPRZEDNIEJSZEJ HERBATY
6676

W. B. Maxwell — Strzeżony Płomień. Powieść pierwsza.

Powieści Maxwella wnoszą świeże tchnienie w rozgorączkowaną atmosferę sensacyjnych romansów nowoczesnych. Odznaczają się przedewszystkiem odrębną ideologją życiową i ukochaniem piękna we wszystkich jego formach. Optymizm i pogoda umysłu, mimo ponure strony życiowego kalejdoskopu, cechują Maxwella na każdym kroku i każą mu widzieć barwy i światła nawet w cieniu śmierci. Strzeżony Płomień to preludjum pełne subtelnych powikłań, poezji i filozofji życiowej, a wszystko służy do rozwinięcia potężnej idei.

M. B. Maxwell — Życie Jest Piękne. Powieść druga.

Ta druga część hymnu uwielbiającego życie jest rozwinięciem zasadniczej myśli autora, która streszcza się w tem, że ludzie w ogromnej większości niezdolni są do życia, trwoniąc go lekkomyślnie, marnując możliwości, jakiemi rozporządzają i wskutek tego tracą bezpowrotnie cudowny dar, nieskończenie bardziej tajemniczy i pociągający od śmierci. Altruizm, dobroć i miłość są kwintesencją i najwyższym szczytem wspaniałego misterjum życiowego. Powieść kończy się ponurym epizodem, a jednak przez czarne chmury zbrodni i zniszczenia przebija jak płomień słońca okrzyk: Evoe! **Dr. T. B.**

Czerwoni mordercy.

Krucjaty hasło, grzmiące w starym Rzymie,
Ogłasza światu ech tysiącznych wieść, —
O ludu polski! znasz tych katów imię,
Co świątyń Pańskich podeptali cześć?

Co przelewając krwi niewinnej morze,
Igraszkę czyniąc sobie z ludzkich łez
I gwałcąc wciąż odwieczne prawa Boże,
Nadziejom wszelkim kładą smutny kres?

Podziemia stęchłe, klątwy, głuche strzały,
Nahajów świst, zgrzytliwy broni szczęk,
Czekistów tłum okrutny i zuchwały
I mordowanych ofiar głośny jęk.

Ócz mściwych błyski, ostre niby noże,
Ohyda krwi zaschniętej rdzawych plam —
Ten tylko zgrozę ową pojąć może,
Kto piekło takie przeszedł w życiu sam.

O ludu polski! to nie próżna wrzawa,
I na cię czyha bolszewicki zwierz!
Czujnymi bądźmy! ta zaraza krwawa
Ziemicę naszą chce ogarnąć też.

Lecz dość gnuśności! wiekopomne słowo
Z Wiecznego Miasta siedmiu płynie wzgórz.
Niech w serca tchnąc odwagą nam bojową
Tężyzny hart opokę skrzepi dusz!

Zadrżyjcie zbiry! bliski czas zapłaty,
Gdy niebo spłynie krwią w upiorną noc,
I na sąd Boży swe wzywając katy
Powstanie z mogił bladych trupów moc.

Więc drżyjcie katy! sądu czas się zbliża,
Złowroga chmura wasz otacza dom,
Nadchodzi dzień, gdy was pod stopy krzyża
Złamanych rzuci Bożej klątwy grom.

Józef Leliwa-Daszkiewicz.

Bydgoszcz, w lutym 1930 r.

Koniec wojny celnej niemiecko-polskiej.

Gdyby patrzeć na wojnę celną niemiecko -polską z perspektywy ostatnich trzech lat, to wydałaby się ona igraszką, tematem do kabaretu, jak sławetna wojna Waldemarasa przeciw Polsce.

Mimo bowiem wojny celnej obroty handlowe między Niemcami a Polską były większe niż z Francją lub Rosją. A jednak trzeba było **nacisku solidarnego narodów na Niemcy,** aby wreszcie położyły koniec wojnie celnej z Polską. Warunkiem zawarcia traktatu handlowego Niemiec z Polską było przyjęcie traktatu wyrównawczego z Polską. Traktat ten nie byłby przyszedł do skutku, gdyby solidarność narodów nie złączyła go z planem Younga.

Jeśli zajrzymy do prasy niemieckiej, to nigdzie nie spotkamy przypomnienia, że w Genewie i Hadze **konferencje międzynarodowe wywierały nacisk na Niemcy zaprzestania wojny celnej z Polską.** Publicystyka niemiecka jest tak zakłamana, że uniewinniwszy Wilhelma II za najazd Belgji, konsekwentnie wybuch wojny celnej przypisuje Polsce. Świadkiem koronnym jest poseł do Sejmu Herrmann Diamand. On miał gdzieś powiedzieć, że rząd polski udaremnił zawarcie traktatu handlowego z Niemcami. Jest to wielką zagadką, jak można okłamywać naród, który posiada nietylko najmniej analfabetów wśród narodów europejskich, ale ponadto ma zapewne największy procent obywateli z ukończonemi studjami i akademikami, i najwięcej maturzystów. Widocznie w owych szkołach zabija się **instynkt polityczny** u obywateli niemieckich.

Rozważmy, w jakich warunkach wybuchła wojna celna Niemiec przeciw Polsce. Traktat Wersalski zabezpieczył na kilka lat państwa sprzymierzone i stowarzyszone, a między niemi wyraźnie Polskę przed wojną celną ze strony Niemiec. Nie wolno było Niemcom zamykać granic dla polskich produktów rolnych, ani obcinać Polsce dostaw przemysłowych. Ale ochrona upływała w 1925 r. Niemcy zaczęły wówczas przychodzić do siebie po straszliwej inflacji, która zdaniem niektórych więcej dała się Niemcom we znaki niż przegrana wojna. Zważmy, że w grudniu 1923 r. za dolara płacono 4 miljony mk. papierowych, że uliczny sprzedawca gazet brał 200 miljardów mk. papierowych za egzemplarz Berl. Tageblattu czy innego dziennika. Niemcy wisiały nad przepaścią, w Nadrenji b. kanclerz Marx, Luther i obecny 100-procentowy Prusak ks. prałat Kaas otwarcie radzili na konferencjach publicznych o utworzeniu niepodległej Nadrenji.

Solidarność narodów, pobudzona przez Amerykę i Anglję uratowała wówczas Niemcy od rozbicia. **Okupacja Ruhry, najśmielsze pociągnięcie w polityce europejskiej powojennej,** dla pokoju świata mająca takie znaczenie, jakie miał marsz Mussoliniego na Rzym dla pagnębienia chaosu we Włoszech, — te okupacja Ruhry, na której wspomnienie flegmatyczny Niemiec się pieni — jak pewni ludzie w Polsce na wspomnienie wypadków z maja 1926 r. — skłoniła Niemcy do zaniechania oporu. Niemcy zgodziły się płacić odszkodowania w myśl planu Dawesa.

Polska popełniła w 1924 r. ten błąd, że nie zgłosiła do Konferencji Reparacyjnej pretensji, aby udzielając Niemcom pożyczki w sumie 800 miljonów mk., nie zapomniała o Polsce. Ale widocznie bankierzy wierzyli głęboko w moralny przewrót Niemiec po ciężkich doświadczeniach okupacji Ruhry, że ani przez myśl im przeszło, aby mogła się powtórzyć jakaś złośliwość ze strony Berlina.

Z drugiej strony w Polsce rządy były w rękach grup, które odrzucały ideę solidarności narodowej, stroniły od Ligi Narodów i na konferencjach międzynarodowych oczywiście nie umiały nastroić się psychicznie do ogólnego tonu. Wobec tego dla Polski nie uzyskano nic. Grabski musiał oddzielnie ubiegać się o pożyczkę u amerykańskiego bankiera Dillona.

Tymczasem Niemcy zasilane dolarami, ale nie humanitaryzmem amerykańskim, postanowiły uzależnić Polskę gospodarczo od siebie, zadać cios niepodległości Polski.

W Ameryce ambasador niemiecki Maltzahn rozpoczął gwałtowną agitację antypolską, wskutek której młoda firma Dillona nie zdołała rozsprzedać drugiej raty pożyczki dla Polski. To zachwiało świeżo dopiero zaprowadzonym złotym polskim.

Dalej Niemcy zakazały dowozu **węgla śląskiego** do Niemiec. Liczono na to, że węgiel złożony na hałdach zacznie się palić, że zabraknie gotówki na wypłatę górnikom, że kopalnie będzie trzeba zamknąć, a wówczas wybuchnie **nowe powstanie** na Śląsku, podsycane i zapłacone przez Berlin, i że tym sposobem Niemcy **uprowadzą w swą niewolę polski Śląsk.**

Niemcy liczyli, że osiągną ten cel w przeciągu tygodni. Inaczej przecież nie podjęliby się tak ryzykanckiej polityki. Całe lata głosił Berlin, że przemysł niemiecki zmarnieje bez węgla śląskiego. Nagle gwałtem wstrzymali dowóz z kopalń polskiego Śląska, a tem samem mieliby potwierdzić niesłuszność swych argumentów a podkreślić prawdziwość polskich?

Istotnie poważnie zachwiały Niemcy gospodarczemi podstawami Polski w latach 1925-26. Prasa niemiecka rozpisywała się o nędzy górników śląskich, o ich masowej rekrutacji do kopalń francuskich.

A jednak **zamierzany cios** wymierzony w niepodległy byt Polski, został wstrzymany. Jedni przypisują to strajkowi angielskich górników, który otworzył nowe rynki dla węgla śląskiego, a zupełnie nie doceniają twórczej polityki władz polskich.

Najdelikatniejszem mydłem
dla dzieci i dorosłych jest
mydło (5904
BEBE SZOFMANA

Prasa zagraniczna pisała po majowych wypadkach, że w otoczeniu Piłsudskiego nie widzi człowieka, któryby zdołał zrównoważyć budżet i ustabilizować złotego, natomiast zgodnie zapowiadano dyktaturę i zupełne usunięcie stronnictw politycznych w kraju. Tymczasem stało się inaczej. To, co uważano za najtrudniejsze zagadnienie w Polsce, wypływające z rzekomego braku ekonomistów, **zrównoważenie budżetu i ustabilizowanie złotego powiodło się niezwykle rychło;** natomiast nie powstała dyktatura i trwa inflacja partyjnictwa.

Obecny kryzys gospodarczy jest niczem w porównaniu z tem, co zapowiadały Niemcy w 1926 r. To też z perspektywy 5 lat patrząc, mielibyśmy prawo obchodzić koniec wojny celnej **jako wielkie zwycięstwo,** albo posługując się gwarą polityczną, jako **cud gospodarczy.**

W sierpniu 1920 r. Europa przekonała się, że **Polska militarnie stanowi sama w sobie niezwykłe zabezpieczenie pokoju.** Wojna celna z Niemcami obaliła kłamstwa Berlina o gospodarczej zależności Polski od łaski Niemców. W 1920 r. Polska zwyciężyła bolszewika, a w 1930 przyznano Polsce zwycięstwo w wojnie celnej z Niemcami.

Jeśli Polska nie obchodzi tego zwycięstwa hucznie i głośno, to wypływa to z atmosfery solidarności narodów. Europejscy i amerykańscy mężowie stanu uważają narody europejskie jako rodzinę, i sporom między członkami tej rodziny nie pozwalają hulać po łamach pism, jak to widzimy z procesami kryminalnemi, rozwodowemi książąt Monaco czy podobnych.

Wyjątek stanowi prasa niemiecka. Szukać uczucia solidarności narodów na łamach np. „Voss. Ztg.“, to trudniej jak znaleźć zgodę w rodzinie Ullsteinów, wydawców tego pisma i całego szeregu innych. Prasa niemiecka z okazji zakończenia wojny celnej z Polską wprost tryska **jadem oszczerstw i kłamstw najobrzydliwszych w stronę Polski.** Nie zatrzymujemy się nad tem. Dla nas jest najważniejsze, że **Polska dała dowód swej pokojowej polityki wobec Niemiec.** A jako państwo, u którego steru są pacyfiści, Polska ma nietylko prawo, ale obowiązek w imię pokoju wezwać bogatsze narody, aby jej ułatwiły rozbudowanie fundamentów pokoju, kapitałami i twórczemi planami przychodząc z pomocą.

A. P. B.

Zagranica buduje co roku dziesiątki tysięcy mieszkań. U nas



inaczej.... inaczej.... inaczej!

Tydzień gospodarczy.

Niebo gospodarcze w Polsce rozjaśnia się, mimo przesilenia gabinetowego i kryzysów wewnętrznych. Mamy przecież wiosnę a z nią i słońce, które rzuca swe złote promienie na przemęczonych ciężką walką o byt obywateli. Zima bowiem była straszna pod względem utrzymania równowagi finansowej w gospodarstwie prywatnym: rolnictwo, handel i przemysł wegetowały i jeszcze wegetują. Każda z tych gałęzi wytwórczych chcąc się utrzymać musiała ponieść wielkie ofiary, które głęboko sięgały do samych podstaw majątkowych, ulegających znacznemu uszczupleniu. O normalnej dochodowości i rentowności jakiegokolwiek przedsiębiorstwa nie mogło być mowy. Taniec szkieletów w ciemnej nocy grudniowej oto obraz minionego, ciężkiego zimowego okresu gospodarczego. Na szczęście przygnębienie, w które wpadliśmy, zdawałoby się beznadziejne, musi prysnąć skoro już w najbliższym czasie zapowiada się

piękna wiosna na horyzoncie gospodarczym.

Symboliczne słońce, tak bardzo konieczne do życia, niebawem wszędzie zawita. Mamy bowiem pewne podstawy do przypuszczeń, iż **sytuacja gospodarcza ulegnie znacznej poprawie.** Cyfry bezrobotnych z zawrotnej wysokości muszą spaść, gdy przemysł nasz znowu ruszy z miejsca. Czynniki rządowe i samorządowe bowiem, licząc się z dotychczasowem ciężkiem położeniem w przemyśle, przesunęły zamówienia i inwestycje z terminu późniejszego na okres wiosenny.

Sezon budowlany, aczkolwiek może nie z tak wielkim rozmachem jak za lat poprzednich, również się musi ożywić, gdyż pora obecna najbardziej do tego stosowna. A co najważniejsze od trzech dni

zwyżkuje na giełdach zbożowych cena żyta

w dość szybkiem tempie (na giełdzie warszawskiej cena za kwintal żyta doszła do 20,— zł). Jest to zwiastun bardzo pomyślny i gorąco oczekiwany przez rolników. Ta zwyżka cen żyta odbije się oczywiście korzystnie na naszem gospodarstwie narodowem przez zwiększenie siły nabywczej ludności wiejskiej. Na zwiększenie się zapotrzebowania i zwyżki ceny żyta wpływa w decydującej mierze fakt wyczerpania się zapasów. Kupują obecnie młyny, kupują ponadto kupcy, sprzedając żyto tak do użytku wewnętrznego, jak na eksport za pośrednictwem komisji berlińskiej. Umowa żytnia polsko-niemiecka niewątpliwie, jak już w poprzednich artykułach zapowiadaliśmy, w wielkim stopniu przyczynia się do eksportu ogromnej ilości zboża i temsamem pomyślnego kształtowania się cen. Również w porę podjęty plan doraźnej pomocy, zdejmując z produkcji rolniczej ponad 150 miljonowy ciężar zobowiązań natychmiast płatnych, wyszedł rolnictwu na dobre.

Największem wydarzeniem gospodarczem ostatniego tygodnia jest

zawarcie traktatu handlowego z Niemcami

który jest krokiem bardzo doniosłym w kierunku zbliżenia gospodarczego polsko-niemieckiego. Stan beztraktatowy nie był dla Polski bolesny, jednak uporządkowanie stosunków gospodarczych między sąsiadującemi państwami było rzeczą niezbędną. Trzeba kwestję tę postawić otwarcie:

Polska i Niemcy gospodarczo nawzajem potrzebują siebie.

Jeżeli w czasie największych ograniczeń wymiany towarów, przez 5 lat trwania wojny celnej, wartość tych towarów przekraczała w ciągu roku sumę półtora miljarda złotych, to fakt ten daje najlepszą ocenę jak bardzo wielką i naturalną jest owa wymiana towarów między obu krajami. Z chwilą zaś zlikwidowania stanu wojennego wymiana ta znacznie się spotęguje.

Przed wojną gospodarczą, Polska stała na czwartem miejscu między odbiorcami Niemiec, w roku 1927 spadła tam jednak na miejsce jedenaste. Natomiast **Niemcy po dzień dzisiejszy utrzymały się na pierwszem miejscu w rzędzie odbiorców towarów polskich.** Wywóz do Niemiec stanowił w roku ubiegłym 29,2 proc., a w poprzednim 34,3 proc. całości naszego eksportu. Tych cyfr i ich znaczenia nie możemy lekceważyć. Nie możemy też dziś oddzielić się murem chińskim! Współzależność gospodarcza między dwoma krajami, jak Polska i Niemcy, z racji położenia geograficznego i struktury ekonomicznej, nie da się zaprzeczyć. Idea samowystarczalności bez oglądania się na drugie państwa w dzisiejszej Europie również nie da się utrzymać. Prasie nacjonalistycznej tak polskiej jak i niemieckiej porozumienie gospodarcze polsko-niemieckie wcale się nie podoba i ostro je zwalczają.

Nie jesteśmy znowu skrajnemi optymistami wierzącymi, jakoby traktat ten miał przynieść Polsce same tylko korzyści, lub co więcej, jakoby traktat ten był w stanie usunąć zgubne skutki przeżywanego dziś przesilenia gospodarczego, trzeźwo oceniamy bowiem niebezpieczeństwo, jakie on stwarza dla całego szeregu gałęzi naszego przemysłu. Nastąpić musi ostra walka konkurencyjna z wytworami niemieckiemi. Walka ta będzie trudna i dla niejednej jednostki wytwórczej wręcz ponad siły. Ale atmosfera pokoju jaką niesie z sobą nowy traktat handlowy, jest już sam w sobie zdobyczą tak wielką, że opłaca się okupić go pewnemi, chwilowemi ofiarami.

Co Polska zyska przez traktat handlowy?

W ostatnio podanym wywiadzie ministra przemysłu i handlu Kwiatkowskiego z przedstawicielami prasy, pisaliśmy już obszernie o wielkich korzyściach dla naszego **rolnictwa.** Dla całego szeregu artykułów produkcji rolniczej otworzą się zupełnie nowe możliwości eksportu m. in. dla drobiu, masła, chmielu, a przedewszystkiem hodowli trzody. Również górnictwo przez wywóz węgla do Niemiec dużo zyska przez traktat. Możliwości osięgania kredytu i napływ tanich kapitałów będą wielkie, tak, że niewątpliwie nastąpi znaczne ożywienie tętna życia gospodarczego. Konsument polski zyska o tyle, że wobec większej konkurencji, przemysł zmuszony będzie przeprowadzić zdrową kalkulację i rzucić na rynek towar solidny i tani. Gdyby zaś traktat handlowy polsko-niemiecki w wzajemnych stosunkach między narodem polskim a niemieckim oczyściłby atmosferę gospodarczą, a może i polityczną, to byłby to krok bardzo doniosły w kierunku pacyfikacji Europy.

A. K-ski.



Pan Jacek Furdyga donosi:

Belweder, 21 marca.

Szanowna Redakcjo!

Kurzył se Dziadek prezydenta, ale jakiś markotny, aż powiada do mnie:

— Te nicpote fajdany zepsuły mi moje imieniny, na które się zawsze tak cieszę. Co mi po kwiatach, co po capstrzykach i kadrówkach, skoro wiem, że tymczasem moi pułkownicy nieboraczkowie tam się martwią i palcami młynka kręcą, niewiedząc, co dalej będzie.

— Nie szkodzi, Dziadziu — mówię ja na to — że pułkownikom trochę rury skapieją. Już się i tak za dożywotnich wójtów tej Rzeczypospolitej uważali. Czuby im pęczniały, że już nawet nie chcę mówić, jak. A zresztą borbifaksy sami Bartla do awantury popychali. Śmiałby to Bartel Sejmowi tyle subjekcji nagadać, gdyby nie był przez nich podjudzony? A może oni i rachowali na to, że jak Bartel Sejm mocno kopnie, to straci równowagę i sam się też wywali.

— Spekulanty paskudne! Gdybym miał pewność, że i na Bartla szli, tobym ich tak zdunderował...

— Szkoda Twojego zdrowia, Dziadziu. Ich i bez Ciebie raz połamie. Ale Prystora mi żal. Kto ma odwagę socjalistów po mordzie prać, ten u mnie prędzej na Polonję Restitutę zasługuję od niejednego, który ją sobie na raczkach wyprosił. Gdybym ja był na Twojem miejscu, tobym teraz na pohybel tym czerwonym kundlom Prystora premjerem zrobił.

— Niepolityczna byłaby ta brawura, Jacku kochany. Pewnie, że odkąd Prystora z gabinetu wysolili, tem ci milszy stał się ten chłop sercu mojemu. Muszę mu jednak inną funkcję obmyślić, bo do gabinetu on już wrócić nie może. Nawet gdybym miał pewność, że na jego widok wszystkich socjalistów szlag trafi. Muszę udać konstytucjonalistę i nowy rząd bez Prystora stworzyć.

— Konstytucjonalistę możesz udawać, ale i najgłupszy wnet wymiarkuje, co się za kurtyną kroi. Ty się stroisz w tę Konstytucję, jak wilk w barani kożuch. Gdyby Ci z pod tych baranich kołtunów pazury nie wyłaziły, toby Cię może i za tryka wzięli.

— Łżesz, Jacku, barani kożuch mi tylko przyznając, a nie i serce wobec nieprzyjaciół ponad ludzką miarę cierpliwe. Żali po tem, co się stało,, nie miałbym prawa posłać fajdany do wszystkich czortów i absolutum dominium sprawować? A czemuż nie czynię tego? Bo chcę do ostatecznych granic Konstytucji się trzymać.

— Trzymasz się Ty tej Konstytucji jak chłop baby, której raz korale z odpustu przynosi, a drugi raz skórę jej garbuje na surówkę. Dość wspomnieć dekret prasowy, który tak pasował do Konstytucji jak psi ogon do miss Polonji.

— Każdemu feler przydarzyć się może.

— To taki sam feler, jakby kto kluski klepał a psie marcepany do garka wrzucał. I dlatego jeszcze raz Ci mówię, Dziadziu, powieś Ty Twoją konstytucyjną maciejówkę na kołku, a wsadź na głowę dyktatorską rogatywkę. Milszy w niej będziesz narodowi, niż w tamtem przebraniu, co to jest ni pies ni wydra. Bać się nie potrzebujesz, bo znam opinję w kraju, i wiem, że ona jest za Tobą. Ona nie chce przesileń, ani nowego gabinetu, ani demokracji ani innej cholery, ona chce silnej ręki, spokoju i możności zarobkowania. A silna ręka to przecie Twoja species. Nawet wrogowie Ci przyznają, że masz niedźwiedzią łapę. Dyktatorem musisz być, bo dyktatura jest dla Ciebie to samo, czem woda dla ryby. Patrz na Primo de Riverę. Póki był dyktatorem i walił pięścią w pulpit, póty żył i narodowi przewodził. A skorno przestał nim być, śmierć go zaraz chapnęła i już on teraz nieboszczyk. A tam w raju Adamowym na dwoje babka wróżyła.

Chciałem Dziadkowi dużo rzeczy jeszcze na rozum wyłożyć, ale kazał mi się wynosić z gabinetu, bo (powiada) artykuł do dzienników napisać musi, od którego (powiada) Rzeczpospolita zadrży w posadach.

— Dziadziu — mówię na to — jeżeli chodzi Ci o to, aby Rzeczpospolita zadrzała, to nie potrzebujesz dopiero artykułu. Wystarczy, gdy po kraju gruchnie wiadomość, że chcesz znowu coć napisać. Ty, jako artykulista, masz już taką wyrobioną markę, że robi się sensacją, nim Ci coś z pióra na papier kapnie. A także boję się, że w gęstym atramencie Twoje pióro znowu maczać będziesz. Wiem przecie, że na intencję Polski czystość ślubowałeś, ale temperament Cię ponosi i dotrzymywać jej nie umiesz. Skoro więc już koniecznie pisać musisz, to westchnijże przedtem do Ducha świętego, aby nieczyste siły nie miały do Ciebie przystępu.

Tak ja Dziadkowi radziłem. Ale to się na nic nie przydało. Poszedł artykuł. Dobry w treści, ale sprośny we formie. To też jako odpowiedzialny doradca Belwederu postawiłem natychmiast wniosek na piśmie o dymisję dla siebie.

„Arystokracja“ nalewkowska.

Na Nalewkach w Warszawie (dzielnica żydowska) można napotkać najdziwaczniejsze nazwiska począwszy od Hosenduft, Zwiebelgeruch i Aftermieter. Bardzo często nazwiska odpowiadają zawodowi właścicieli. Na ten temat podała warszawska „Mucha“ następujące „ciekawe“ zestawienie:

Ajzyk **Cynamon** — handel kolonjalny, Berek **Wałach** — wędliny koszerne, Mordka **Tatarak** — skład herbaty, Ryfka **Szczypiorek** — skład włoszczyzny, Dawid **Zakalec** — piekarz, Ruchla **Sardynka** — skład śledzi, Jankiel **Enemer** — felczer, Aron **Kokiet** — fryzjer damski, Rubin **Opal** — jubiler, Mowsza **Wypadek** — kantor loterji, Icek **Harmider** — skład fajerwerków, Małka **Fajer** — kawiarnia na 1-em piętrze, Lejbuś **Trzonowy** — dentysta, Mojsie **Ambaras** — adwokat, Łaja **Dekolt** — konfekcja damska, Szaja **Tygrys** — skład futer, Fajwel **Okularnik** — optyk, Cipa **Nieśna** — skład jaj, Szloma **Cymbał** — instrumenty muzyczne.

Królowa piękności złodziejką.

Redakcja londyńskiego pisma „Daily Express“ otrzymała list **ojca** miss Maud Holl, obranej w 1923 roku na konkursie piękności „królową“. Treść listu wymownie świadczy o „pożyteczności“ urządzanych obecnie corocznie międzynarodowych turniejów urody kobiecej.

Oto treść listu mister Holle'a, który prosi redakcję „Daily Expressu“ o zakomunikowanie swym czytelnikom, iż córka jego odbyła już trzymiesięczną karę więzienną za **popełnienie kradzieży w magazynie strojów kobiecych w Londynie** oraz że wróciła do domu rodzicielskiego.

„Zwracam się z prośbą — pisze ojciec byłej „królowej“ piękności — do społeczeństwa angielskiego, by dało możność mej córce naprawienia swego błędu i wrócenia na drogę uczciwą. Nie jest bowiem ona winna popełnionej kradzieży, ale ci ludzie, którzy nie rozumiejąc skutków, jakie może pociągnąć za sobą obranie z 50 tysięcy dziewcząt jednej, **przewrócili w głowie mojej córce.** Jest to dobra dziewczyna i chce zacząć nowe życie. W szczerość jej postanowienia zerwania z dotychczasowem życiem wierzę i mogę przedstawić dowody na to, iż podczas, kiedy moja córka odsiadywała karę w więzieniu, szereg ludzi, dowiedziawszy się o tem, co popchnęło ją do popełnionej kradzieży, ofiarowało jej swą pomoc, a byli nawet i tacy, którzy zgłosili chęć poślubienia jej.

Ale Maud nie chce dziś słyszeć o małżeństwie. Chce pracą naprawić swój błąd i **zostać znów uczciwą dziewczyną,** jaką była przed tym fatalnym konkursem. Maud otwiera pracownię skromnych sukien i prosi o poparcie tych, którzy wierzą w jej szczerą chęć poprawy.“

Wymowa tego listu jest zbyt przekonywująca, aby go zaopatrywać w jakikolwiek komentarz.



7305

„SALON KAPELUSZY“
Bydgoszcz, Gdańska 19. Telef. 216
poleca na nadchodzący sezon 6876
wielki wybór kapeluszy damskich
wykonanych we własnej pracowni. Kopje z modeli już od 18 zł do najwykwintniejszych

Przegląd kobiecy.

Kobiety Bydgoszczy i powiatu podjęły chwalebną akcję. — Zgon powieściopisarki Krzemienieckiej. — Modne plotеczki o modzie wiosennej.

Bydgoszcz, dnia 22. 3.

Jak wiadomo cały świat kobiecy Rzeczypospolitej zainteresował się bardzo nowobudującym się instytutem radowym w Warszawie im. znakomitej wynalazczyni radu, naszej sławnej uczonej Marji Skłodowskiej - Curie. Odkrycie radu przez M. Skłodowską jak wiadomo, jest wielkiem dobrodziejstwem dla ludzkości, gdyż w ten sposób będzie można podjąć walkę z nieuleczalną dotychczas chorobą, zwaną rakiem. Podczas swego pobytu w Warszawie nasza sławna uczona oświadczyła za pomocą prasy wszystkim kobietom, iż największem zadowoleniem i hołdem z jakim się spotkała w Polsce będzie pomoc wszystkich kobiet Polski w akcji budowy instytutu radowego w Warszawie. Sama zapoczątkowała tę akcję sumą 500 000 złotych.

Idąc śladem innych miast, ostatnio np. Torunia i Poznania i w Bydgoszczy podjęto tę arcyhumanitarną i obywatelską myśl i w tym celu grono pań zwołało w ub. czwartek dnia 20 bm. zebranie, które odbyło się w siedzibie Stow. Techników przy Nowym Rynku. Mimo wielkiej niepogody przybyło na powyższe zebranie około 30 zaproszonych pań. Obrady zagaiła dr. Chrząszczewska, wyjaśniając cel zebrania, mianowicie podjęcie akcji zbiórkowej na rzecz instytutu. Referat o Marji Curie - Skłodowskiej wygłosiła p. Kozłowska, charakteryzując życie i wynalazczość naszej rodaczki, wielkiej uczonej. Za tak piękny referat podziękowano p. Kozłowskiej oklaskami. W wyniku powstałej dyskusji powzięto uchwałę natychmiastowego rozpoczęcia akcji zbiórkowej.

Obecne na zebraniu panie otrzymały listy i legitymacje, uprawniające ich do zbierania składek. Cegiełka kosztuje 100 zł. Ambicją kobiet bydgoskich i powiatu będzie zakupić wspólnie kilka cegiełek, jak to np. zrobiły panie w znacznie mniejszem mieście, jakiem jest Toruń.

Do tymczasowego komitetu budowy instytutu radowego powołano pp. Chrząszczewską, Krzywcową, Frylingową. Komitet ten jako tymczasowy urzędować będzie do maja. Do przyszłego stałego komitetu radowego powołano p. Szymańską — przewodniczącą oraz pp. Stabrowską, Kozłowską, Pomazańską, Staszewską i Rączkowską.

A więc kobiety — do apelu. Nie skąpcie grosza na tak wzniosły cel i chętnie zapisujcie się na listach ofiarodawczyń na wezwanie pań kursorek. Na wykończenie instytutu radowego w Warszawie potrzeba jeszcze 900 tys. zł, którą to sumę muszą zabrać przedewszystkiem kobiety, aby uczcić w ten sposób jaknajgodniej swą wielką rodaczkę.

*

W ub. tygodniu zmarła w Warszawie znana powieściopisarka ś. p. Janina z Bobińskich Żyrkiewiczowa, która pisała pod pseudonimem Hanny Krzemienieckiej. Jeszcze świeżo mamy w pamięci jej powieści, których napisała kilkanaście jak np. „A gdy odejdzie w przepaść wieczną“, „Lecą wichry“ (książkę tę każda matka powinna polecić przeczytać swemu dziewczęciu) zbiór nowel „ Pod cichą falą“, powieść „Przed wyrokiem“ studjum psychologiczne p. t. „Fatum“ itd. Dzieła zmarłej odznaczają się wielkiem uczuciem patrjotyzmu, są nawskroś ideowe, pełne głębokiego odczucia przyrody i uczuć ludzkich. W umarłej literatura nasza traci jedną z najlepszych pracowniczek na tem polu.

*

Nareszcie mamy wiosnę. Otóż na pierwszy plan w dziedzinie mody kobiecej wysuwają się kostjumy, okrycia i suknie — a wszystko o wybitnie sportowym charakterze. Są one uznane za doskonały i najmodniejszy sposób ubrania w godzinach rannych, wczesnych południowych i w podróży. Wobec tego krawcy wnieśli w dziedzinę modeli sportowych bardzo dużo ciekawych nowości. Tweed, homespun, najrozmaitsze wełniane, fantazyjne materjały i trykoty są uznane w bieżącym sezonie za najmodniejsze. Tweed, to król chwili i dlatego dużo jest kombinowanych materjałów w tym gatunku, z cieńszym, lub tweedu wzorzystego z gładkim. Palta są różnej długości, przeważnie trochę krótsze od sukien. Palto angielskie o klasycznej, najwykwintniejszej linji jest uznane za ostatnie słowo szyku. Nowością sezonu są pelerynki, które służą jako wykończenie palt i żakietów i nadają ramionom wybitną szerokość, aby uwydatnić smukłość bioder i pasa. Okryciem popołudniowem jest płaszcz jedwabny, strojny o pomysłowem wykończeniem. Stosujemy na nie lekkie wełny w najlepszym gatunku lub z jedwabi nora, crèpe-satin, crèpe marocain, crèpe de chine w kolorach: piaskowym, granatowym, czarnym, ciemno - ponsowym, zielonym, bronzowym, popielatym. Jak widzimy mamy wielki wybór dla pomysłowości i fantazji kobiecej. Przybrania palt strojnych to falbany, falbanki kloszowe, zakładki większe i mniejsze, fantazyjne rękawy i kołnierze, ozdobne guziki, lekkie jedwabne szale dostosowane kolorem do palta, a związane pod szyją na dużą kokardę.

W dziedzinie kostjumów także mamy dwa typy: sportowy i fantazyjny.

Kapelusze wiosenne nosi się jeszcze bardziej z czoła, niż dotychczasowe. Ładną nowością stanowią strojne kapelusiki z szerokiej atłasowej wstążki, miękko drapowane i łączone z ażurową koronką ze słomy. Są one eleganckie i lekkie. Kapelusze do kostjumów na ulicę zachowują rodzaj angielski. Nowością są kapelusze filcowe, podbite kolorowem płótnem angielskiem, albo fularem w groszki, dobranym do szalika. Wygląda to bardzo młodo, wiosennie i „robi do twarzy“. Modne są również przy filcu opasania misternie wplatane. Przybranie angielskiego kapelusza stanowią często tylko płaski kwiat z woskowanych piórek. Podobny kwiat nosimy w butonierce okrycia lub żakietu.

Zwrócić należy uwagę, iż dnia 23 marca tj. w niedzielę o godz. 4 po poł. odbędzie się doroczny „Przegląd Mód“ w Bydgoskim Domu Towarowym.

Ze względu na to, iż Be-De-Te jest największym magazynem bogato zaopatrzonym we wszelkie nowości ostatniej mody począwszy od najskromniejszych do najwykwintniejszych przeto zachęcamy Szan. Czytelniczki do zainteresowania się owym największym w Bydgoszczy „Przeglądem Mód“.

Jaxa.

Tygodniowy przegląd polityki zagranicznej.

Lord Balfour. — Twórca ententy przeciw Niemcom. — Czy Balfour wpłynął na rosyjski manifest o niepodległości Polski? — Traktat handlowy polsko-niemiecki. — Odwrót Stalina.

W 82 roku życia zmarł lord Balfour. On był premjerem Anglji, kiedy powstała **entenla, serdeczne porozumienie między Anglją, Francją i Rosją** jako zabezpieczenie przeciw militaryzmowi pruskiemu. Jemu przypisuje Dmowski wysłanie **instrukcji do ambasadora angielskiego w Petersburgu,** Buchanana, aby wywarł nacisk na tymczasowy rząd republikański ogłoszenia **manifestu o niepodległości Polski.** Askenazy zbija to twierdzenie Dmowskiego. Gdyby przyjąć, że Balfour pod wpływem wizyty i memorjału Dmowskiego istotnie spowodował ogłoszenie manifestu wspomnianego, to istotnie byłby to uzasadniony tytuł do sławy Dmowskiego. Zadziwiające jest, że jednakże ani Seyda, ani Dmowski Balfourowi za swego urzędowania w ministerstwie spraw zagranicznych nie zawiesili na piersiach wstęgi czy choćby gwiazdy orderu „Polonia Restituta“. Nie zamierzamy tu rozstrzygać sporu politycznego dookoła osoby Balfoura i jego roli wobec Polski. Stwierdzamy jednak, że za mało zwraca się w polskiej publicystyce uwagi na rolę angielskich mężów stanu i Anglji wogóle, w czasie wielkiej wojny. Balfour np. obalił gabinet Asquitha za przedwczesną skłonność do pokoju z Niemcami; on był ministrem spraw zagranicznych Anglji w latach 1916—19 i bez względu na uczuciowe stanowisko wobec Polski, które w najgorszym wypadku mogła cechować życzliwa obojętność, na tych stanowiskach przyczynił się do pognębienia Prusaków. Z tych już względów zasłużył sobie w Polsce na dobrą pamięć. Uniwersytet Jagielloński nadał mu doktorat honorowy a to chyba jest zasługą prof. Dyboskiego, który Balfourowi poświęcił 2½ strony w swej książce „O Anglji i Anglikach“.

Postać Balfcura stanowiłaby wdzięczny temat dla historyka. Życie jego wplątało się w najciekawsze wydarzenia polityczne ostatnich 50 lat. Mając lat 30, wypłynął jako sekretarz swego wuja lorda Salisbury, na kongresie berlińskim w 1878 r. W 1887 r. został wicekrólem Irlandji, gdzie zyskał przydomek „krwawego“ Balfoura, za surowe stosowanie kar wobec niepodległościowego ruchu irlandzkiego, był on przeciwnikiem samorządu Irlandji (home-rule), jaki przeprowadzić zamierzał Gladstone; a jednak Balfour usunął **najcięższą krzywdę Irlandczyków,** dając im z powrotem ziemię, z której ongiś Anglicy ich wywłaszczyli za trwanie przy wierze katolickiej. W 1895 r. został ministrem w gabinecie swego wuja lorda Salisbury, a właściwie wicepremjerem. Był to okres wojny z Burami, z Mahdistami w Sudanie; wojny chińsko-japońskiej, zatargów z Francją o Faszodę, i z Rosją o wpływy w Chinach. Salisbury rzucił wówczas zwrot **„splendid isolation“** (wspaniałe odosobnienie) Anglji Po ustąpieniu Salisbury w lipcu 1902 r. stanął na czele gabinetu i wbrew poprzedniej linji polityki swego wuja doprowadził do serdecznego porozumienia z Francją i Rosją.

Balfour zapisał się w historji jako autor **deklaracji o Palestynie** jako siedlisku narodowem żydów, wywarł wpływ na **statut Ligi Narodów** oraz na uregulowanie sprawy **odszkodowań niemieckich.**

Jeszcze jedno jest znamienne w osobie Balfoura. Matka jego była z rodziny Cecilów, którzy od 400 lat służą Anglji na najwyższych stanowiskach politycznych (lord Armherst, lord Salisbury, lord Ecter.) Przyjmuje się dziedziczność talentu muzycznego, literackiego, jeno w dziedzinie życia publicznego demagodzy chętnie i łatwo operują słowami: **degeneracja,** zwyrodnienie. Kiedy Balfour pojawił się jako młody człowiek na widowni politycznej, lekceważono go podobnie jak jego brata Gerarda Willjama, również ministra, że zawdzięczają karjerę „nepotyzmowi“ wuja Salisbury'ego. Trzeci brat Franciszek Maitland B. (1884) ofiara wyprawy na Mont Blanc, zasłynął jako zoolog. Człowiek interesujący się psychologją męża stanu, która to nauka tkwi w początkach, wiele zapewne mógłby się nauczyć, wnikając w pobudki działania politycznego Balfoura. Przydałaby się taka praca w Polsce, gdzie prawi się dużo o prawach posła do sejmu, a okazuje tępe niezrozumienie twórcy w dziedzinie życia publicznego, np. organizatora siły zbrojnej, wodza, ministra, szefa rządu, czy prezydenta. Balfour był najznakomitszym typem polityka z tego okresu, który dał podwalinę obecnemu imperjum brytyjskiemu.

W osobnym artykule omawiamy całokształt zagadnień dotyczących podpisania traktatu handlowego Niemiec z Polską oraz podpisania traktatu wyrównawczego z Polską. **Odwrót Niemiec maskowany jest przez nową odezwę prezydenta Hindenburga** w sprawie pomocy dla **Prus Wschodnich i ziemi nadodrzańskiej.** Sprawę tę omówimy w osobnym artykule.

Z Rosji nadchodzą wiadomości o odwrocie Stalina, który, widząc skutki pozbawienia własności rolnej chłopów, zaprzestał kolektywistycznej akcji, a dalej uląkł się akcji świata chrześcijańskiego na wezwanie Papieża przeciw prześladowaniu religji. Mówią nawet o przewrocie w Rosji.

A. P. B.

MUSZTARDA
ŁOLA
OLA
NIEZRÓWNANA

Bartel i Prystor wracają



po nieudałej wyprawie do domowych pieleszy.

Brat brata rąbie siekierą w głowę.

Kainowa zbrodnia w Łodzi.

Łódź, dnia 21. 3.

Przy ul. Wysockiego w Łodzi mieszkali od dłuższego czasu trzej żonaci bracia Binasowie. Najzamożniejszym z nich jest Franciszek. Dwaj młodsi Karol i Antoni zwrócili się przed kilku dniami do brata z prośbą, aby im użyczył do sienników trochę słomy, której kilka snopków miał w komórce. Spotkali oni się jednak z odmowną odpowiedzią. Wtedy młodsi bracia otwarli komórkę i zabrali po małej wiązce słomy. Franciszek postanowił zemścić się na braciach. To też gdy jego bracia od pracy wracali wieczorem do domu, ukrył się w ub. czwartek w bramie. Gdy powracający przekroczyli próg zaczął ich okładać pięściami. Pomiędzy braćmi przyszło do ostrej walki. Franciszek widząc, że nie da sobie rady z przeciwnikami, skoczył do domu i chwyciwszy siekierę, wybiegł z nią do swych braci. Oszalały zemstą uderzył dwukrotnie Karola w głowę z takim rozmachem, że rozpłatał mu czaszkę. Napadnięty drugi brat Antoni wszczął alarm w podwórzu; wybiegli lokatorzy i ubezwładnili potwornego zbrodniarza zbrodniarza. Śmiertelnie rannego Karola Binosa odwieziono do szpitala. Nieszczęśliwego, zdaniem lekarzy, nie będzie można utrzymać przy życiu.

Kronika katolicka.

Polska kolonja w Paryżu przeciwko prześladowaniu religji w Rosji.

(KAP). W niedzielę, dn. 16 bm. odbyło się nabożeństwo ekspijacyjne w kościele polskim w Paryżu za prześladowanych w bolszewji chrześcijan. Okolicznościowe kazanie wygłosił ks. dr. Krzesiński. Po nabożeństwie odbyło się zebranie protestacyjne wszystkich towarzystw przy kościele polskim. Referat n. t. stosunków w bolszewji wygłosiła p. Kuncewiczowa, dyrektorka seminarjum nauczycielskiego.

Protest emigracji polskiej we Francji przeciw gwałtom religijnym w Rosji sowieckiej.

(KAP). Okólnikiem z pierwszych dni marca naznaczył ks. rektor Misji Polskiej we Francji drugą i czwartą niedzielę Wielkiego Postu dla całej emigracji, jako dni protestacyjne przeciwko zbrodniom bolszewickim w prześladowaniu religijnem.

Nietakt „Polonji“.

(KAP) „Polonja“ katowicka wystąpiła w szeregu numerów, powołując się na przepisy prawa kanonicznego, przeciwku odprawianiu Mszy św. na intencję marsz. Piłsudskiego, jako rzekomo należącemu do kościoła protestanckiego.

W danym wypadku „Polonja“ się myli, a z drugiej strony, jako pismo katolickie powinna pamiętać, że cechą dobrego katolika jest posłuszeństwo i szacunek dla Ks. Biskupa, który od „Polonji“ nie ma potrzeby brać lekcji katolicyzmu. Tak pisze K. A. P., czyli Katolicka Agencja Prasowa, która jest wyrazicielką opinji kół katolickich.

Modlitwa Mac Donalda.

(KAP). Francuska gazeta „La Croix“ umieściła fotografję, przedstawiającą, jak premjer rządu angielskiego, Mac Donald, przed rozpoczęciem posiłku na urzędowym bankiecie ze złożonemi rękami poświęca chwilę skupieniu i modlitwie. Proszę sobie przedstawić — dodaje inne pismo francuskie — że premjer rządu francuskiego tak publicznie manifestuje swe przekonanie, co zasługiwałoby zresztą na najgłębszy szacunek. Takiego premjera rządu posądzonoby, że pragnie Republikę cofnąć do czasów starożytnej inkwizycji. A jednak Mac Donald jest labourzystą najczystszej wody, należy do najpostępowszej partji angielskiej.

Coby na to powiedziała nasza prasa „postępowa“ i socjalistyczna?

Sowiety domagają się odwołania ambasadora brytyjskiego z Moskwy?

(KAP). Prasa berlińska donosi, że oficjalne koła sowieckie są oburzone na ambasadora Wielkiej Brytanji w Moskwie za to, że przesłał on swemu rządowi raport o prześladowaniach religijnych w Rosji. Koła te twierdzą, że wspominany raport nietylko nie sprzyja zacieśnieniu stosunków anglo-sowieckich, lecz czyni niepotrzebnym pobyt ambasadora brytyjskiego w Moskwie. Rząd sowiecki byłby rzekomo zadowolony, gdyby władze angielskie odwołały swego przedstawiciela.

Dalsza zniżka stopy dyskontowej

w Ameryce i w Anglji.

Bank Angielski obniżył stopę procentową z 4% na 3½%. Przed dwoma obniżył stopę redyskontową do 4%. jest to zatem już 6-ta zmiana wysokości oprocentowania dyskonta przeprowadzona przez Bank Angielski w ciągu roku. Zniżka dzisiejsza była naogół spodziewana z powodu wczorajszych wzmocnionych operacyj papierami wartościowemi inwestycyjnemi na giełdzie londyńskiej. 3½% stopa dyskonta jest najniższą z okresu ubiegłych 7½ lat.

Federal Reserve Bank w Filadelfji obniżył stopę rodyskontową do 4%.

Teodor Sztekker mistrzem Niemiec.

Wrocław, 21. 3. Międzynarodowy turniej zapaśniczy o mistrzostwo Niemiec zakończył się zwycięstwem znanego atlety polskiego z Warszawy Teodora Sztekkera. Fenomenalny ten zapaśnik zdobył pierwszą nagrodę i tytuł mistrza Rzeszy w walce grecko-rzymskiej. Walki odbywały się przez szereg dni w cyrku Buscha we Wrocławiu.

Wszystkie miejscowe dzienniki wyrażają się entuzjastycznie o klasie polaka, zamieszczając fotografje i życiorys znakomitego zapaśnika, drukując jednocześnie wywiady z nim o dalszych jego planach.

Paderewski w Monaco.

W Monte Carlo bawi na wywczasach Ignacy Paderewski. Mistrz czuje się świetnie i uskarża się nietyle na stan zdrowia, ile na niedających mu spokoju fotografów.

Arcybiskup Wiednia, kardynał Piffl, przeciwko bolszewizmowi i marksizmowi.

(KAP). Dn. 16 bm. kardynał Piffl wygłosił w katedrze św. Stefana w Wiedniu kazanie o prześladowaniu religji w Rosji sowieckiej, mówiąc m. in., że z pewnych względów dopuszczalne jest porównanie stosunków rosyjskich ze stosunkami austrjackiemi. Również i w Austrji jest dość elementów, zmierzających wyraźnie do tego samego celu, którego marksizm w Rosji dopiął. Pozostawcie tylko marksizmowi w Austrji nieograniczoną władzę — mówił kardynał — a również i u nas stanie się to, co dzieje się w Rosji. Wszędzie bowiem marksizm w religji pozytywnej widzi swego największego i najniebezpieczniejszego wroga..

Nawrócenie się szeregu wybitnych osobistości wyznania anglikańskiego.

(KAP). „Osservatore Romano“ donosi o nawróceniu się kilku wybitnych osobistości wyznania anglikańskiego. Organ watykański cytuje doniesienie dziennika z Bombaju, stwierdzające konwersję pani Mayne, córki zmarłego biskupa anglikańskiego z Madras, dra Calwell'a. Według „The Universe“, w Liverpoolu wyznanie wiary katolickiej złożyli dwaj duchowni anglikańscy: pastor z Paddington, Vernon Angus Dean i pastor z Battensea, Francis C. Fenn. Po dokonaniu tego aktu obaj konwertyci złożyli wizytę arcybiskupowi z Liverpoolu.

W końcu lutego rb. w katedrze westminsterskiej przyjęci zostali do kościoła katolickiego lekarz, dr. Georg Melville-Smith z miejscowości Buntigford oraz śpiewak Aleksander Hasler.

W niszczycielskich pętach demona kokainy.

Wstrząsająca statystyka. — Energiczna walka policji. — Skąd szmugluje się białą truciznę? — Niemcy głównymi dostawcami. — Jakie kary otrzymują kokainiści w Austrji i w Anglji? — Czy kokainista może być uleczony? — Sposoby leczenia. — Niebezpieczne objawy.

(Od własnego korespondenta wiedeńskiego.)

Zmora kokainowa coraz bardziej ogarnia szerokie koła ludności wiedeńskiej. Kliniki psychiatryczne przepełnione są nieszczęśliwemi ofiarami okropnego nałogu.

Władze bezpieczeństwa czuły się zmuszone wystąpić w ostatnich dniach z silną kontrakcją. Urządzono obławy w podejrzanych lokalach i kawiarniach i rezultaty są przestraszające.

Okazuje się w pierwszym rzędzie, że liczba kobiet, zażywających kokainę przewyższa znacznie liczbę nieszczęśliwców rodzaju męskiego.

Wśród mężczyzn rekrutują się kokainiści w pierwszym rzędzie ze sprzedawców kokainy. I w tym kierunku katastrofa poważne uczyniła spustoszenia, gdyż przeważnie są to zredukowani bankowcy, którzy z powodu braku pracy wykoleili się i zaczęli pokątnie handlować kokainą, ażeby potem ulec zgubnemu czarowi tej strasznej trucizny. Ogłoszona ostatnio statystyka Urzędu Zdrowotnego, wykazuje też, że literaci, aktorzy, malarze zażywają silnie kokainę. Inne ofiary rekrutują się ze stanu średniego, ale także w dzielnicach robotniczych szerzy się zastraszająca zaraza kokainowa.

Liczba kokainistów, o których wie policja, wynosi przeszło 1500. Doniedawna istniały formalne „centrale", nazwane „koksbudami". Skupiają się przeważnie w jednym dalekim obwodzie, ale dzięki energicznej akcji policji, rozprószyły się teraz po mieście. Ma to tę dobrą stronę, że kokainista nie zawsze jest w możności znaleźć lokal, w którym może zakupić truciznę.

Kokaina sprzedawana jest albo w formie płynnej, albo też proszkowanej. Płynną kokainę używają nieszczęśliwcy w ten sposób, że watę moczą w niszczycielskim płynie i wtykają ją do nosa. Sproszkowaną kokainę zażywają jak tabakę.

Głównymi dostawcami kokainy są Niemcy. W pierwszym rzędzie firma Menk w Darmsztadzie. Trucizna z etykietą tej firmy jest najbardziej poszukiwaną i kokainiści z nabożeństwem na nią spoglądają. Zagadką dla władz jest sposób szmuglowania kokainy z Niemiec, gdyż władze graniczne mają ostre przepisy natychmiastowej konfiskaty białej trucizny i aresztowania szmuglerów. Handel ten kwitnie najbardziej w miejscowościach pogranicznych. Ostatnio wykryły władze, że szmuglerzy przewożą kokainę drogą powietrzną. W aeroplanach mogą to czynić wygodniej i bezpieczniej.

Smutnym objawem stosunków wojennych jest fakt, że tą trucizną handlują też lekarze. Także aptekarze i drogerzyści, wśród których znajdują się niesumienne jednostki, zajmują się rozszerzaniem niszczycielskiego środka.

Handel „detaliczny" spoczywa najczęściej w ręku ludzi wykolejonych, niechętnych do pracy, t. zw. „eintanczery" i alfonsów. Sprzedawcy kokainy zarabiają stosunkowo bardzo dużo, ale zarobek ten nie jest lekki i połączony jest często z wielkiemi dla nich niebezpieczeństwami. Często bowiem kokainiści, nie mając pieniędzy na zakupno trucizny, wymuszają u sprzedawców znaczne dawki, grożąc im doniesieniem policyjnem. W obawie przed karą muszą sprzedawcy oddawać nieraz darmo znaczne dawki kokainy.

Co jeszcze bardziej zdrowiu nieszczęśliwców szkodzi, to okoliczność, że prawie nigdy w sprzedaży detalicznej nie można nabyć czystej kokainy. Jest ona zawsze fałszowana, najczęściej mieszana jest z salecyną, aspiryną, naftaliną.

Sądy stoją prawie bezsilne wobec sprzedawców, gdyż austrjacka ustawa karna przewiduje najwyższą karę: 3 miesiące więzienia „za niedozwoloną sprzedaż trucizn". Często jednak korzystają sędziowie z klauzuli, dozwalającej im na skazanie na długoletnie, przymusowe roboty. Dzieje się to tylko wtedy jednak, kiedy oskarżonemu można udowodnić, że nie posiada żadnego zajęcia i zawodowo trudni się sprzedażą trucizny, oraz, że był już karany za to przestępstwo conajmniej dwukrotnie.

Ciekawe jest, że w Anglji nie karze się wyłącznie sprzedawców, lecz także samo ofiary kokainy. Każdy kokainista, schwytany przez władze, otrzymuje dotkliwą karę z umotywowaniem, że po zażyciu kokainy traci dany osobnik zdrowy rozsądek i staje się niebezpiecznym dla otoczenia i nieodpowiedzialnym za swe czyny. Recydywiści otrzymują bardzo wysokie kary, a z więzienia wysyła ich się wprost do szpitala, gdzie się ich na koszt państwa leczy. Tak postępują w Anglji.

— — — — — — — — — — —

Jak poznaje się kokainistę?

Działanie trucizny daje się odczuć natychmiast po spożyciu i przejawia się w dwóch charakterystycznych objawach. Albo staje się ofiara zupełnie apatyczną, zrezygnowaną, albo też staje się żywiołową, pełną temperamentu. Wtedy musi mówić, opowiada często fantastyczne historje, mózg pracuje gorączkowo — i nieszczęśliwiec godzinami potrafi opowiadać bajki z tysiąca i jednej nocy. Potem rodzi się u tych ludzi „fix-idea", uporczywie wierzą w wytworzone wizje i kłamstwa — aż objawy te przeradzają się w chorobliwą manję prześladowczą.

Przejawia się ona w różnorakich formach — zależnie od zawodu i inteligencji danego osobnika. Ta manja przeradza się następnie w regularną chorobę. Tak np. kokainista oskarża na policji własną żonę, że go chce zamordować. Władze rozpoczynają śledztwo — a całe oskarżenie okazuje się wymysłem chorego mózgu i jest pozbawione najmniejszej podstawy.

Pozatem zażywanie kokainy jest bardzo szkodliwe dla serca. Wytwarza bolesne skurcze i niebezpieczne komplikacje.

Wiedeński lekarz dr. Hahn, zaprzecza twierdzeniom, jakoby używanie kokainy uśmierzać miało czasowo pewne dolegliwości fizyczne. Zawsze dzieje się wręcz przeciwnie, gdyż zatruty organizm staje się mniej odpornym.

Znany psychiatra dr. Pilcz, ogłasza ciekawe szczegóły ze swej kliniki. Niektórzy kokainiści w stadjum leczenia cierpią na dręczące halucynacje, doprowadzające często do obłędu. Tak np. jeden z nich sądził, że dokładnie widzi wszystko co się dzieje poza ścianą, sprzeczał się, że w pokoju wogóle ściany niema — inny znowu bezustannie zrywał się dniem i nocą z łóżka, twierdząc z całą stanowczością, że go gdzieś wołają — to znowu inny bezustannie słyszał dzwony pogrzebowe.

— — — — — — — — — — —

Smak kokainy jest obrzydliwy, budzący wstręt. Przedewszystkiem jest bardzo gorzki. W dodatku jest tak silny, że nie można go przez długi czas usunąć. W pierwszym rzędzie niszczy kokaina regularne funkcjonowanie żołądka. Są też nieszczęśliwcy, którzy połykają małe dawki. Uczucie jest okropne — język puchnie, wargi stają się zupełnie martwe, tracą kolor i czucie. Wszystkie cząstki organizmu ludzkiego, przez które przechodzi trucizna, zamierają powoli. Choroba gardła staje się regularnym objawem.

Nasuwa się zatem pytanie, gdzie leży właśnie ta siła demonicznej trucizny, porywającej tyle ofiar? Faktem jest, że kokaina obudza chwilowo aktywność mózgu, tak więc wybitni literaci przed rozpoczęciem pracy, zażywają kokainy, aby praca ich była łżejsza, a fantazja większa.

Eksperyment ten jest niebezpieczny. Przedewszystkiem działanie jest tylko chwilowe, a następnie organizm raz zatruty, koniecznie wymaga dalszych dawek i w ten sposób ludzie, którzy byli przekonani, że tylko raz jeden zażyją kokainy, ulegają już po pierwszem zatruciu i stają się chorobliwymi nałogowcami.

W rezultacie nadchodzi ich ruina duchowa i fizyczna.

U kobiet kokaina zabija wszelkie uczucia moralności, wszystkie hamulce. Kobieta taka idzie później za głosem swoich żądz i chwilowych kaprysów.

Sławny uczony, dr. Pilcz, profesor kliniki wiedeńskiej, zaznacza, że często miał u siebie pacjentów, którzy przyznali się, że z ciekawości jedynie poraz pierwszy zażyli truciznę. Wierzyli w siłę woli i nigdy nie sądzili, że ulegną. A przecież — raz zażywszy — nie mogli znaleźć drogi ratunku.

Dopiero na łożu szpitalnem...

Kokaina sprowadziła dużo kobiet na drogę upadku. Statystyka nierządnic wykazuje to dowodnie.

Wielu kokainistów sumiennie przez długie lata spełniając swój zawód, zastało defraudantami.

Ostatnio n. p. odbyła się rozprawa przeciwko kierownikowi urzędu pocztowego. Przywłaszczył sobie państwowe pieniądze. Po 20 latach wiernej służby.

Rozprawa wykazała, że był nałogowym kokainistą. W przeciągu dwóch lat wydał na tę straszną truciznę prawie 20.000 szylingów. Długoletniem więzieniem musiał okupić swój czyn.

Kokainista systematycznie wykoleja się. Z dnia na dzień zaniedbuje się coraz bardziej zewnętrznie. Nie interesuje się więcej swojem stanowiskiem, przestaje troszczyć się o przyszłość.

— — — — — — — — — — —

Czy można się uleczyć?

Są różne na ten temat zdania. Znany lekarz wiedeński, laureat nagrody Nobla, dr. Jauregg Wagner, twierdzi, że odzwyczajenie się od kokainy jest łatwiejsze, niż od morfiny i opium.

W zasadzie leczenie jest możliwe i po kilkutygodniowej kuracji opuszcza się szpital. W stadjum leczenia chory otrzymuje małe dawki, ale naturalnie surogatu. Opuszcza szpital — uleczony.

W najczęstszych jednak wypadkach przy najmniejszej depresji duchowej, sięga znowu po białą truciznę, łudząc się rozpaczliwie, że znajdzie ukojenie. Jedynym ratunkiem jest zupełna zmiana mieszkania i przeniesienie rekonwalescenta do jakiejś odległej wioski, gdzie absolutnie nie można dostać kokainy. Często nieszczęśliwców uratować może miłość.

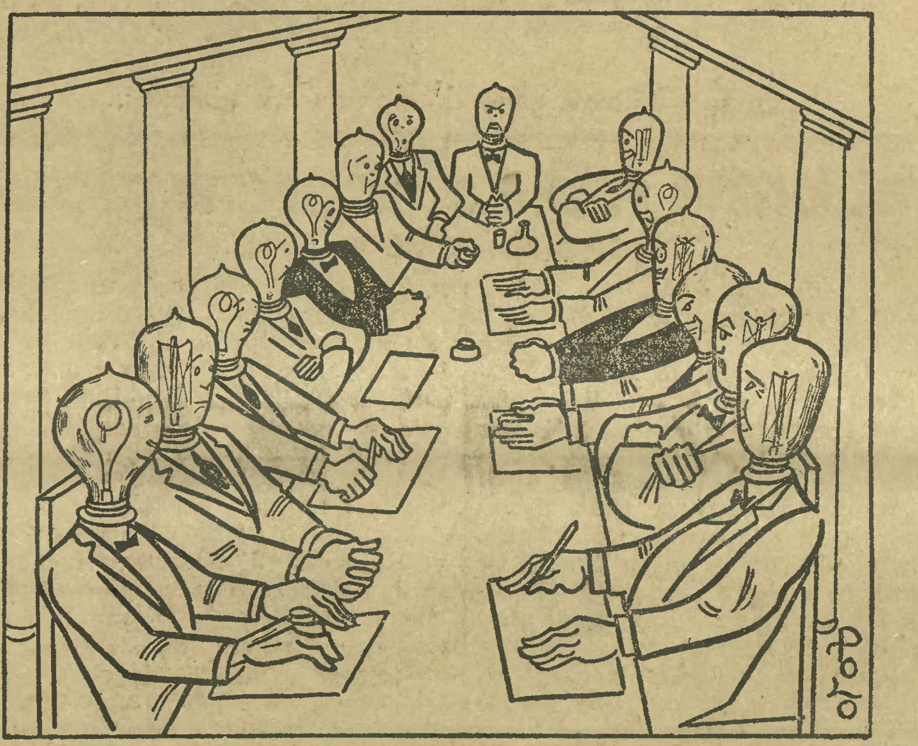
Uczucie to dodaje siły. Wpływ ukochanej istoty może cudów dokazać. Trzeba jednak mieć dużo energji. Dr. Wagner podaje cały szereg wypadków, w których miłość stała się zbawczym ratunkiem. Gdy, zaś promienie słonecznej miłości, nie ogrzewają biednej ofiary, albo gdy warunki nie pozwalają na odpowiednią rekonwalescencję — powraca znowu w objęcia swego demona i kroczy niechybnie ku ciemnej otchłani upadku i straszliwej śmierci.

Roman Hernicz.

30114



Taki gabinet



powinien stworzyć dr. Szymański.

Zastój w handlu światowym.

400 okrętów bez ładunku.

Według najnowszych danych w portach europejskich i niektórych zamorskich stoi z braku ładunku około 400 okrętów o pojemności 2,3 mil. ton. Cyfry te nie zawierają ponadto okrętów United States Shipping Board, stojących w portach amerykańskich. Nawet w okresie poprzedniej depresji nie notowano tak wielkiego zastoju. W szczególności w Europie stan przedstawia się następująco:

W Hamburgu stoi 21 okrętów o pojemności 20 911 ton.

Rotterdam podaje 30 takich okrętów o pojemności 165 000 ton. W jednej z poważniejszych firm okrętowych w Rotterdamie na 8 posiadanych okrętów — 6 zostało unieruchomionych.

Porty angielskie także donoszą o wielkiej ilości okrętów bez ładunku. Na rzece Tynie znajduje się 70 okrętów o pojemności 300 000 ton i chwilowo wstrzymano zezwolenia na dalsze zatrzymywania się okrętów, licząc się z możliwością zahamowania ruchu.

Przygotowanie Sztokholmu do wystawy.

Specjalne kursy językowe dla szoferów, administratorów domu i kelnerów.

Wszyscy szoferzy i administratorzy domów w Sztokholmie uczą się obecnie na wieczorowych kursach języków: niemieckiego, angielskiego i francuskiego, aby móc się porozumiewać z cudzoziemcami, którzy zjadą w lecie do stolicy Szwecji na wystawę sztuk, rzemiosł i wzorowych mieszkań. Również policja przypomniała sobie szkolne czasy, obkuwa „odpowiedzi" na ewentualne pytania nieorjentujących się cudzoziemców. Hotelarze odświeżają swoje wiadomości lingwistyczne, a służba restauracyjna wbija sobie w pamięć wyrażenia i zwroty, niezbędne przy obsłudze klienteli cudzoziemskiej. Tak więc cudzoziemcy, wybierający się w tym roku do Sztokholmu, mogą spokojnie zostawić w domu kieszonkowe słowniczki szwedzkie.

„Królowa jezior" — jak nazywają Sztokholm — stroi się na przyjęcie gości. Ojcowie miasta zakładają nowe ulice i naprawiają stare. Wszędzie wre ruch i praca; niektóre ulice wyglądają teraz jak rowy strzeleckie. Ogrodnicy krzątają się koło ozdobienia dekoracjami kwiatowemi parków i placów. Zarząd telefonów organizuje specjalny oddział cudzoziemski, aby ułatwić cudzoziemcom zasięganie informacyj w ich językach. Przygotowują się również koleje państwowe. Na głównych linjach zostanie zdwojona liczba pociągów i dodane specjalne pociągi pośpieszne. Pewną liczbę urzędników kolejowych wysłano zagranicę, aby się tam nauczyli gruntownie obcych języków. Również służba wagonów restauracyjnych przechodzi kursa językowe.

Z PROWINCJI.

Barcin.

Roczne walne zebranie Banku Ludowego zagaił prezes rady nadzorczej p. Goliwąs z Dąbrówki Barcińskiej, powołując na przewodniczącego ks. prob Nowickiego, na sekretarza p. M. Lewandowskiego z Szczepankowa. Po przeczytaniu protokółu przez sekretarza p. Fr. Danielewicza, sprawozdanie z obrotu gotówkowego przedstawił p. Fr Orchowski, poczem udzielono zarządowi absolutorjum. W skład nowego zarządu weszli pp.: ks. prob. Nowicki, p. Fr. Orchowski i p. Tomczak. Prezesem rady Nadzorczej został p. Lewandowski, członkiem rady nadzorczej p. Wł. Chojnacki. Na upiększenie kościoła parafjalnego ofiarowano 428 zł. Udział członków na walnem zebraniu był bardzo liczny.

Nakło.

Walne doroczne zebranie N. K. S. „Czarni“ zagaił prezes p. A. Wardziński. Marszałkiem wybrano p. Zygmanowskiego, sekretarzem p. Ryfę, ławnikami pp.: Wolskiego i Sławika. Po sprawozdaniu zarządu, które przyjęto oklaskami, przystąpiono do wyboru nowego, skład którego jest nast.: prezes p. Wardziński, zast. prezesa p. Zb. Bawarski, znany sportowiec, sekretarz p. Zygmanowski, skarbnik p. Strzyżewski.

Demonstracja kupców. W ub. środę o godz. 13-ej zamknęli kupcy wszystkie składy, fabryki oraz przedsiębiorstwa prywatne zwolniły swych robotników. Nie zamknęli składów tytoniarze i kilku restauratorów.

Żywot i mękę Chrystusa Pana wyświetla „Polonja“ w niedzielę o godz. 18-ej. Dochód na rzecz Chóru Kościelnego św. Wawrzyńca. W przyszłym tygodniu „Quo vadis“ Sienkiewicza.

Gniezno.

Ze sportu. Stella (Gniezno) rozegra w niedzielę dnia 23 bm. zawody o mistrzowstwo A kl. z H. C. P. (Poznań), który dotychczas nie doznał żadnej porażki.

Najście domu. Do mieszkania p. Jaworskiej, zam. przy Rynku nr. 6, przybyło w ub. środę dwóch znanych awanturników: Lewicki i Lewandowski, żądając rozmowy z niej. Martą. Gdy p. Jaworska oświadczyła, że Marty żadnej nie zna, wspomniani osobnicy rozpoczęli awanturę, którą usłyszał sublokator Jaworskiej, niej. Piątkowski, kelner z zawodu. Między Jaworską i Piątkowskim a napastnikami wywiązała się niebawem bójka, w czasie której J. i P zostali dotkliwie pobici i pokłuci nożem kuchennym. W stanie bezprzytomnym odwieziono ich do szpitala. Napastnikami zajęła się policja.

Zguba. W urzędzie policyjnym, pokój nr. 1 odebrać można dwie torebki damskie z zawartością.

Repertuar kin. Apollo: „Życiowe rozbitki“. Luna: „Grzechy ojców“. Polonia: „Awantury chińskie“.

Chełmża.

Nabożeństwo za prześladowanych chrześcijan w Sowietach odbyło się z inicjatywy „Sokoła“ miejscowego w niedzielę dnia 16. bm. o godz. 10, które odprawił ks. prałat Szydzik. Pienia wykonało Tow. śpiewu „Cecylja“. W nabożeństwie wzięli udział m. in. burmistrz Kurzętkowski z Radą Miejską i wszystkie miejscowe towarzystwa, cechy i bractwa ze sztandarami z Sokołem na czele pod komendą p. Kolendy.

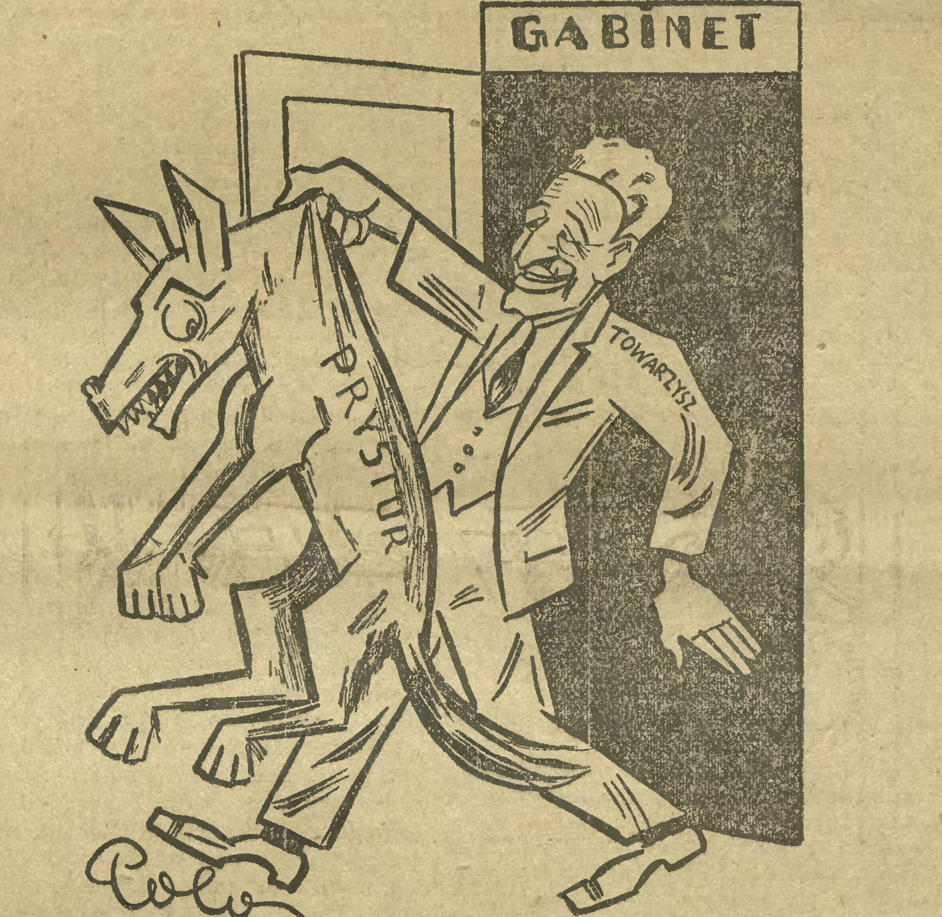
Walne zebranie Bractwa św. Huberta odbędzie się w niedzielę, dnia 23. bm. po głównem nabożeństwie.

Pierwsze zebranie Tow. im. ks. Piotra Skargi. Pod przewodnictwem ks. prałata Szydzika w Domu Katolickim odbyło się zebranie panów celem założenia Tow. im. ks. Piotra Skargi. Po zagajeniu wygłosił ks. prob. Ziemkowski z Papowa Biskupiego treściwy referat o wychowaniu młodzieży. W dyskusji przemawiali m. in. ks. prof. Baniecki, przewodniczący Rady Miejskiej p. Kolenda, p. Władysław Łukasik, mistrz malarski p. Jabłoński i p. Perschke. Następnie przystąpiono do wyboru zarządu w skład którego weszli pp.: ks. prałat Szydzik - patronem, aptekarz Bolesław Wolski - prezes, dyr. gimnazjum prof. Bonin - wiceprezes, sekretarz Urzędu Miejskiego Juljan Wiśniewski - sekretarz, radca miejski Orlewicz - skarbnik.

Przysłowia są polityczną mądrością narodów.



Nosił wilk —



ponieśli i wilka.

7329



Lipniki.

Pogrzeb ś. p. Marcina Śmierzchalskiego. Ub. niedzieli odprowadzono na wieczny spoczynek zwłoki śp. Marcina Śmierzchalskiego, właściciela ziemskiego i sołtysa gminy Lipniki. Ś. p. Marcin Śmierzchalski zawsze jawnie i otwarcie przyznawał się do swego polskiego pochodzenia. Gdy wybuchło powstanie wielkopolskie, był jednym z tych, których Niemcy uważali za zdrajców i szpiegów polskich. Po zajęciu przez Polaków Szubina, został ś. p. Zmarły przez Niemców internowany, a nawet stawiony przed sąd wojenny. Dzięki jednak usilnym staraniom p. redaktora Teski i czcigodnej jego małżonki został po kilku tygodniach zwolniony. Przy powrocie do domu spotkało Go nowe rozczarowanie. Oto bandy grencszucu w czasie Jego nieobecności w domu rabowały bezkarnie cały jego dobytek, niszcząc i zabierając mu co się tylko dało. Śp. Zmarły podczas swego internowania w drewnianych barakach nabawił się najróżniejszych chorób (było to zimą) i stał się wskutek tego niezdolnym do pracy. Choroba tedy, która nękała go od tego czasu i żal po stracie ukochanej córki Kazimiery, zmarłej w kwiecie wieku przed 2 i pół miesiącem — przecięły pasmo jego pracowitego żywota. Niech mu ta ziemia polska, którą tak kochał, którą całe życie uprawiał i niejedno dla niej zniósł cierpienie — lekką będzie. Niech ona da mu wieczny a tak zasłużony odpoczynek!

Śpij, zacny gospodarzu, a sosny rodzinne szumieć ci będą pieśń dziękczynną za pracę twego życia! Rodzinie ś. p. Marcina Śmierzchalskiego, który od założenia naszego pisma był jego wiernym przyjacielem, wyrażamy nasze serdeczne współczucie.

Chełmno.

Uroczystość ku czci marsz. Piłsudskiego odbyła się według nast. programu: dnia 18 bm. o godz. 20-ej capstrzyk wojskowy i Przysposobienia Wojskowego. Dnia 19 bm. o godz. 10 uroczyste nabożeństwo, celebrowane przez ks. Górnowicza, a dla wojska w kościele garnizonowym. Po nabożeństwie defilada, w której udział brali: Korpus Kadetów nr. 2., 66 p. p., 8 p. strz., Powstańcy Wlkp., Wojacy i inne miejsc. organizacje. O godz. 12-ej odbyła się uroczysta akademja w auli gimnazjum męskiego.

Wielki wiec protestacyjny. W ub. niedzielę, odbył się wielki wiec manifestacyjny organizacyj gospodarczych m. Chełmna, a mianowicie: Tow. Kupców Samodzielnych, Rzemieślników i Zw. Restauratorów, celem zaprotestowania przeciwko systemowi podatkowemu. Postanowiono zamknąć na znak protestu składy w poniedziałek dnia 17 bm. od godz. 13-ej począwszy, co się też stało.

Wykrycie sprawców licznych kradzieży. Policja wykryła i przytrzymała nareszcie sprawców licznych kradzieży z włamaniem, popełnionych kilkakrotnie w składzie towarów kolonjalnych p. Sikorskiego przy ul. Rycerskiej i w składzie towarów łokciowych p. Adama Stempina przy ul. Poprzecznej. Swego czasu skradziono ze składu p. Sikorskiego 1030 zł w gotówce i znaczny zapas towarów. Ci sami sprawcy dopuścili się ostatnio i to 12 bm. kradzieży u p. Sikorskiego, zaś w nocy z 12 na 13 bm. u p. Stempina. Sprawcami kradzieży są: Lewandowski i Lewald Zygmunt.

Kradzież z włamaniem. Niewykryci dotąd sprawcy włamali się do składu rzeźnickiego p. Perszkiego przy ul Hallera i zabrali zapasy mięsa, wartości 400 zł.

Chojnice.

Z wieczoru organizacyjnego Katol. Stow. Młodz. Żeńskiej. Zebranie plenarne w dniu 13 bm. zgromadziło zrzeszoną młodzież około swego niestrudzonego opiekuna i dobrodzieja, ks. Gołuńskiego. Przy stole prezydjalnym zajęli miejsca: d-rowa Bełkowska, p. szambelanowa Sikorska z Wielkich Chełmów, p. dr. Tielowska, p. nauczycielka Wilczewska oraz p. Behlke sekr. okręgu S. M. P. Na wstępie zaśpiewała sekcja śpiewu pieśń „Na święty bój“ — poczem druhna z zastępu św. Agnieszki pięknie zadeklamowała wiersz p t. „Naprzód! Przebojem!..“ Pani szambelanowa wygłosiła wykład, którym porwał słuchaczy w królestwo młodości, wskazując na szlachetne cechy, jakie znamionować winny młodą Polkę - obywatelkę. Do podniesienia miłego nastroju przyczynił się koncert zespołu muzycznego.

Z Inowrocławia.

Z Tow. Kupców. Dnia 17 bm. odbyło się walne zebranie Tow. Samodzielnych Polsko-Chrześc. Kupców. Zebranie zagaił prezes St. Knast, który zaprosił na przewodniczącego p. Wojkowskiego. Jak wynika ze sprawozdań, członków Tow. liczy 70, dochodów miało 4914 zł 15 gr, a wydatków 4661 zł 74 gr. Bibljoteka Tow. liczy 194 tomy dzieł fachowych, z których korzysta szkoła męska handlowa, prowadzona staraniem Tow. Zarząd nie uległ zmianie i prezesem nadal pozostał S. Knast, jego zastępcą Kaźmierczak, sekretarzem Kempski, skarbnikiem Kisielnicki oraz członkami pp.: Bratek-Dąbrowski, Dzioch, Filipiński, Małuszek i B. Zwierzycki. Na zakończenie zebrania odbyła się dyskusja nad sprawą wykorzystania dla handlu dostępu do morza.

Koncert. W sobotę 22 bm. w sali „Parku Miejskiego“ odbędzie się koncert muzyczno-wokalny pp.: Karola Kuleckiego, Jana Iwańskiego, Anny Rehbein i Stan. Płockiego. Bilety zawczasu sprzedaje księgarnia S. Knasta.

Z Narodowego Uniwersytetu Robotniczego. Dnia 21 bm. w gmachu szkoły wydziałowej męskiej odbyły się dwa wykłady Narod. Uniwersytetu Robotniczego: prof. Z. Niedzielski mówił: „O węglu kamiennym“, poczem prof. M. Kadlec opowiedział: „O Polakach w Paranie“. Oba te wykłady były obficie ilustrowane przeźroczami.

Na budowę lotniska. Aktualną jest u nas obecnie sprawa budowy własnego lotniska cywilnego, na co wpływają już liczne ofiary. Na cel ten ofiarowała Komunalna Kasa Oszczędności m. Inowrocławia 1500 zł, radny Raflik 50 zł, liceum niemieckie 12 zł 60 gr, szereg osób 90 zł. Oczekiwane są dalsze ofiary.

Ze sportu. W niedzielę, dn. 23 bm. o godz. 19 odbędą się w Sokolni zawody bokserskie pomiędzy klubem sportowym „Polonją“ z Bydgoszczy a miejscową „Goplanją“. Tegoż dnia odbędą się zawody w piłkę nożną między bydgoską „Astorją“ a tut. „Goplanją“. Zawody te rozpoczną się o godz. 15, na boisku koszar 59 p. p.

Z Pol. Tow. Krajoznawczego. Walne zebranie członków miejsc. Tow. Krajoznawczego odbędzie się dopiero 9 kwietnia br.

Z kin. Apollo: „Romans współczesnej panny“. Pałac: „Więzień z wyspy św. Heleny“. Stylowy: „Przekleństwo krwi“ oraz „W mocy awanturnika“. Żak: „Sygnał wśród burzy“. Kinoteatr żołnierski: „Lew Mogołów“.

GRĘBOCIN. Włamanie. Nieznani sprawcy włamali się do mieszkania rolnika Jana Gołębiewskiego i zabrali z niezamkniętej szafy 2 suknie i jedną spódniczkę, ogólnej wartości 120 zł.

Sprawa sądowa między profesorami uniwersytetu poznańskiego.

Echa odczytu Kaden-Bandrowskiego.

Przed sądem grodzkim w Poznaniu rozpoczęła się rozprawa sądowa przeciw profesorowi uniwersytetu poznańskiego drowi Znamirowskiemu, oskarżonemu przez prof. uniw. dra Kostrzewskiego o zniewagę. Po odczytaniu aktu oskarżenia, który zarzuca prof. Znamirowskiemu znieważenie czynne prof. Kostrzewskiego, oraz wypowiedzenia do niego słów obelżywych, zabrał głos adw. Dydyński, który w imieniu oskarżonego złożył następujące oświadczenie: „Prawdą jest, że prof. Znamirowski na odczycie Kaden-Bandrowskiego, widząc, że prof. Kostrzewski przewodzi bojówce, wykonał symboliczny ruch spoliczkowania i powiedział do prof. Kostrzewskiego: Pan wie, co to znaczy, policzkuję pana za takie zachowanie się przed młodzieżą“.

Co do reszty punktów oskarżenia, p. Dydyński oświadcza, że postawione one są w celu zohydzenia oskarżonego. Rozprawę odroczono celem zawezwania nowych świadków.

Z Torunia.

Nocny dyżur ma do dnia 28 bm. włącznie apteka „Radziecka" ul. Szeroka.

Z TEATRU POMORSKIEGO.

W sobotę, dnia 22 bm. wyjątkowo o godz. 15,30 (3,30 po poł.) po cenach znacznie zniżonych, powtórzona będzie dla naszych milusińskich przepiękna bajka Janusza Warneckiego p. t. **„Cudowny pierścień"**.

W sobotę, dn. 22 bm. o godz. 20,15 premjera rekordowej krotochwili Wincentego Rapackiego (syna) p. t. **„Ja tu rządzę"**. W akcie II-gim odbędzie się rewja z najnowszymi szlagierami z udziałem pp. Jurdzińskiej, Marwicz, Urbańskiego, Suchcickiego i baletu.

W niedzielę, dnia 23 bm. o godz. 13-ej (1-ej w poł.) trzeci raz po cenach znacznie zniżonych bajka p. t. **„Cudowny pierścień"**.

O godz. 16,15 (4,15 po poł.) po cenach najniższych tryskający humorem wodewil klasyczny Jana Nestroya p. t. **„Trójka hultajska"**.

O godz. 20,15 drugi raz **„Ja tu rządzę"**.

—o—

Kurs informacyjny obrony przeciwgazowej. Miejski Komitet L. O. P. P. przy współpracy Komitetu Miejskiego Przysposobienia Wojskowego i Wychowania Fizycznego organizuje w dn. od 24 do 29 bm. 6-dniowy kurs informacyjny obrony przeciwgazowej dla urzędników i niższych funkcjonarjuszy tut. urzędu pocztowego. Wykłady odbywać się będą codziennie od 18,45 do 20-ej.

Delegacja z powiatu tucholskiego u p. wojewody Lamota. Dnia 20 bm. wojewoda Lamot przyjął delegację z powiatu tucholskiego w osobach prezesa St. Rakockiego, p. Jankowskiego, p. Górnego Jana i p. Litwińskiego J., która przedstawiła p. wojewodzie sprawy związane z sejmikiem powiatowym.

Z Tow. Pszczelarzy. Zebranie miesięczne odbędzie się dnia 23 bm. o godz. 15-ej w pasiece u p. Wateckiego w Podgórzu. Zademonstrowane będzie walcowanie sztucznej węzy.

Spłoszony koń rozbił furmankę i poranił woźnicę. Dnia 19 bm. na ulicy Mickiewicza spłoszył się koń zaprzągnięty w furmankę, którą zahaczył o drzewo i słup telefoniczny, skutkiem czego została rozbita. Znajdujący się na furmance woźnica Serocki Alfons doznał złamania prawej nogi.

Kradzieże. Dnia 19 bm. zgłosił p. Finke Karol, zam. przy ul. Kościuszki 39 kradzież 4 belek żelaznych, wartości 700 zł. Pozatem zgłoszono 7 drobnych kradzieży, jedno oszustwo, jeden uraz cielesny i 2 wypadki uszkodzenia rzeczy.

Z Grudziądza.

Kalendarzyk teatralny.

Sobota, dnia 22 bm. „Dzwony z Cornevillu". Ceny miejsc od 50 gr do 2 zł.

Niedziela, dnia 23 bm. po południu „Legjoniści", wieczorem **„Dzwony z Cornevillu"**.

—o—

Szkoły powszechne m. Grudziądza ku czci marszałka Polski. W dniu imienin marszałka Piłsudskiego urządziły szkoły powszechne m. Grudziądza wspólny obchód. O godz. 10 rano w kościele Farnym odprawione zostało uroczyste nabożeństwo przez ks. prefekta Kądzielę. Kościół wypełnił się młodzieżą wszystkich szkół z inspektorem szkolnym p. Sowińskim na czele. Po mszy św. zebrała się młodzież w sali gimnastycznej szkoły im. Marcinkowskiego na uroczystą akademję. Po śpiewie ogólnym wygłoszono z zapałem kilka udatnych deklamacyj, nast. prelekcję wygłosił nauczyciel p. Stępin. Na zakończenie zaśpiewano chorał „Boże coś Polskę". Senjor nauczycielstwa p. rekt. Powalski w imieniu wszystkich złożył przy tej okazji serdeczne życzenia inspektorowi szkolnemu p. Sowińskiemu, który w dniu tym również obchodził dzień swego patrona.

Teatr żołnierski garnizonu swemu pierwszemu marszałkowi. W środę, dnia 19 bm. o godzinie 16-ej odbyła się w „Domu Żołnierza Polskiego", z okazji imienin marszałka Polski, Józefa Piłsudskiego, uroczysta akademja ku czci Solenizanta. Publiczności cywilnej i wojskowej zebrało się bardzo dużo. Słowo wstępne wygłosił dowódca 16 dywizji p. gen. Rechmistruk, zaś o życiu i czynach marsz. Piłsudskiego mówił p. kapitan Proskurnicki. Chór seminarjum pod batutą swego dyrygenta prof. Dawidowicza odśpiewał kilka pięknych utworów, które publiczność gorąco oklaskiwała. W końcu odegrano sztukę p. t. „Porucznik I. Brygady" w 3 akt., którą umiejętnie wyreżyserował por. Kantorowicz.

Zamiast recenzji. Dyrekcja Teatru Miejskiego w Grudziądzu wystawiła w dniu imienin marszałka Piłsudskiego sztukę w 3 aktach p. t. „Legjoniści" Jadwigi Marcinkowskiej, którą reżyserował p. St. Zięciakiewicz. Rzecz dzieje się w b. Kongresówce, opodal linji strategicznej, na początku wojny światowej. Gra artystów była nadzwyczaj dobra. Dekoracje były bardzo efektowne. Przedstawienie poprzedził prelekcją prof. p. Sławuski.

Świecie.

Obchód imieninowy marszałka Piłsudskiego. Rano odbyły się uroczyste nabożeństwa dla szkół, wojska i stowarzyszeń, a nast. odbyła się defilada. W szkołach urządzono uroczyste poranki, które odbyły się w podniosłym nastroju, zaś wieczorem akademja w sali p. Chełstowskiego. Sala była przepełniona. Słowo wstępne wygłosił p. Montwiłł a referat o życiu i czynach Marszałka p. mec. Buczkowski. Zespół amatorski Koła Miłośników Sceny K. M. W. odegrał sztukę p. t. „Legjoniści". Flagi narodowe powiewały prawie na wszystkich domach.

Z działalności oświatowej Kadry Marynarki. Istniejące przy Kadrze Marynarki Wojennej Kółko oświatowe, co pewien czas daje społeczeństwu widowisko sceniczne lub sportowe, z którego dochód zasila fundusze oświatowe Kadry. — W niedzielę dnia 23 bm. odbędzie się na ten cel wieczór sportowy w sali p. Chełstowskiego o godz. 17-ej. Zwłaszcza walki zapaśnicze budzą ogólne zaciekawienie.

Z Gdyni.

Uroczystości imieninowe marszałka Piłsudskiego. Dnia 18 bm. odbył się uroczysty capstrzyk. Dnia 19 bm. o godz. 7-ej zainicjowano uroczystą pobudkę, połączoną z przemarszem oddziału marynarzy z orkiestrą przez wieś Oksywie. O godz. 10 rano odbyło się uroczyste nabożeństwo, defilada i uroczysta akademja w sali Riwiery, z nast. programem: Hymn narodowy wykonała orkiestra Maren. Woj. pod dyr. p. kapitana Dunina; słowo wstępne wygłosił p. prezydent miasta; „Komendancie nasz", kompozycja kpt. Dunina i „Nie ten żołnierz" — wykonała orkiestra Marynarki Wojennej". Przemówienia wygłosili przedstawiciele rybaków, robotników i byłych wojskowych.

DĘBINY. Nowe Kółko Rolnicze. W Dębinach pod Chełmżą odbyło się konstytucyjne zebranie Kółka Rolniczego do którego przystąpiło 32 członków. Wybrano zarząd, do którego weszli pp.: Jakób Żurek prezes, Jan Krajewski wiceprezes, Józef Łoborzyński sekretarz, Jan Mięsikowski skarbnik. Na zebranie przybył instruktor rolny P. T. R. p. Ziemnicki z Torunia, który wygłosił referat na temat: „Cel i zadanie Koła Rolniczego P. T. R.".

BRUSY. Wiec kupców, przemysłowców i rzemieślników, przeciw niesprawiedliwemu systemowi podatku przemysłowego. Nasi kupcy i rzemieślnicy dotknięci tak bardzo wadliwym i niesprawiedliwym systemem podatkowym urządzili w ub. niedzielę, dnia 16. bm. w sali p. Szamockiego wiec protestacyjny. Wiec zagaił prezes tut. Tow. Kupców Samodzielnych p. W. Hołoga. Na znak protestu przeciw obecnemu sy temowi pod przemysł uchwalono jednogłośnie, aby składy oraz wszystkie warsztaty pracy w poniedziałek zostały zamknięte, co się też i stało.

WIĘCBORK. Zebranie Kolejowego Koła Przysp. Wojsk. zagaił prezes p. Rybarski w obecności kpt. Potockiego, kom. P. W. i W. F. powiatu sępoleńskiego i licznie zebranych członków. Referat o celu i obowiązkach K. P. W. wygłosił kpt. Potocki, którego wysłuchali w największem skupieniu. Postanowiono utworzyć drużynę ćwiczącą.

APTEKA PRZY PL. TEATRALNYM ulica Marszałka Focha 14 poleca chem. czyste CHEMIKALJA i WODY MINERALNE

KRONIKA

Bydgoszcz, dnia 22 marca 1930 roku.

KALENDARZYK.

Dziś: Oktawiana m., Katarzyny wd.
Jutro: Otona i Wiktorjana m.
Wschód słońca: godz. 6,1.
Zachód słońca: godz. 18,14.

DYŻURY APTEK:

Od poniedziałku dnia 17 bm. do poniedziałku dnia 24 marca pełnią dyżur:

1) **Apteka pod Aniołem**, ul. Gdańska 39.

2) **Apteka przy Placu Teatralnym**, ulica Marszałka Focha 14.

— **Bibljoteka Miejska** (Stary Rynek im. Marsz. Piłsudskiego 1) otwarta codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt od godz. 9—14 i od 7—20. Pracownia Naukowa i Czytelnia pism codziennie od 10—13 i od 17—20. Wypożyczalnia codziennie od godz. 11—13½ i od 17—18.45.

— **Bibljoteka Ludowa** (Jana Kazimierza nr. 9) Wypożyczalnia otwarta codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt od 12—13, ponadto w poniedziałki, środy, czwartki i piątki od 17—19, we wtorki i soboty od 15—19.

TEATR MIEJSKI.

Dzisiaj w sobotę melodyjna i efektowna operetka w 3 aktach Fr. Lehara **„Frasquita"**.

Jutro w niedzielę 2 przedstawienia. Po południu o 4-ej po cenach zniżonych rewja Zbierzchowskiego **„To możesz opowiadać swojej babci"**. Będzie to zarazem w obecnym sezonie ostatnie przedstawienie tego miłego i dowcipnego utworu, zaś wieczorem o godz. 8-ej uroczyste przedstawienie **„Krakowiaków i Górali"**.

Premjera **Japonki"** w następną sobotę.

Piszą nam z Krakowa:

Podniesione w Dzienniku żądanie o wysypę na kolonję karną ośmielam się jako stary urzędnik więzienny poprzeć następującymi jeszcze argumentami:

Kara więzienna w dzisiejszych czasach straciła swoją najokropniejszą cechę, t. j. moment beznadziejności. Dawniej karę przerywała tylko tak rzadka amnestja. Dziś zbir widzi cały szereg furtek, mogących go wyprowadzić na wolność. A więc tak łatwa teraz ucieczka z więzienia, ów osławiony urlop, możliwość buntu skazańców i nareszcie niewygasająca nigdy nadzieja na rewolucję w państwie, która z natury rzeczy otwiera podwoje kaźni.

W ostatnich latach mej służby stwierdziłem, że to oczekiwanie rewolucji wprawia skazańców w pewien stan hypnozy. Nietylko skazańców politycznych, choć — mojem zdaniem — komunistów powinno się zaliczać do pospolitych zbrodniarzy. Także inne rodzaju opryszki czepiają się tej nadziei, i ogarnia ich taka w tym kierunku psychoza, że ze złodziei, oszustów i kasiarzy stają się zakonspirowanymi we więzieniu anarchistami.

Najjaskrawiej uwidoczniła się ta psychoza podczas pamiętnych rozruchów listopadowych w 1924 roku, gdy socjaliści dopuścili się tylu mordów na naszych dzielnych ułanach. Naprężenie wtedy w gmachu więziennym przy ul. Kanoniczej przybierało trudne do uwierzenia formy. Wiadomość o barykadach na Podwalu wdarła się prędko w mury więzienne. Skazańcy poczęli na gwałt robić przygotowania do opuszczenia zakładu. Pakowali swe skromne przybory, układali się, nad którymi dozorcami i urzędnikami więzienia należy urządzić sąd doraźny, a byli i tacy, którzy w ekstazie religijnej padali na kolana i modlili się o zwycięstwo revolucji.

Jednem słowem więzienie nie jest dziś instytucją poprawczą. Z jednej strony jest za barbarzyńskie, z drugiej daje pole do zbyt wielu niepożądanych możliwości. Zamienia więźnia w jakąś figurę mechaniczną, a równocześnie w ten bezduszny zdawałoby się automat wlewa tyle niezdrowych podniet duchowych, że powstaje z tego najgorszy typ zbrodniarza, bo nastawionego nie na sporadyczną kradzież lub rozbój, tylko na rewolucję państwową.

Te niebezpieczne nastroje więzienne słabną, gdy jest możliwość wyprowadzenia skazańców do robót polnych, które na ich psychę bardzo korzystnie oddziaływują. I dlatego kolonja, o jakiej Dziennik pisał, byłaby instytucją nie karną, tylko w większej mierze poprawczą i wychowawczą.

Jestem też przekonany, że gdyby więźniom politycznym odebrać tę nie wygasającą nigdy nadzieję wydobycia się na wolność podstępem lub gwałtem, to ich rewolucyjna temperatura opadłaby do minimum. Więcej baliby się jakiejś wyspy Djabelskiej ze względnemi na niej swobodami, niż dzisiejszego więzienia, gdzie są przez swych towarzyszy z poza więzienia we wszystko zaopatrywani, tworzą swoje „rady więzienne" a nawet i czerezwyczajki, i żyją w tem ciągłem podnieceniu i wyczekiwaniu, które skraca im czas kary i budzi nadzieję na nagrodę za ich „męczeństwo polityczne".

Djabelska Wyspa otrzeźwiłaby ich i zbliżyła do realnej rzeczywistości. Przyszliby prędko do przekonania, że w pracy i w poprawie jest ich przyszłość, a nie w przewrocie społecznym.

— **Msza polowa na intencję marsz. Piłsudskiego.** W dniu 23 bm. odbędzie się na dziedzińcu koszarowym 62 p. p. Msza polowa z okazji imienin pierwszego marszałka Polski Józefa Piłsudskiego, urządzona przez garnizon bydgoski. P. gen. Thommée zaprasza organizacje i obywateli miasta Bydgoszczy do wysłuchania wspólnie Mszy św. i wzięcia razem z wojskiem udziału w defiladzie.

Wojewoda Lamot — redaktor Kanarowski. Toruńskie „Słowo Pomorskie" występuje zawsze rzekomo w imię moralności publicznej i dla tego w sposób niesłychany atakuje p. wojewodę pomorskiego Lamota. Milczy ono natomiast o swoim redaktorze **Kanarowskim**, przeciw któremu podniesiono **najcięższe zarzuty.**

Ów Kanarowski, pochodzący także z Lublina, zapowiadał wytoczenie sprawy sądowej swoim rzekomym oszczercom, ale głucho i cicho o tem, a tymczasem „uświadamia" Pomorzan w duchu endeckim. Metoda taka jest wysoce „sympatyczna".

— **Gość z Palestyny na akademji żydowskiej ku czci Balfoura w Bygoszczy.** Wczoraj dnia 21 bm. po południu przyjechał do Bydgoszczy i stanął w hotelu Pod Orłem **dr. Dawid Bloch**, burmistrz głównego ośrodka żydowskiego w Palestynie — miasta Tel-Awiw. Dr. Bloch przemawiać będzie dziś w sobotę w synagodze tutejszej na akademji żałobnej ku czci lorda Balfoura, angielskiego protektora Palestyny. Dr. Bloch pochodzi z Polski, z okolic Warszawy, i należy do grupy umiarkowanej sjonistów. Miasto **Tel-Awiw**, którem zarządza ów żyd polski, powstało niedawno, bo w roku 1924, posiada najnowsze urządzenia społeczne, rozwija się zaś w takiem tempie jak nasza Gdynia, licząc niedawno 3000 a obecnie już 40.000 mieszkańców.

— **P. K. P. Kolejowa Przychodnia Lekarska.** W niedzielę 23 bm. dyżuruje lekarz kolejowy dr. Mierzwiński, ul. Dworcowa 7, telefon 22-47.

Restauracja - Bar Gdańska 15 „Ul" **Pierwszorzędny lokal.** Dobrze pielęgnowane piwa. Kuchnia czynna cały dzień (8112

W tramwaju.

— Moi kochani, widzieliście jaką pan aptykarz Rybicki na Józefa luminację wysztyftował? Het wszystkie okna ubrał świczkami. Nawet balkun nimi obstawił niby jaki grób w Zaduszki. Nimiałam drabki, bo byłabym zaglądnęła, czy sie i w kominach u niego nie świci. Spekulant dopiro! Pewnie chce sobie Polonje Restytute wyświcić. Ale niedoczekanie jego!

— Jeżeli pan Rybicki order dostanie, to zato, że z księdzem Konopczyńskim na spółke taki szykowny kościół na Szwederowie postawił.

— Ani za kościół ani za poletyke orderu mu dać nie pozwole.

— Taka pani była jego przyjaciółka, a teraz bij-zabij na pana aptykarza.

— Bo Judasz fałszywy z niego jest! Raz pisze mi, że jestem matruna bydgoska, a zaraz potem robi ze mnie flantrope, mnie i Cesce wymawia tańcówki, kumpromituje nas na oczach całygo miasta

— Co tam na was może być jeszcze do skompromitowania!

— Panie Antkowiak, przestań pan, albo panu te paskudne kły z gęby wybije! Cie gu, na mnie i na Cesce nima nic do kumpromitowania! Naturalnie panu tego nie pokażemy, ale niech jaki inny przyjdzie, to sie o nas inaczy przekona.

— Chyba sie taki ciekawy nie znajdzie.

— Boże, daj mi święty cierpliwości z tym człowiekiem! Ciągle by mnie ino swoim jęzorem sztychował. Jako kubite i jako polityczke. Ino tym sie pocieszam, że nima wielkich ludzi bez dopustu Bożego. Albo to Pan Marszałek mało od swoich wrogów cirpi? Podał do gazet swój artykuł, to ino prześmichy robią a kretykują go jak obraz w kinie. Najbarzy mu dokuczają za te parówki, których niechciał jeść. Mój Boże, jak mu nie do smaki były, to czegu chcą od niego, psienogi zatracone? Ino z tym palcem, który do ognia wtykał, nie nie rozumim. Gdyby to małe dziecko zrobiło...

— Rynek Pana Marszałka!

— **Wykład o „Zasadach racjonalizacji pracy"** p. inż. R. Schmidta, wygłoszony ubiegłego czwartku w Liceum Handlowem, wzbudził wielkie zainteresowanie, to też zebrało się liczne grono słuchaczów. Prelegent omówił na wstępie powody niedomagań różnych przedsiębiorstw handlowych i przemysłowych, prywatnych i państwowych t. j. brak należytej organizacji; następnie przedstawił podstawy naukowej organizacji, zasady praktycznej racjonalizacji pracy t. j analizę, podział pracy i kontrolę twórczą; wreszcie omówił systemy płacy i premjowania. — Druga część tego aktualnego wykładu, ilustrowana obrazami świetlnymi, odbędzie się w piątek 28 bm. o godz. 7 wiecz.

— **W sprawie targów na świnie i zwierzęta hodowlane.** Z chwilą uchylenia przez wojewodę poznańskiego zakazu odbywania targów na świnie, wolno na targowisku przy Rzeźni Miejskiej w Bydgoszczy odbywać targi na świnie bez ograniczenia, a więc nietylko na świnie rzeźne, lecz i na zwierzęta hodowlane t. j. również i prosięta. Targi na świnie i zwierzęta, jak bydło rogate, cielęta, owce i kozy odbywać się będą we wtorki i czwartki każdego tygodnia a w razie przypadania na te dni świąt, w dzień poprzedni. W czasie od 31 marca br. odbywać się będą targi w godzinach od 8-ej do 11-ej, od 1 kwietnia br. natomiast od godziny 7-ej do 10-ej.

— **Kradzież mieszkaniowa.** Panu Władysławowi Kwiatkowskiemu, zamieszkałemu przy ul. Senatorskiej 9, nieznany sprawca skradł z mieszkania pewną część bielizny pościelowej, 13 dolarów w gotówce oraz różne dokumenty władz polskich i amerykańskich, wydanych na jego nazwisko.

— **Ujęci.** Policja ujęła i aresztowała czterech osobników, podejrzanych o napad rabunkowy, dokonany na handlarkę A. Geiger. Dalej dwóch za kradzież, 1 pijaka i 2 niewiasty za przekroczenia policyjno-obyczajowe.

——o——

Kolejowe Przysposobienie Wojskowe ku czci marsz. Piłsudskiego.

Kolejowe Przysposobienie Wojskowe w Bydgoszczy urządza w niedzielę dnia 23 bm. o godz. 18,30 w sali gmachu b. Dyrekcji Kol. przy ul. Dworcowej — akademję ku uczczeniu imienin marszałka Józefa Piłsudskiego.

W sprawie „Galwany"

nadesłał nam zarząd banku M. Stadthagen w Bydgoszczy drugie wyjaśnienie:

Odnośnie do wyjaśnienia Magistratu w sprawie gmachu fabryki „Galwana" umieszczonego w „Dzienniku Bydgoskim" z 21-go marca komunikujemy, że ówczesne kierownictwo Magistratu zwróciło się do nas, wobec zupełnego **braku pomieszkań dla bezdomnych,** o sprzedanie miastu naszej nieruchomości po Galwanie. Gmach ten według opinji fachowców mógłby być małym stosunkowo kosztem i w krótkim czasie przerobiony na mieszkania dla bezdomnych.

Wchodząc w położenie Magistratu i uznając konieczność dania wielkiej ilości bezdomnych dachu nad głową, oświadczyliśmy gotowość sprzedania miastu tej nieruchomości **po cenie, która była o wiele niższą od rzeczywistej wartości** określonej przez rzeczoznawców i oprócz tego, aby umożliwić Magistratowi sfinansowanie tego objektu, gotowi byliśmy rozłożyć zapłatę ceny kupna na kilka lat.

Prosimy o łaskawe umieszczenie tej notatki w poczytnym „Dzienniku Bydgoskim", aby opinja publiczna nie wywnioskowała, że wygórowane żądania nasze uniemożliwiły nabycie objektu tego na mieszkania dla bezdomnych.

Z poważaniem

Bank M. Stadthagen Sp. Akc.

(—) K. Bauer. (—) Pampuch.

W sprawie naszej składki łańcuszkowej na bezrobotnych

zabrał publicznie głos p. J. Góralewski ze Zjednoczenia Zawodowego Polskiego. Uczynił to, zgodnie ze swem politycznem sumieniem, w endeckiej „Gazecie Bydgoskiej", lajborganie byłego komisarza Kasy Chorych Bema i wszystkich malkontentów (niezadowolonych) politycznych. Twierdzi poczciwy p. Góralewski, żeśmy Zjednoczeniu Z. P. krzywdę wyrządzili pisząc, iż od nas funduszu (500 zł) dla bezrobotnych nie przyjęło, bo poprostu nie zna swoich bezrobotnych członków i nie chce podjąć się żmudnej pracy podziału owych pieniędzy (miało być jeszcze więcej). Nadto uważa, że to, cośmy zrobili dla bezrobotnych, działo się na podstawie odezwy prezydenta miasta.

Szkoda, że poczciwy zresztą i zacny p. Góralewski nie przeczytał dokładnie naszej odezwy, która zaczynała się od słów: **niezależnie** od odezwy prezydenta miasta itd. Złożone u nas składki zawdzięczają bezrobotni zatem **naszej** inicjatywie, a ofiarodawcy, znając nas, mogli przypuszczać, że ich grosza nie będziemy chcieli poświęcać na wsparcia dla hałaburdów rozmaitego rodzaju z pod czerwonego sztandaru. Żałujemy, że Zjednoczenie Z. P. nie przyjęło od nas pomocy — podobnie zresztą jak Towarzystwa Pań Miłosierdzia przy kościele Serca Jezusowego i Świętej Trójcy. W tych instytucjach **miłosierdzie ma widocznie polityczny charakter,** bo chodziło im o to, aby nie robić reklamy „Dziennikowi Bydgoskiemu", który ani jej pragnął ani jej potrzebuje.

Jest rzeczą wysoce pożałowania godną, że pewni ludzie nawet dzieło miłosierdzia podporządkowują względom partyjnym.

Zjazd delegatów Związku Oficerów Rezerwy Okręgu Pomorskiego w Bydgoszczy.

W niedzielę, dnia 6 kwietnia odbędzie się w Bydgoszczy zjazd delegatów Kół Okręgu Pomorskiego Zw. Oficerów Rezerwy. Program zjazdu jest nast.:

Część I. zjazdu (z udziałem zaproszonych gości). Godz. 9,00—10,20: zbiórka delegatów w „Hotelu pod Orłem". Godz. 10,30: uroczyste nabożeństwo na intencję zjazdu w kościele Klarysek przy ul. Gdańskiej, róg ulicy Jagiellońskiej). Godz. 11,30: uroczyste otwarcie zjazdu przez p. prezesa Okręgu, por. rez. Józefa Szwieca, w kasynie oficerskiem 62 pułku piech. przy ul. Marszałka Focha nr. 78; powitanie gości i delegatów; przemówienia okolicznościowe. Godz. 12,30: Wspólny obiad koleżeński we wspomnianem kasynie.

Część II. zjazdu (w lokalu kasyna). Godz. 14: Wybór przewodniczącego; a) odczytanie protokółu z Okręgowego Zjazdu Delegatów w Inowrocławiu przez p. sekretarza Okręgu ppor. rez. Wacława Madejskiego. Sprawozdanie z działalności zarządu Okręgu oraz plan działalności na rok następny przedłoży p. prezes Okręgu por. rez. Józef Szwiec. Sprawozdanie kasowe, bilans tudzież budżet Okręgu przedłoży p. skarbnik Okręgu por. rez. Henryk Klimczewski. Sprawozdanie komisji rewizyjnej. Dyskusja. Powzięcie uchwał. Wybór prezesa Okręgu. Wybór dwóch wiceprezesów. Wybór członków zarządu Okręgu i ich zastępców. Wybór komisji rewizyjne Okręgu. Wybór związkowegó sądu koleżeńsiego Okręgu. Wybór delegatów na walny zjazd delegatów Zw. Ofic. Rez. Rz. P. Wybór komisji okręgowej P. W. i W. F. Wolne wnioski i głosy. Zamknięcie zjazdu.

Z Pomorskiego Automobilklubu.

W dniu 28 bm. odbędzie się w hotelu Lengninga o godz. 19-ej nadzwyczajne walne zebranie Pomorskiego Automobilklubu — dla sprawozdania z dotychczasowej działalności komitetu i komisji sportowej.

Jak się dowiadujemy — na pierwszy plan wysuwa się omówienie projektowanego w porozumieniu z p. wojewodą pomorskim „Zjazdu nad morze", organizowanego w dniach 28 i 29 czerwca br . Zjazd ten, w którym mogą brać udział nie tylko członkowie wszystkich Automobilklubów, ale również i wszyscy niestowarzyszeni posiadacze samochodów osobowych, ma być uzmysłowieniem naturalnego pędu Polski do morza, to też szczerze przyklaskujemy organizacji tej imprezy, która niewątpliwie zgromadzi imponujące rzesze zawodników.

Z zainteresowaniem oczekiwać będziemy bliższych szczegółów regulaminu tego zjazdu, który prócz wartości turystycznych ma również uwzględniać i zwiedzenie ważniejszych ośrodków przemysłu na Pomorzu — uwypuklając tem samem, w 10-lecie odzyskania dostępu do Bałtyku — znaczenie Pomorza dla Polski.

Przypomnienie dla podatników.

Urzędy Skarbowe podatków i opłat skarbowych Bydgoszcz miasto I. i II. przypominają raz jeszcze, że

1) z końcem lutego br. upłynęły terminy płatności za IV. kwartał 1929 r. oraz podatku od lokali za I. kwartał 1930;

2) 15 marca br. upłynął termin płatności podatku przemysłowego od obrotu, osiągniętego w lutym br. przez przedsiębiorstwa handlowe I. i II. kategorji i przez przedsiębiorstwa przemysłowe I. do V. kategorji, prowadzące prawidłowe księgi handlowe oraz przedsiębiorstwa sprawozdawcze — wszystkie;

3) w marcu br. wpłata podatku dochodowego od uposażeń służbowych, emerytur i wynagrodzeń za najemną pracę w ciągu 7 dni po dokonaniu potrącenia;

4) w marcu płatne są podatki, na które płatnicy otrzymali nakazy płatnicze z terminem płatności w marcu br. (państwowy podatek dochodowy za rok 1929) tudzież kwoty podatków odroczonych i rozłożonych na raty z terminem płatności w marcu br. Zwraca się uwagę, że w myśl art. 68 ustawy o państwowym podatku dochodowym, wniesienie odwołania przeciw wymiarowi państwowego podatku dochodowego **nie wstrzymuje** obowiązku uiszczenia podatku w terminie ustawowyym t. j. w 30 dniach po doręczeniu nakazu płatniczego.

Ze względu na zbliżający się okres zamknięcia roku budżetowego 1929-30 Urzędy Skarbowe przystąpiły do akcji przymusowego ściągnięcia zaległości podatkowych. Celem uniknięcia kosztów egzekucyjnych, wzywa się wszystkich płatników do uregulowania do dnia 30 bm. wszelkich należności skarbowych, tytułem podatków bieżących jak i też podatków zaległych.

Komunalna Kasa Oszczędności miasta Bydgoszczy

ul. Marszałka Focha 69

przyjmuje wkłady począwszy od 1.— zł.

i oprocentowuje

Wkłady za wypowiedzeniem dziennem: **7%**

„ „ „ miesięcznem: **9%**

„ „ „ kwartalnem: **10%**

Wkłady są wolne od podatku od kapitałów i rent.

Dla drobnych oszczędności wydaje Kasa skarbonki domowe.

Za wszelkie zobowiązania Kasy odpowiada miasto całym majątkiem

3984

Dziada Polikarpa śpiewanie.

Dziwią się dziwią Dziadkowi,
Że jego mowy w tym typie,
Iż pater noster Sejmowi
Bez końca rypie i rypie.

Ile w tem racji ma Dziadek,
Ściśle wyłuszczyć się nie da,
Chyba z pomocą zagadek:
— Czemu wciąż bieda i bieda?

Bo przecie każdy się zgodzi,
Że na to siedzą tam posły,
Aby z ich gadań powodzi
Plony dostatków urosły.

Wszakże dostatku ni śladu;
Daremnie wytężasz ślipie:
Oni wciąż gadu i gadu,
A bieda kąsa i szczypie.

Nam samym zrzedła już mina,
Choć jakie takie w nas nerwy,
Że z Sejmowego młyna
Otręby gryziem bez przerwy.

A cóż Dziadkowi dopiero?
Też go coś dusi i ściska,
Gdy widzi zero i zero
Tak długo i to tak zbliska.

— **Posługujmy się uroczystościowemi telegramami T. C. L.** Obecny rok jubileuszowy Towarzystwa Czytelni Ludowych, tak zasłużonego w naszej przeszłości i ważnego dla obecnych i przyszłych pokoleń dorosłych, łaknących dokształcenia — zasługuje na wszelkie poparcie, zwłaszcza tak przystępne jak w formie nabywania telegramów TCL. Te telegramy artystycznie wykonane, nadają się nietylko na składanie prywatnych życzeń imieninowych, ślubnych itd., lecz też do zamanifestowania uczuć partjotycznych i narodowych w chwilach uroczystości lub rocznic publicznych. Żądajcie zatem we wszystkich składach papierowych owe telegramy — blankiety TCL, lub zwracajcie się po nie właśnie w obecnym roku rzadkiego jubileuszu 50-lecia T. C. L. bezpośrednio w biurze centralnem T. C. L. Poznań, Fr. Ratajczaka 16.

Zapisujcie się na członków Polskiego Białego Krzyża!

2. Kotlety ze śledzi (na 6 osób).

Przyprawy: 6 śledzi, 2 cebule, 10 dkg. masła, 1 bułkę, ¼ l. mleka, szczypta pieprzu, 2 jajka, 3 łyżki tartej bułki, kilka kropel przyprawy Maggi'ego.

Sposób przyrządzenia: Śledzie należy dobrze wymoczyć, starannie oczyścić, ości usunąć, a mięso posiekać. Do drobniutko posiekanej lub zmielonej masy dodaje się bułkę, poprzednio namoczoną w mleku i dobrze wyciśniętą, cebulkę drobno posiekaną i przesmażoną w maśle szczyptę pieprzu, 1 żółtko oraz przyprawę Maggi'ego. Masę z przyprawami należy w donicy tak długo trzeć, dopóki nie zbieleje i stanie się pulchną. Potem formuje się podłużne płaskie kotlety, dobierając trochę tartej bułki, aby ciasto nie przylegało do rąk, macza je po obu stronach w dobrze rozbitem jajku, posypuje tartą bułką i smażyć je w maśle. Do kotletów najstosowniejszy jest sos kaparowy lub kornisznowy. (7320) **„Janka".**



U golibrody.

Pan redaktor widzi? Ja poszywiał. Trzydzieści oszem lat i już szywy człowiek. Co sze stało? Pan nie czytał mowy od Pana Marszałku? Do niego przyszli taki Herody, co uni mu zrobili propozycji zabicia pana Trąmpczyński. Szczęście od Pana Bogu, że Pan Marszałek dał im odmówny odpowiedzi. Ale niech on byłby im powiedział: róbcie, co chcecie, ja umywam ręki i nogi! Co byłoby wtedy? Pan redaktor wi: pif! paf! i requiescat in pace.

Czy jabym za panem Trąmpczyński płakał? Niewiem. Ja jestem mały parch a pan Trąmpczyński jest wielki goj, więc poco ja mam za nim płakać. Ale mnie sparaliżowało inny rzeczy. Dziś albo jutro może kto przyjść do Belwederu i powiedzić: Panie Marszałku, ja prosze o pozwolenie na zabicie Jojny Katzendreck. Pan Marszałek sze spita: Dlaczego? A on odpowi: bo to jest wróg Sanacji, on wyszmiewa majowy Konstytucji, jemu tylko nagła szmierć!

Czy Pan Marszałek bedzi miał czas badać moi polityczny konduity? On pomiszli: jeden żyd z polskiego wozu, bedzi koniom lżej. I on nie powi nawet: tak! On tylko machnie z ręki i wyda w ten sposób na mnie wyrok szmierci.

Pan miszli, że ja nimam wrogów? A mój szwager Salo Hosenduft? On jest na mnie zajadły jak pies na króliku. Ja jego raz golił i jemu zgineło wtedy z kamizelki około sto dolarów. Ja mu ich nie wżonem, ale dla miły zgody dałem mu z moi kieszeni piędziesząt dolary. Pan miszli, że on mi sze zrobił za to wdzięczny? Wczoraj spotkał mi na mostu i wołał: ty ganef! ty złodzij! ty brech die gryfes! Co takiemu szkodzi iść do Belwederu i uszyć mi u Pana Marszałka szmiertelny koszuli.

Jak pan mówi, że mamy policji i prokuratury? Ja panu co powim, panie redaktorze. Szliedztwo po szmierci to jest dla nieboszczyku kadzidło. Co ja z niego mam? Co mi z tego, że pan napisze o mnie w Dżenniku: Jojne Katzendreck padł jako ofiary mordu politycznego. Czy to ja miał kiedy polityczny ambicji? Niech taki ambicji ma pan profesor Zdziechowski albo pan redaktor Nowaczyński. Ja jestem spokojny obiwatel, ja płace jak moge moje podatki i ja chce żyć w szwięty zgodzie z całym Sanacją.

— **Wielka wystawa dzieł sztuki ze zbiorów prywatnych.** Jutro w niedzielę, o godz. 12,30 nastąpi w Muzeum Miejskiem otwarcie wystawy dzieł sztuki ze zbiorów prywatnych. Na tę ze wszechmiar interesującą i wybitną wystawę złożą się dzieła sztuki, których użyczyli na ten cel znani właściciele cennych zbiorów, jak pp. Chłapowscy z Kopaszewa i Sobiejuch, p. Meczkowski z Niedźwiedzia na Pomorzu, następnie z Bydgoszczy p. dr. inż. Kasperowicz, p. prezydent dr. Śliwiński, p. radca Janicki, pp. Kulwieciowie, hr. Ponińscy, d-rowa Iłowiecka, p. Masłowska, p. Przybył, p. Chojnacki z Mogilna i inni. Wystawa obejmuje dzieła malarstwa od XVII—XIX stulecia, oprócz tego kilka nader pięknych obrazów z czasów przedwojennych, wśród nich wspaniały obraz zmarłego niedawno mistrza Jacka Malczewskiego „Alegorja Polski" ze zbiorów pp. Chłapowskich. Ze względu na ogromne zaciekawienie, jakie niezwykła ta wystawa wzbudziła w naszem mieście, należy się spodziewać, że cieszyć się będzie pełnem powodzeniem.

— **Konsulat węgierski w Poznaniu.** Konsulat królestwa Węgier w Poznaniu rozpoczął urzędowanie z dniem 20 marca br. Działalność konsulatu obejmuje obszar województwa poznańskiego i pomorskiego. Biuro konsulatu mieści się przy **ul.** Seweryna Mielżyńskiego nr. 7, II piętro, pokój 25. Godziny unrzędowe codziennie od 11—13.

— **Powszechne Wykłady Uniwersytetu Poznańskiego.** W niedzielę, 23 bm. o godz. 6-ej wieczorem w auli gimnazjum humanistycznego przy ul. Grodzkiej, wygłosi wykład prof. uniw. dr. Chodynicki pt. „Wschód i Zachód w historji Polski". Wstęp 50 gr, dla młodzieży szkolnej i wojskowych niższych stopni 10 gr.

ZWIĄZEK PRACY OBYWATELSKIEJ KOBIET, ODDZIAŁ W BYDGOSZCZY podaje do wiadomości, że dnia 25 marca br. o godz. 19-ej w sali Szkoły Przemysłowej przy ul. Św. Trójcy 11 odbędzie się zebranie organizacyjne Komitetu popierania wytwórczości krajowej, celem zrealizowania rzuconego hasła

„Noście perkaliki"!

Na zebraniu tem p. **dr. Piechocki** wygłosi odczyt na temat: „Samowystarczalność przemysłu polskiego". — Nie wątpimy, że każda polska organizacja w zrozumieniu swego obowiązku obywatelskiego nie odmówi Związkowi Pracy Obywatelskiej Kobiet współpracy.

Odezwa

Komitetu Obchodu Imienin marszałka Piłsudskiego.

Jak Polska długa i szeroka od skalistych Tatr aż po ciche ostępy nadniemeńskie, od sinych wód Bałtyku aż po Zadniestrze, na wszystkich krańcach Rzeczypospolitej społeczeństwo uczciło dzień imienia Tego, który na swym sztandarze wypisał słowo „Czyn" i żelazną, nieugiętą wolą wcielał w życie.

Każdemu Polakowi, każdej kobiecie polskiej i dziecku polskiemu jakieś gorące uczucie wstępuje w serce — bo oto 19 marca wiąże się z żywym Symbolem potęgi Rzeczypospolitej i Jej wielkim Autorytetem. Marszałek Piłsudski, **Twórca orężnego Czynu, Krzepiciel fundamentów duchowych Narodu,** a nadewszystko jego **wielkich dążeń i celów.** Wykładnik, w ciężkim i ofiarnym trudzie spełnia największe dzieło gruntowania **mocarstwowej roli Polski.** Niech więc i w Bydgoszczy wszystkie serca polskie z Nim będą, niechaj ten Wielki i z duchem Narodu związany Mąż wie, że obfitująca w niezmierny wysiłek praca, jaką On przedsięwziął i chce triumfem jej koniec uwieńczyć, znajduje **w najszerszych masach społeczeństwa głębokie i pełne wiary uznanie.**

Niech dzień jutrzejszy znajdzie nas wszystkich złączonych, zbratanych i z Nim razem ku szczytnym i świetlanym dniom Polski idących.

Pierwszy Marszałek Polski Józef Piłsudski niech żyje!

Program:

W niedzielę 23 marca:

Msza św. polowa na dziedzińcu koszarowym 62 p. p. o godz. 10,00.

Defilada wojsk i oddziałów Przysposobienia Wojskowego na placu Wolności o godzinie 11,00.

Akademja w Teatrze Miejskim o godzinie 12,30.

Program akademji jest następujący:

1. Słowo wstępne, p. inż. Krzywiec,
2. Hymn narodowy,
3. Chór „Moniuszko",
4. Deklamacje,
5. Orkiestra.

Dochód z akademji przeznaczy się **dla bezrobotnych.**

Przedstawienie galowe o godz. 20,00 w Teatrze Miejskim.

Odegrana zostanie sztuka „Krakowiacy i Górale" przeplatana wierszykami okolicznościowemi.

(—) **Dr. Śliwiński,** Prezydent miasta,
(—) **gen. Thommee,** Dow. 15-tej dywizji,
(—) **Beyer,** Prezes Rady Miejskiej,
(—) **Wł. Dworakowski,** Starosta Grodzki

— **Wstępujcie do szeregów śpiewaczych!** W ubiegłym tygodniu urządziło Tow. śpiewu „Moniuszko" — chór przy kościele św. Trójcy, w sali restauracji „Pod Lwem" wieczorek taneczny dla członków oraz sympatyków, na którym pożegnano druhów odchodzących do wojska. Zabawa, którą zaszczycił swoją obecnością ks. Fiedler i ks. Dąbrowski, odbyła się w miłym nastroju. Za śpiew — solo, członka p. Dalkego obdarzono hucznemi oklaskami. Nie zapomniano też o naszych biednych bezrobotnych i z inicjatywy prezesa urządzona składka przyniosła kwotę **22 zł,** którą wpłacono do kasy naszego pisma.

Kobieta piękna wszędzie triumfuje.

Miły wygląd kobiety zawsze wywołuje słowa zachwytu i uwielbienia czy to na balu, czy w domu, czy w teatrze — wszędzie będzie królowała kobieta, która zachwyca aksamitem cery i mimo zmęczenia naskórek twarzy jej nie ulega ujemnym wpływom, lecz zawsze zjawia się świeża i olśniewająca.

Triumfować może każda z pań, jeśli za przykładem pięknej kobiety będzie używała niezrównanego produktu piękności, którym jest puder-krem „Uza". Środek ten zastępuje całkowicie puder i krem, przytem nie ściera się pod wpływem zmęczenia i potu.

A więc proszę pamiętać: Puder-krem „Uza" to nieoceniony środek do osiągnięcia pięknej cery.
7331) Wasza Mira.

Lampka ekranowana.

Budowa odbiorników z r. 1929 stała pod znakiem lampki ekranowanej z powłoką metalową. Jest ona duszą nowoczesnego odbiornika i umożliwia niebywałe wprost wzmocnienie wysokiej częstotliwości. To co wadniej osiągnięto w bardzo skomplikowany sposób zapomocą szeregowego łączenia dwóch normalnych lampek wysokiej częstotliwości, sprawia obecnie sama lampka ekranowana przy zwykłem łączeniu. Podwyższa ona wydajność 4-lampkowego odbiornika do wydajności aparatu 5-lampkowego.

Konstrukcja odbiorników z lampką ekranowaną, które umożliwić miały największą wydajność i pewne działanie, nie była łatwą. Chodziło mianowicie o to, by pojemność siatkowo-anodową zredukować do specjalnie małej wartości. Nastąpiło to zapomocą specjalnej siatki pomocniczej, specjalnego sposobu zastosowania elektrod, oraz przez powłokę metalową, nałożoną zewnątrz, bezpośrednio na szkło lampki. Zwłaszcza to staranne okapturzenie lampki ekranowanej metalem, stosowane przez firmę Telefunken, zadecydowało o wysokiej wydajności tej lampki. (7391

Jeszcze jedna oszukańcza firma.

W Poznaniu pojawiła się jakaś firma p. n. „Dom Handlowy" Poznań, ul. Koscielna 20, ogłaszająca się szumnie w miejscowych i pozamiejscowych pismach, że wyrabia przez swego przedstawiciela, niejakiego J. M. Szulca, pożyczki niskoprocentowe. Znalazło się wielu łatwowiernych, a między nimi i kilku bydgoszczan, którzy w błogiej nadziei otrzymania w tych ciężkich czasach prawdziwej gotówki na rękę, zgłaszali się do tej firmy, lecz pożyczki naturalnie nie otrzymali. Wreszcie firmą tą zainteresowała się policja i okazało się, że była to firma oszukańcza, której właścicielem był sam Szulc Wdrożono przeciw niemu dochodzenia karne, oddając sprawę w ręce prokuratury, która zapewne postara się o bezpłatne locum dla tak zacnej firmy.

Ubiegający się o jakiekolwiek pożyczki, winni unikać oszukańczych pośredników, gdyż żadna instytucja finansowa nie posługuje się pośrednikami. Pożyczki zaś zagraniczne, mogą otrzymywać tylko miasta, a nigdy osoby, lub firmy. Ostrzegamy przeto łatwowiernych, aby nie padali ofiarą oszustów.

Ruch towarowy na kolejach ożywił się.

Autobus i samolot konkurentami kolei.

Depresja handlowa w ostatnim okresie czasu, a w szczególności w miesiącu grudniu roku ub. i styczniu roku bież., wpłynęła bardzo ujemnie na przewóz towarów na kolejach. Frekwencja przewozu towarów w tych miesiącach zmniejszyła się do niepamiętnej ilości, a ruch towarowy na kolejach jest najlepszym wskaźnikiem konjunktury w państwie. W ostatnim jednak okresie, zauważono pewne ożywienie w ruchu przewozowym. Objaw to bardzo znamienny i dodatni, świadczący o tem, że najgorszy czas kryzysu w ruchu towarów na kolejach, jak i stagnacja w handlu minęły (daj Boże bezpowrotnie).

Ruch pasażerski na bliższe odległości, pozostaje natomiast pod znakiem zapytania, utworzona bowiem konkurencja przez autobusy, daje się na każdym kroku odczuwać. Władze kolejowe zamierzają przeprowadzić reformę ruchu pasażerskiego, jednak pod tym względem należy zapatrywać się sceptycznie, bowiem automobilizm i lotnictwo, t. j. chyżość przebywania pewnych przestrzeni, pozostaje zawsze groźnym rywalem dla kolejnictwa.

Ambasadorem Stanów Zjednoczonych w Polsce mianowany został król automobilizmu amerykańskiego, który przyniesie nam z pewnością ze sobą przewrót w przemyśle automobilowym. Na bliższe odległości konkurentem kolei będzie autobus, na dalsze przestrzenie samolot.



Nr. 56.

Wspak pierwsza — to wodne zwierzątko;
Wprost druga ma dywan z początku;
Wspak trzecia — nadzieja oracza;
A wszystko kapłana oznacza.

Nr. 57.

W każdym następnym szeregu przybywa, a następnie ubywa jedna litera.

Znaczenie szeregów: 1) samogłoska, 2) zaimek, 3) głos, 4) miara ciężaru, 5) strój, 6) oznaka władzy, 7) droga, 8) nazwa greckiej litery, 9) spółgłoska.

Rozwiązanie szarad:

Nr. 54: wiosna, nr. 55: a, ar, dar, ruda, burda, brudas.

Trafne rozwiązania szarad nadesłali.

Miejscowe: Z. Schulz, J. Bestyński, M. Borowiecka, K. Krakowski, E. Rutkowski, Z. Jarysz, S. Kowalski, A. Grochowski, Ł. Freitażanka, K. Małkowska, J. Małkowski, M. Stójkowska, M. Budzyńska, J. Reksa, M. Szott, H. Zimny, A. Sobczakówna, H. Słabęska, I. Eliaszówna, F. Wyrobek, Ł. Kostkowska, W. Banach, A. Wojciechowski, A. Otremba, B. i J. Hoppowie, E. Aleksandrowiczówna, M. Sikorski, B. Wrońska, E. Wolakówna, U. Janiszewska, B. Górska, H. Orłowska, Z. Grochowski, B. Marchlewska, G. i Z. Górskie, L. Nowińska, K. Jasiekówna, H. Górska, T. Zimniewicz, E. Kudelski, J. Kowalski, W. Petrolewicz, H. Cegielski, J. Siuda, W. Matuszewski, L. Kozak, W. Świtalski, H. Zientek, M. Pokorniecki, J. Szelęgiewicz, T. Józefiak, I. Maniewska, O. Żurowska, Z. Wolak, A. Siuda, T. Żurowski, J. Borowiecki, L. Czochański, J. Pfleger, L Zwolińska, F. Leśniewski, L. Dutkiewicz, Z. Urbański, W. Domiński, F. Śniady, E. Wolakówna, F. Matuszczak, T. Stojaczyk, T. Śmierzchalski, F. Raciniewski, I. Jeszkówna, Z. Cichy, J. Lewandowski, K. Antówna, Z. Jastrowska, T. Świnecka, P. Zimny, A. Orzechowska, E. Doleżanka, J. Andrzejewska, E. Wolakówna, Z. Eliaszówna, S. Freitag, Z. Kmera, M. Lewandowski, B. Siudziński, H. Puchaczewska, B. Ciaciuch, S. Biskup, L. Sieracki, C. Woźny, H. Nowakówna, W. Chilewski, E. Glesmer, U. Chrzanowska, T. Uliński, I. Purzycka, S. Purzycki, J Kronkowski, K. Łakota, M. Zajchowska, W. Zajchowski, H. Januszewski, J. Juszczyński, M. Szukalski, A. Klejdziński, Z. Gackowski, M. **Kuśnierzówna,** G. Wachowiakówna, W. Oczadły, J. Głowacka, E. Wachowiak, C. Głowacki, B. Górska, B. Kwasigroch, Z. Urbańska, F. Szmelter, E. Uliński, H. Freitag, A. Jóźwiakówna, J. Łysakowski, N. Janiszewski, Z. Marchewka, P. Gibas, L. Sławiński, B. Polaszewski, **B. Kobza,** P. Modrzejewski, J. Mamet, S. Waraczewska, L. Niemczyk, W. Pfleger, S. Sztolfówna, H. Nessel, Z. Hübschman, K. Kubicki, S. Chudzińska, Kl. Sibilla, A. Dachtera, H. Borys, P. E. Alwin, F. Adamski, Z. Urbański, M. Napierałówna, A. Kubicka, A. Kuflówna. J. Wojtynowska, T. Pietrzykowski, J. Leśniewski, B. Lewandowski, S. Pfleger, B. Klóska, H. Pokrzywa, H. Kelner, K. Krakowski, S. Grzesiński, J. Wichrowski, Z. Sztencel, J. Chumawiecka, K. Jarzembski, E. Krayer, B. Błoch, C. Lewanówna, L. Leśniewski, U. Schinkówna, B. Dondajewski, L. Dondajewski, J. Drzazga, S. Przybylski, M. Wieczorówna, F. Wollmann, J. Kordak, L. Maciejewska, L. Dachtera, J. Schmidtówna, J. Murawski, A. Wawrowski, S. Grzybek, J. Krayer, Z. Orzechowska, W. Mozolewski, B. Heise, F. Lubański, E. Kroskowska, T. Pawlak, M. Maciejewski, S. Klębowska, Z. Klębowski, R. Klębowska, W. Turecki, M. Czerwińska, J. Przybylski, Z. Pudlowski, J. Pączka, B. Niemczewski, M. Świątkowska, W. Węglewski, W. i E. Zwolińscy, P. Szmoń, G. Oszuścik, L. Gregrowicz, I. Czochańska, M. Nowicka, J. Profic, T. Świnecki, T. Walczak, A. Hörbögerówna, A. Gill, J. Kulczycka, J. Orłowska, F. Kosicki, B. Szonertówna, A. Sobieski, A. Walotka, M. Rygielska, J. Meger, F. Szyperski, J. Ciastoń, H. Zwolińska, Kurczewska, W. Loga, F. Sztolfówna, F. Müllerówna, I. Łuchowska, H. Stryszkówna, E. Stryszkówna, Ł. Stryszkówna, Z. Malcan, J. Karczewski, B. Palubicka, E. Urbański, S. Karczewski, W. Lubaszewska, M. Polakówna, S. Stefański, I. Balcerowiczówna, L Sendorowa, J. Malchrowicz.

Z prowincji: S. Grzeziński - Szubin, L. Saganowski - Czarnówko, M. Lewankilski - Fordon, P. Saganowski - Czarnówka J. Müller-Mirowice, M. Gackowska - Mirowice, A. Pierucki - Ślesin, M. Gałgańska - Żędowo, W. Gackowiak - Nakło, F. Augustyniak, I. Augustyniak, S. Guth i H. Guth - Wydartowo, F. Pilczewska - Białośliwie, B. Wieczór - Klonowo, G. Lenartowska - Wągrowiec, S. Tulibacki - Fordonek, T. Gałgański - Żędowo, B. Szpotkowski - Żołędowo, K. Kolańczyk - Strzelce, B. Górski - Maksymiljanowo, M. Gradowska - Nakło, S. Majewska - Nakło, E. Daroń - Tur, C. Miłoszewska - Radomno, **J. Dominówna - Nieciszewo,** W. Andrzejewska - Tuczno, J. Dąbrowska - Pakość, E. Świnecka - Łaszczów, B. Tomaszczyk - Nakło, Z. Gockowiak-Nakło, M. Gradowska - Nakło, S. Wawrzyńska-Żnin, J. Wawrzyńska - Żnin, A. Rutkowska - Żnin, E. Malczerczyk - Łąsko Małe, W. Frankowska - Rynarzewo, M. Cjądzyńska, S. Leśko-Stolno, J. Kaczyński - Sampława, J. Pawłowski-Trzemeszno, L. Pawłowski - Trzemeszno, E. Pawłowski - Trzemeszno, K. Pawłowski - Trzemeszno, A. Przewoski - Chełmno, I. Stylo - Minikowo, J. Grzonka - Osiek, Z. Fischbach - Ostrów, L. Podłucka - Koronowo, M. Günter-Klonowo, E. Budzyński - Szubin, **W. Warszawski - Szubin,** K. Śledzikowska - Szubin, M. Judeówna - Więcbork.

Nagrody w drodze losowania otrzymali:

1. **Marja Kuśnierzówna - Bydgoszcz,** Konopna n r.31 (**„Na normandzkim brzegu"** Marji Konopnickiej).
2. **Bernard Kobza - Bydgoszcz,** Przyrzecze 11, **(„Sokole oko"** — F. Cooper).
3. **Wiktor Warszawski - Szubin,** Kcyńska nr. 16 a **(„W wąwozach Samosierry"** — E. Jezierskiego).
4. **Janina Dominówna - Nieciszewo,** poczta Pruszcz, **(„Przeciw złej doli"** — Bronisławy Włodkównej).

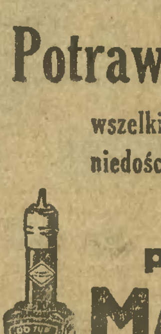
O przyjemnym smaku i zapachu sympatyczny i pewny środek desinfekujący gardło i krtań TABLETKI PARAMINT „ERBE". Nie tylko dla chorych lecz i dla zdrowych przy pielęgnowaniu osób chorych zakaźnie oraz podczas epidemji tak w domu jak i w szpitalach, urzędach, szkołach, w tramwaju i w kinie. PARAMINT „ERBE" zażywaj kilka razy dziennie abyś się nie zakaził GRYPĄ, ANGINĄ lub innemi chorobami. (3963a

Do nabycia w aptekach i drogerjach.

Potrawy rybne

wszelkiego rodzaju otrzymują niedościgniony smak przez dodanie

przyprawy MAGGI ego



Prosimy żądać wyraźnie przyprawę MAGGIego

7332

U pracowników kupieckich.

Ostatnie plenarne zebranie oddziału bydgoskiego Związku Pracowników Kupieckich dnia 19 marca br. było o tyle interesującem, że wszechstronnie rozważano zagadnienia aktualne z dziedziny socjalnej. Prezes oddziału p. Romański poruszył najsampierw sprawę

tutejszej Kasy Chorych.

Artykuł 100 ustawy z dnia 19 maja 1920 r. o kasach chorych daje władzy nadzorczej prawo w razie stwierdzenia nadużyć lub przestępstw, popełnionych przez władze Kasy Chorych zawieszenia jej w czynnościach i mianowania komisarzy dla uporządkowania spraw Kasy i przeprowadzenia nowych wyborów. W Kasie Chorych miasta Bydgoszczy nie udowodniono nadużyć a sprawy Kasy są uporządkowane. Władza nadzorcza nie ma więc powodu zwlekać **z rozpisaniem nowych wyborów**, aby Kasę doprowadzić do stosunków normalnych. Pracownicy kupieccy uchwalili poczynić starania, aby nietylko rozpisano nowe wybory do władz Kasy, ale podano do wiadomości członków Kasy **zamknięcia rachunkowe za rok 1928**, a obecnie przyspieszono zamknięcia rachunkowe za rok 1929. Członkowie Kasy pragną dowiedzieć się, jak gospodarowano ich składkami.

Przechodząc do oceny gospodarki w poznańskim zakładzie ubezpieczeń pracowników umysłowych, referent p. Romański oraz pp. Czachowski i Karow, przeprowadziwszy dyskusję na ten interesujący temat, stwierdzili z oburzeniem, że

Bydgoszcz jest pokrzywdzona przez Zakład Ubezpieczeń w Poznaniu.

Bydgoszcz jako drugie największe miasto w rejonie zakładu poznańskiego a posiadające kilka tysięcy pracowników umysłowych, wcale nie korzystało dotąd z dobrodziejstwa tego zakładu.

Brak mieszkań

odczuwają wszyscy lecz najbardziej zapewne odczuwa to pracownik kupiecki. Brak mieszkań ujemnie wpływa na stan zdrowotny pracowników umysłowych, zmuszonych pracować przez cały dzień w dusznych biurach i sklepach. W takich warunkach żyjąc rzadko osięgnie pracownik umysłowy nawet średni wiek a już w młodszym wieku staje się pastwą różnych chorób, jak gruźlica, reumatyzm i t. d. Instytucją, powołaną do przeciwdziałania tym wszystkim niedomaganiom jest przedewszystkiem Zakład Ubezpieczeń Pracowników Umysłowych. W Poznaniu już kilka domów wybudowano dzięki właśnie temu zakładowi. Na tem zyska bardzo wiele instytucja sama, bo chroni pracowników od chorób i przedwczesnej niezdolności do pracy. Pożądanem jest, aby również w Bydgoszczy podjęto budowę domów mieszkalnych z funduszów ubezpieczalni. Wywożenie nagromadzonych miljonów rezerw do dzielnic, które składek nie płaciły, bo ubezpieczenia takiego nie znały — krzywdzi w wysokim stopniu dzielnice zachodnie.

Przyjąwszy w poczet członków Związku Pracowników Kupieckich 18 zgłoszonych kandydatów, nie pominięto milczeniem objawów

bezrobocia,

radząc... odprawić z biur i sklepów dobrze usytuowane **mężatki**. W ostatnim czasie stwierdzono w Bydgoszczy, że tak instytucje samorządowe jak i firmy prywatne zatrudniają i przyjmują do pracy kobiety zamężne których

mężowie mają dobrze płatne stanowiska w wojsku, urzędach itd.

również zatrudnia się i przyjmuje do pracy **emerytów** i osoby dobrze sytuowane lub mające prawo do całkowitej emerytury, natomiast wielka rzesza bezrobotnych od szeregu miesięcy czeka na jakąkolwiek pracę. Ci mogliby z całą pewnością zastąpić mężatki i emerytów. Jest bowiem niesprawiedliwością wielką, że jedne rodziny mają podwójne dochody, a inne żadnych.

Pracownicy umysłowi zwracają się do wszystkich instytucyj oraz pracodawców, aby powyższe zechcieli wziąć pod uwagę i przyjść bezrobotnym z pomocą. Nie żądają oni wsparcia, lecz pracy!

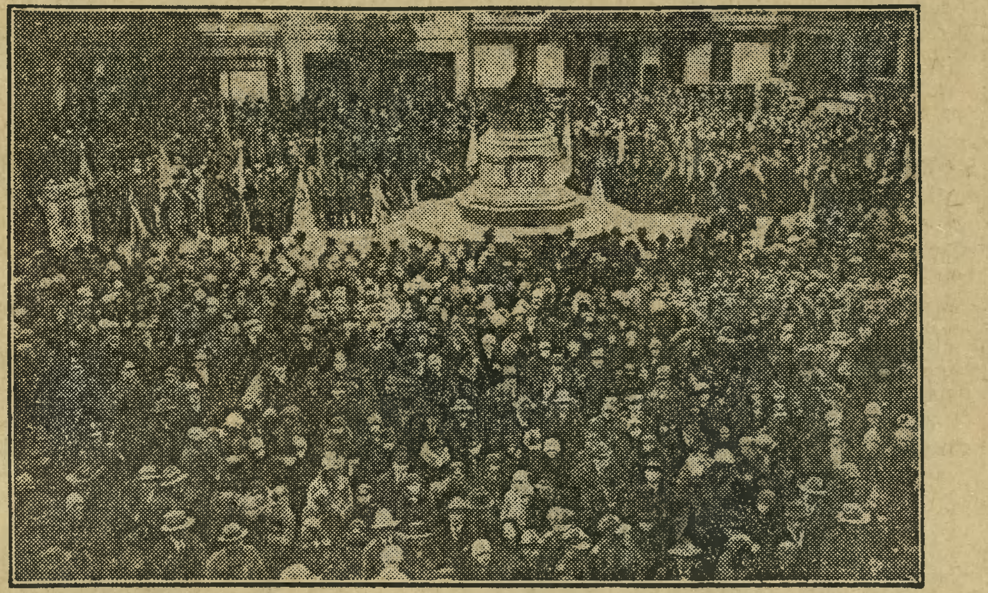
— **Ewidencja b. podchorążych.** Minister Spraw Wojskowych zarządził zewidencjonowanie w P. K. U. szeregowych rezerwy, którzy w latach ubiegłych do roku 1929 włącznie ukończyli z wynikiem pomyślnym jedną ze szkół podchorążych rezerwy a nie uzyskali tytułu podchor. rez., z racji posiadania cenzusu wykształcenia tylko 6—8 kl. szkoły średniej (bez matury). Zewidencjonowanie to ma na celu przygotowanie zamierzonego powołania na ćwiczenia wojskowe tej kategorji szeregowych rez. i ewent. przedstawienie do nominacji na ppor. rez. tych wszystkich, którzy uzyskają odpowiednie kwalifikacje. Zainteresowani szeregowi rezerwy winni się zgłosić w tym celu we właściwych dla nich P. K. U. ze świadectwami ukończenia szkół podchor. rez. i świadectwami studjów cywilnych.

Przygoda bydgoskiego szofera.

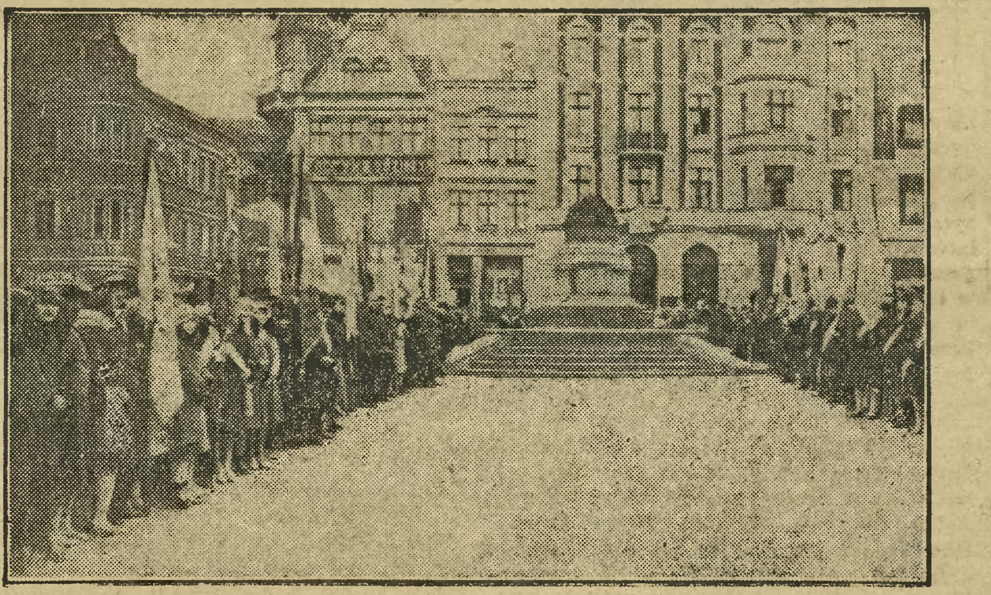
Zamiast taksy za jazdę, otrzymał od pasażerki dziecko.

Przed kilku dniami w Bydgoszczy, w godzinach południowych, podeszła do szofera p. K. jakaś kobieta, z dzieckiem na ręku, prosząc, aby ją odwiózł taksówką do miejscowości Weroniki w powiecie szubińskim, do zamieszkałego tam gospodarza, p. Władysława Kobylskiego, który też taksę za przejazd zapłaci. Szofer, widząc słabą wynędzniałą kobietę z dzieckiem, przypuszczając, że wraca od lekarza lub ze szpitala do domu, chętnie zdecydował się odwieźć ją. Przybywszy na miejsce, kobieta kazała zatrzymać auto przed jednym z domów, poczem wysiadłszy, poleciła szoferowi zaczekać chwilę na zapłatę, a sama weszła do tegoż domu. Gdy jednak przez dłuższą chwilę kobieta nie powracała, szofer udał się za nią do mieszkania gospodarza, którym był istotnie p. Kobylski, żądając uregulowania taksy. Gospodarz K. odprawił szofera, mówiąc, że o niczem nic nie wie, żadnej kobiety nie widział i taksy płacić nie będzie. Wobec tego, szofer postanowił udać się do miejscowych władz o pomoc. Lecz jakież było jego zdziwienie, gdy przy wsiadaniu do samochodu, ujrzał tam leżące, owinięte w poduszkę, dziecko, to samo, które miała na ręku przywieziona przez niego kobieta. Szofer wziął dziecko i zaniósł do mieszkania p. Kobylskiego, zostawiając je tam, poczem pojechał powiadomić o wypadku policję. W dochodzeniach stwierdzono, że kobietą tą była niejaka Felicja Bembenista, bez stałego miejsca zamieszkania, za którą policja czyni obecnie poszukiwania.

Echa manifestacji katolickiej w Grudziądzu.



Tysiączne rzesze na Głównym Rynku w Grudziądzu podczas wielkiej manifestacji katol.



Towarzystwa i Bractwa kościelne ze wszystkich parafij grudziądzkich biorące udział w manifestacji katolickiej.

Bezpłatna opieka lekarska dla szerokich rzesz

pracowników kolejowych.

Na mocy rozporządzenia Ministerstwa Komunikacji, rozszerzono bezpłatną pomoc lekarską i na nieetatowych pracowników kolejowych. Zarządzenie to miało być dobrodziejstwem dla szerokich rzesz pracowników kolejowych, w praktyce okazały się pewne niedomagania, a w szczególności pod względem podziału pracowników na rejony, powodujące duże niezadowolenie wśród rzesz kolejarskich. Ważnym czynnikiem w leczeniu jest zaufanie chorego do lekarza, a wskutek utworzenia rejonów uniemożliwia się pracownikom wolny wybór lekarza.

Biurokratyczne przekazywanie chorego do lekarzy specjalistów, uważać trzeba, jako ujemny punkt w ogłosznych przepisach.

Z uwagi więc na tak ważne w leczeniu zaufanie chorego do lekarza, oraz na sprawniejsze funkcjonowanie opieki lekarskiej, pożądanem jest zniesienie obecnych rejonów, zniesienie systemu opłacania lekarza, jako urzędnika, a wprowadzenie wolnego wyboru lekarzy i opłacanie ich za każdą wizytę.

— **Sala Resursy Kupieckiej** w dniach od 28. bm. do 1 kwietnia gości I. Salon Okręźny Sztuki Fotograficznej w Polsce, zorganizowany przez znaną firmę Kodak w Warszawie. Salon obejmuje bogatą wystawę prac największych polskich mistrzów oraz interesujące i pouczające pokazy z dziedziny kinematografji domowej i fotografji. Ciekawe odczyty uzupełniają całość. Salon zwiedził już wiele miast Rzeczypospolitej, wszędzie wzbudzając wielkie zainteresowanie. Wystawa otwarta od godz. 11 rano do 10 wiecz. Odczyty o godz. 8, pokazy cały dzień. (7390

— **Tani tydzień książki** w księgarni i składzie nut Jana Idzikowskiego, Gdańska 16-17 już się rozpoczął i trwać będzie do dnia 29. bm. włącznie. Wyprzedaż po cenach zniżonych od 30 do 80 proc. od cen katalogowych obejmuje wielki wybór książek ze wszelkich działów, a w szczególności beletrystykę, literaturę, historję, książki dla dzieci i młodzieży itp. Okazję tę winny wykorzystać jak najszersze warstwy naszej inteligencji oraz młodzież szkolna, kompletując lub zapoczątkowując swoje biblioteki domowe.

— **Tydzień tanich nut** w księgarni i składzie nut Jana Idzikowskiego już się rozpoczął na co zwracamy uwagę miłośników muzyki.

Odezwa

komitetu dla wykończenia Instytutu Radowego im. Marji Skłodowskiej-Curie.

Do polskiego społeczeństwa.

Czyż jest w Polsce serce nieprzepełnione dumą i miłością na dźwięk imienia Marji Skłodowskiej - Curie?

Czy jest na świecie kobieta obdarzona tak, jak ona hołdami i zaszczytami przez wszystkie cywilizowane narody? Marja Skłodowska - Curie jest dwukrotną laureatką nagrody Nobla, członkiem honorowym niezliczonych Instytucyj Naukowych. Jej imieniem nazywają powstające w Stanach Zjednoczonych i w Londynie Instytuty Chemiczne i Radowe. Ameryka po raz drugi już składa w jej ręce dar grama radu, tym razem — na jej życzenie — dla Warszawy! Francja ofiarowuje jej dożywotnią rentę czcząc ją, jako wielką francuską uczoną!

A my — rodacy Marji Skłodowskiej - Curie — co zrobiliśmy dotąd dla niej? Czem staramy się przekonać świat, gdzie jest prawdziwa ojczyzna wielkiej uczonej? Skąd jest rodem ta, której myśl genjalna taki przewrót w nauce wywołała, ta, która przyniosła ludzkości w darze jedno z największych odkryć doby współczesnej, tak doniosłe dla sprawy zwalczania raka? Niestety dotąd bardzo mało... Wiemy, jak gorąco nasza rodaczka pragnie, aby powstał Instytut Radowy w Warszawie — w tem drogiem jej sercu mieście, gdzie przed laty ujrzała światło dzienne...

Ona sama 8 lat temu rzuciła hasło stworzenia Instytutu Radowego w Warszawie, sama też zdobyła dlań w Ameryce 1 gram Radu! A jednak Instytut ten nie jest dotąd gotów... Budowa ciągnie się już 5 lat, a dla wykończenia go brak jeszcze 900.000 zł.

Tak dłużej być nie może! Honor Polski na to nie pozwala! My — kobiety polskie — zrzeszone w Komitet Organizacyj Kobiecych zjednoczonych dla wykończenia Instytutu Radowego im. Marji Skłodowskiej - Curie — uważamy za nasz obowiązek spełnienie gorącego życzenia wielkiej uczonej i rozpoczynamy pracę w tym kierunku.

Wzywamy całe polskie społeczeństwo do współudziału! Niech wszyscy staną do apelu! Niech każdy pospieszy z większą lub mniejszą ofiarą w miarę swej możności, lecz niech się nikt od tego obowiązku nie uchyla!

Narodom, składającym hołdy i dary wielkiej Polce niech Polska dorówna!

Za komitet:

Dr. Chrząszczewska, prezeska.

Frylingowa sekretarka, Krzywcowa skarbniczka.

Posiadacze pożyczek

z lat 1918/21 muszą się zapoznać z memorjałem Związku Obrony Wierzytelności pod tytułem: „W sprawie dwóch miljardów" Wyczerpujące przedstawienie historji i stanu waloryzacji pożyczek Wskazówki praktyczne. Treść ustaw. Żądania wierzycieli. Cena 2,70 zł. Do nabycia w księgarniach i w Związku, **Poznań, Zielona 2. Główny skład Księgarnia Uniwersytecka Poznań, ul. Gwarna 19.** (21272

Podziękowanie.

Niniejszem składam serdeczne podziękowanie **Sp. Akc. Towarzystwu Ubezpieczeń „PRZYSZŁOŚĆ" w Warszawie, ul. Królewska 35,** za szybkie i punktualne wypłacenie mi przez

Generalną Reprezentację T-wa Ubezp. „PRZYSZŁOŚĆ"

w Bydgoszczy, ulica Śniadeckich nr. 36

pełnej sumy ubezpieczonej po śmierci nieodżałowanej pamięci męża mego H. Wiewiórki, ubezpieczonego w tem Towarzystwie za Nr. polisy 24.890 na kwotę **dwa tysiące dolarów amerykańskich.**

7363) **M. Wiewiórka Bydgoszcz**, ul. Bocianowo 28.

— Uczestnicy powstań narodowych. Grupa centralna zaprasza na zebranie jutro w niedzielę 23 bm. o godz. 7 wieczorem w Domu Czeladzi przy ul. Zygmunta Augusta 8, celem wyjaśnień ważnych spraw.

— Z Sokoła Konnego. Zbiórka przed koszarami w galowych mundurach o godz. 8,45 rano. Stawią się wszyscy. — Prezes St. Sokołowski.

— W sprawie ruchu telefonicznego z Danją. Izba Przemysłowo-Handlowa w Bydgoszczy podaje do wiadomości, że zgodnie z zarządzeniem Ministerstwa Poczt i Telegrafów z dnia 15 marca b. r. Nr. 1207/VIII. wprowadza się z dniem 20 marca b. r. komunikację telefoniczną między Bielskiem, Bydgoszczą, Krakowem i Lwowem a wszystkiemi urzędami w Danji. Opłata za trzyminutową rozmowę zwykłą z Polski do urzędów leżących w I. strefie duńskiej wynosi 8 fr. 50 c., do urzędów leżących w II. strefie duńskiej 9 fr. 10 c.

— Baczność! Bractwo Żyw. Róż. Matek par. Św. Trójcy urządza po zakończonej misji dla niewiast, w niedzielę dnia 23. bm. br. o godzinie 7 wiecz. w sali p. Kocerki przy ul. Św. Trójcy uroczysty **„Dzień Matki"**. Program składać się będzie z przemówienia ks. prob., deklamacyj i wspaniałego dramatu religijnego z życia św. Barbary p. t. „Bohaterka chrześcijańska" w 3 odsłonach. Czysty zysk przeznaczony jest na misję. Należy się spodziewać że sala zapełni się widzami po brzegi.

— Restauracja „Pod Strzechą" (właśc. p. Stanisław Petras) przy ul. Marsz. Focha 12 poleca obfity bufet zimny, doborowe obiady, kolacje, fachowo pielęgnowane napoie alkoholowe po cenach umiarkowanych. Zwracamy uwagę na dzisiejsze ogłoszenie.

VI. ogólne zgromadzenie komitetu miejskiego

L. O. P. P. w Bydgoszczy

odbędzie się w piątek, dnia 28 marca br. o godzinie 19 w auli państwowej szkoły przemysłowej w Bydgoszczy, przy ul. Św. Trójcy 11.

Porządek obrad:

1. Odczytanie protokółu z V. ogólnego zgromadzenia.
2. Sprawozdanie zarządu za 1929 r.
3. Sprawozdanie skarbnika za 1929 r.
4. Sprawozdanie komisji rewizyjnej.
5. Wybór trzech członków zarządu w miejsce wylosowanych.
6. Wybór dwóch delegatów na walne zgromadzenie komitetu wojewódzkiego L. O. P. P. w Poznaniu.
7. Wybór trzech członków komisji rewizyjnej i dwóch zastępców.
8. Uchwalenie programu prac i budżetu na 1930 r.
9. Wnioski zgłoszone na piśmie przez poszczególne Koła do 23 marca na ręce sekretarjatu — ul. Św. Trójcy 11.

Według art. 19 statutu udział w walnem zgromadzeniu mają tylko delegaci poszczególnych kół, a mianowicie każde koło jest reprezentowane przez jednego delegata (art. 16).

Za Zarząd:
prezes (—) inż. dypl **Fr. Siemiradzki.**
sekretarz (—) **F. Śliwiński.**

5975

PANIE UŻYWAJĄCE ŻAKA
MIAFLOR KREM, PUDER, MYDŁO, PERFUMY
WYRÓŻNIAJĄ SIĘ DELIKATNĄ CERĄ i POWABEM

— Rewja mód w Be-De-Te. Przypominamy, że jutro w niedzielę o godz. 4-tej po południu odbędzie się wielka rewja mód na II. i III. piętrze Be-De-Te. Koncertować będzie orkiestra Kłobuckiego. Radzimy już wcześniej zająć stoliki.

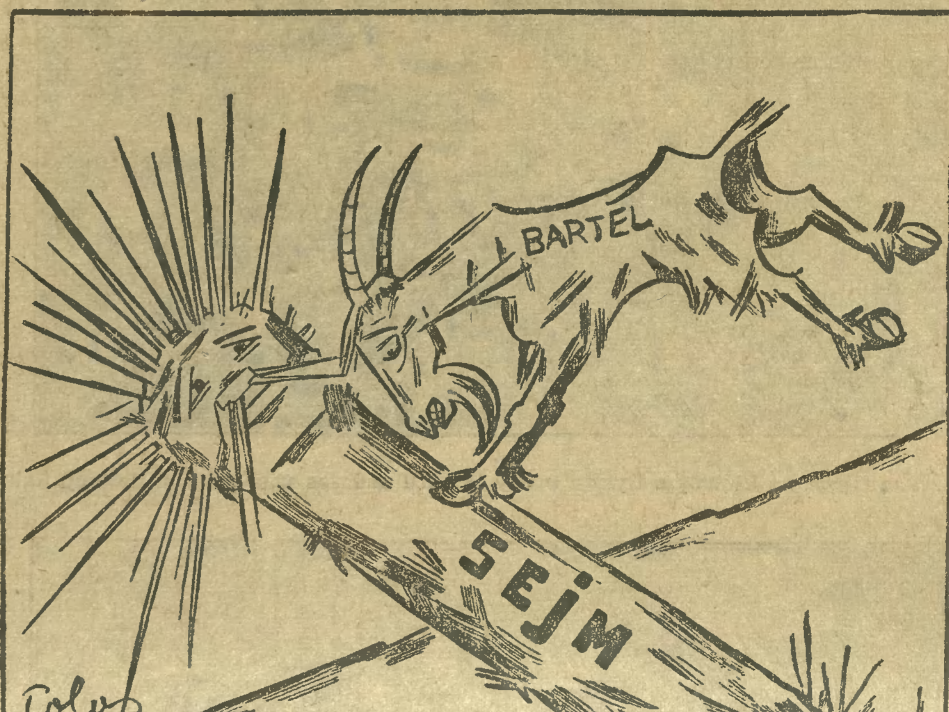
— Walki zapaśnicze u Kocerki. Wczoraj w pierwszej parze walczyła Czarna Maska z Fryzem. Czarna Maska, która walczy z niezwykłym impetem, już po 3 minutach pokonała swego przeciwnika. Walka decydująca Popławski—Petersen po 37 minutach zakończyła się zwycięstwem Popławskiego. Po raz pierwszy występujący dzielny arbtier i dzielny zapaśnik Lubuśko, pokonał zapaśnika żydowskiego Zelkowicza już po 6 minutach. W walce rewanżowej Borowiak—Zaremba po 30 minutach zwycięstwo przyznano Zarembie.

Dziś walczą: Czarna Maska—Sam Sandi, Michelson—Liejkas, Lubuśko-Fryze i **decydująca walka Petersen—Zaremba.** W niedzielę również szereg interesujących walk.

Grupa Powst. Wlkp. z r. 1918-19. Zbiórka z pocztem sztandarowym w niedzielę o g. 9,15 róg ul. Warszawskiej i Sobieskiego celem wzięcia udziału w uroczystej mszy św. polowej i defiladzie. Obecność wszystkich konieczna.

— Włamanie do piwnicy. Pan Władysław Zieliński, zamieszkały przy ul. Szczecińskiej 9, zgłosił w policji, że w nocy z 20 na 21 bm. włamali się nieznani sprawcy do jego piwnicy w tymże domu i skradli narzędzia ślusarskie, wartości 60 zł.

Gdyby kózka nie skakała,



toby nóżki nie złamała.

Triumfy techniki.

Dom Handlowy Stefan Goniszewski w Bydgoszczy.

Gdy pomysłowość ludzka skonstruowała maszynę do pisania, sprzęt dziś tak pospolity, wiadomość tę przyjęto z tem samem niedowierzaniem, z jakiem niegdyś spotkał się telefon. Dziś maszyna do pisania została „wyspecjalizowaną" aż w 150 kierunkach. Recz trudna do uwierzenia, a jednak może się o tem każdy przekonać kto zwiedzi Dom Handlowy St. Goniszewskiego w Bydgoszczy przy ul. Gdańskiej nr. 149.

Dziś do każdego działu pracy pisarskiej mamy specjalnie skonstruowane maszyny. Mianowicie maszyny marki Remington, które już dawno pobiły różne Underwoody i Adlery i wysunęły się na czoło odnośnej produkcji, wykazują niezwykłą pod tym względem rozmaitość. Obok zwykłych maszyn do pisania korespondencyj, są maszyny do prowadzenia buchhalterji, do kasowości, do liczenia, do wszelkiego rodzaju działań rachunkowych itd.

Mechanizm tych maszyn nieraz wprowadza w zdumienie. Kierownik wielkiego biura czy instytucji finansowej, zwiedzając Dom Handlowy Goniszewskiego, przekonałby się żdziwiony, ile przy pomocy tych maszyn, da się oszczędzić pracy ludzkiej, o ile prędzej i precezyjniej aparaty te wykonują swoją robotę od zawodnych i zawsze niepewnych mózgów ludzkich! Choćby wziąć taki adresograf (maszyna do pisania adresów) która swe zadanie spełnia wiele precyzyjniej i wydatniej od rąk ludzkich.

Dom Handlowy Goniszewskiego prowadzi pozatem bogaty dział mebli biurowych, wykonanych praktycznie na sposób amerykański. Tamże widzieć i wypróbować można powielacze, drukarki, kopjerki biurowe, ucbylne wagi automatyczne dla wszelkiego rodzaju składów itd.

Przedsiębiorstwo Goniszewskiego nietylko w Bydgoszczy, lecz i w kraju należy do pierwszorzędnych najlepiej i najwszechstronniej we wszystko zaopatrzonych. Opisy, kosztorysy ewtl. praktyczne pokazy wykonuje ta firma bezpłatnie. Tylko należy nam iść z postępem czasu, należy się nam amerykanizować i pamiętać o tem, że technika bije dziś wszystko, i kto z nią występuje do walki, ten musi zwyciężyć. Nr. telefonu St. Goniszewskiego 4-38.

Bóle w żołądku, ściskanie w dołku. obstrukcję, gnicie w kiszkach. gorycz w ustach, złe trawienie, bóle głowy. obłożony język, bladą cerę łatwo usunąć stosując często wodę gorzką **Franciszka-Józefa** i biorąc wieczorem przed udaniem się na spoczynek pełną szklankę takowej. Specjaliści chorób narządów trawienia bardzo zalecają wodę **Franciszka-Józefa** jako jeden z najskuteczniejszych środków domowych. Żądać w aptekach i drogerjach.

Podręcznik prawa hipotecznego Fr. Sella.

Osoby i instytucje, do których zakresu działania należą sprawy hipoteczne, wiedzą o tem najlepiej, **jak wielkiej staranności, sumienności, wszechstronnej teoretycznej i praktycznej znajomości przepisów prawnych wymagają hipoteki.** Najdrobniejsze zaniedbania w tej dziedzinie pociągają za sobą bardzo ujemne i poważne następstwa natury materjalno-finansowej; wiadomo również, że praktyka nasuwa niejednokrotnie liczne wątpliwości, tak, że należyte ujęcie pewnego rodzaju spraw hipotecznych wymaga wiele pracy i trudów. Ukazanie się przeto podręcznika prawa hipotecznego obowiązującego w był. dzielnicy pruskiej, należy powitać ze szczerem zadowoleniem, tem więcej, że **wyszedł z pod pióra doskonałego znawcy i praktyka hipotecznego.**

„Podręcznik prawa hipotecznego" posiada prócz charakteru naukowego przedewszystkiem nieocenione znaczenie praktyczne, gdyż prócz omówienia formalnych jak i materjalnych przepisów dotyczących prawa hipotecznego, zawiera **najróżniejsze wzory dla opracowywania spraw hipotecznych, szczegółowe informacje, wskazówki i objaśnienia, tabele opłat i kosztów** i szereg innych niezbędnych dla pracownika hipotecznego wiadomości i przepisów.

Niezwykle cenne są uwagi, jak należy obliczać wartość nieruchomości oraz istniejących już obciążeń hipotecznych.

Rozdział VII podręcznika zawiera 90 wzorów w wszelkiego rodzaju sprawach hipotecznych. **Za podanie tych wzorów należy się autorowi specjalne uznanie, gdyż ich praktyczne znaczenie jest wprost nieocenione.** Pracownicy hipoteczni bowiem, mając do dyspozycji zwięzłe i treściwe a równocześnie ze wszechstronną znajomością rzeczy opracowane formularze pism, skarg, wniosków, kwitów mazalnych oraz wszelkiego rodzaju innych spraw hipotecznych, mają pracę w wysokim stopniu ułatwioną, a temsamem możność szybkiego załątwienia tych spraw.

Wymieniona wyżej treść podręcznika mówi sama za siebie. Jeżeli się weźmie pod uwagę, że trudno byłoby znaleźć jakąś ważniejszą kwestję z dziedziny prawa hipotecznego, którąby nie była wyczerpująco omówiona oraz że na każdem niemal miejscu i przy każdym z licznych wzorów powołane są przepisy ustawowe, **można dopiero w całej pełni ocenić wartość powyższego dzieła,** które równie dobrze nadaje się do użytku w instytucjach kredytowych, w biurach adwokackich, sądowych i notarjalnych, tudzież do podręcznego użytku wszelkich władz, instytucyj, zrzeszeń związków i prywatnych osób, którym praktyczna znajomość prawa hipotecznego jest potrzebna, nie mówiąc o tem, że i **studjującej młodzieży akademickiej może oddać przy nauce bardzo cenne usługi.**

Publikacją swoją zdobył p. Sell poczestne miejsce wśród grona autorów prac z dziedziny prawa hipotecznego.

K. Słomski.

Kto wygrał na loterji?

W czternastym dniu ciągnienia 5ej klasy 20-ej polskiej państwowej loterji klasowej, padły wygrane na numery następujące:

100.000 zł. Nr. 156488.
25.000 zł. Nr. 118761.
15.000 zł. Nr. 204339.
10.000 zł. Nr. 89297.

Ciągnienie V. klasy
odbywa się codziennie i trwa do 10 kwietnia rb
Co drugi los wygrywa. (5891
Główna wygrana 750.000 zł.
oraz wiele dalszych wygranych po 350.000 zł, 250 000 zł, 150.000 zł, 100.000 zł i t. d.
Cena losu 1/1 — 200 zł, 1/2 — 100 zł, 1/4 — 50 zł.
Zamówienia listowne załatwia się odwrotnie.
M. Rejewska, Bydgoszcz, Dworcowa 17
Tel. 27. Konto czekowe P. K. O. 207.963.
Konto bankowe: M. Stadthagen, Bydgoszcz.

1.000 zł. Nr. 5542 11219 31136 31255 40449 44689 69063 87043 87052 96544 99555 105821 120341 121714 131905 137670 144979 162151 167488 174770 198749.

600 zł. Nr. 1663 6742 13239 21973 43052 56414 60594 72117 81694 82321 82360 101252 103687 114873 117324 121494 132276 135700 147542 150635 158915 163623 168479 171695

5.000 zł. Nr. 127756 142414 148358.

3.000 zł. Nr. 5377 27131 89863 120849.

2.000 zł. Nr. 91384 119721 136570 167801 188055 193321 196198 207767.
181341 181487 194295 198000 200324 204360 205398.

500 zł. Nr. 666 866 5939 8439 9372 9695 14404 15970 17302 904 18028 095 19681 20790 21410 23770 25211 26320 27802 29916 30116 588 32344 35252 37622 29329 44073 47913 49707 52846 53978 54164 55652 59833 61807 62244 790 64680 65919 67778 69716 70066 621 70830 71100 228 545 73544 74866 76557 77973 78819 81196 82695 82760 84871 85206 86415 87680 88473 94167 302 96166 97065 229 98721 899 99533 101765 999 103012 104074 629 105706 106026 107312 109863 111252 112582 112582 744 115204 116538 118142 119712 122178 124233 125158 293 669 127887 128110 236 129437 132407 134590 780 137179 139253 634 139942 141270 143992 145453 147969 148736 150372 151853 153739 154385 871 156368 384 413 158390 159537 160230 166453 169645 179737 794 171948 17427 177709 1800667 180781 185278 839 862 187020 189082 293 191381 193346 193941 195591 979 197948 200265 202679 205427 810 208880 209738.

Mniejsze wygrane oraz stawki są do przejrzenia **w Kolekturze Loterji Państwowej**
„USMIECH FORTUNY"
Bydgoszcz, Pomorska 1,
tamże wypłata wszelkich wygranych oraz zamiana stawek na nowe szczęśliwe losy. 5385

ZE SPORTU.

I. b. Kol. K. S. Sparta — II. O. P. N. Sokół I.

W niedzielę, dnia 23. bm. odbędą się zawody w piłkę nożną na stadjonie miejskim o g. 13,30 jako przedmecz pomiędzy wyżej wymienionemi drużynami. O godz. 15,30 odbędą się finałowe zawody o mistrz. miasta Bydgoszczy pomiędzy I. K. S. Polonja — I. O. P. N. Sokół I.

Finał zawodów piłki nożnej grupy I. o mistrzostwo miasta Bydgoszczy.

I. K. S Polonja — I. O. P. N. Sokół I.

W ostatniej walce o laur i tytuł mistrza miasta Bydgoszczy za rok 1929 zmierzą swe siły po raz trzeci I. druż. Polonji z I. druż. Sokoła I. w niedzielę, dnia 23. bm. o godz. 15,30 na boisku stadjonu miejskiego. Obie drużyny mają po dotychczasowych rozgrywkach równą ilość punktów. Zawody zapowiadają się bardzo interesująco, gdyż staraniem druż. Sokoła będzie wydrzeć Polonji tytuł mistrza, która ten zaszczytny tytuł dzierży od roku 1926. Polonja natomiast starać się będzie tytuł ten wywalczyć i na rok bieżący, który jest ich rokiem jubileuszowym. Kto z nich zwycięży? Otóż pytanie tutejszych sportowców. Zatem wszyscy sportowcy i sympatycy na boisko stadjonu miejskiego. O godz. 14 przedmecz I. B. Sparta — II. Sokół I.

K. S. „Legja" Jachcice.

Rozgrywki w „szczypiorniaka" pomiędzy VII. druż. Harcerską a druż. K. S. „Legja", odbędzie się w niedzielę, dnia 23. bm. o godzinie 14,30 na placu ćwiczeń w Jachcicach.

Kino „PAW" Krasińskiego nr. 3 Początek o 7 i 9. | Poraz ostatni **Tancerka Wschodu (Tunisu)** Sliczny dramat, akcja którego rozgrywa się w Paryżu i Arabji. Prócz tego komedja i występy na scenie. | **W niedzielę o godz. 2,30** popularna popołudniówka dana będzie śliczna komedja **Rusałka** i nadprogram występy na scenie żonglerzy, akrobaci itd **Ceny dół 0,50, Balkon 1 zł**

Młodzież składa hołd marszałkowi Piłsudskiemu.

W sali gimnastycznej 62 p. p. odbyła się w piątek ku czci imienin marszałka Józefa Piłsudskiego akademja, urządzona staraniem 7 komp. PWT i 3 komp. PWPaństw. Szkoły Przemysłowej oraz 2 plutonu PWK Seminarjum Nauczycielskiego Żeńskiego. Na przepełnionej sali panował nastrój uroczysty.

P. inż. Aleks. Krzywiec przemówił do młodzieży, dając dokładny życiorys Marszałka z poglądem na jego cierpienia, znoje, trudy i zwycięstwa. Wykład przerywała młodzież często hucznemi oklaskami i okrzykami na cześć Marszałka. Hymn narodowy odegrała orkiestra 62 p. p., którego młodzież wysłuchała stojąc na baczność. Uroczmaciły akademję 2 deklamacje, wygłoszone przez uczniów Państw. Szkoły Przem., śpiewy chóru tegoż zakładu, które wypadły dostatecznie i popis chóru Żeńskiego Seminarjum, który pod wytrawną dyrekcją p. prof. Urbanyego wykonał bardzo dobrze cykl pieśni ludowych na 3 głosy.

W drugiej części wykonał zespół PW i chór Szkoły Przemysł. scenę obozową z wojny p. t. „**Na biwaku**“, ułożoną przez d-ra J. Czajkowskiego. **M.**

— **Wybicie szyby w oknie wystawowem.** Dnia 21. bm. właściciel firmy Rudolf Weissig, przy ul. Gdańskiej 9 doniósł policji, że jakiś chłopak, dotychczas niewyśledzony, rzucił kamieniem w okno wystawowe składu firmy, wybijając w niem szybę wartości 200 zł.

— **Pożar.** Dnia 21. bm. o godzinie 20, powstał pożar w mieszkaniu p. Piotra Węglewskiego, przy ulicy Kościelnej 4—5. Pożar powstał skutkiem wadliwości komina. Przybyła straż pożarna ogień wkrótce ugasiła, tak, że pastwą płomieni padła tylko część sufitu.

Większych strat nie było.

PROGRAM W KINACH.

CORSO. Tylko dziś i w niedzielę po raz ostatni wielki sensacyjno-awanturniczy dramat amerykański p. t. „**Biały orzeł**“. Główną rolę kreuje mistrz jazdy konnej — niezapomniany Ken Maynard, ze swym fenomenalnem koniem Tarzanem. Prócz tego nadprogram.

KRISTAL wyświetla film, który można nazwać bez przesady arcydziełem p. t. „**Noce bezsenne — noce szalone**“ z dziejów dworu austrjackiego z czasów Marji Teresy o akcji żywej, barwnych scenach i stylowej wystawie. Oprócz tego nadprogram.

MARYSIENKA wyświetla chlubny arcyfilm p. t. „**Krystyna**“, przynoszący zapach holenderskich niw, szum wiatraków i tragiczną historję dobrego i wiernego tradycjom i prostocie dziewczęcia. W roli tytułowej odmienna w swej grze i zdolna wzruszać widownię, Janeta Gaynor.

NOWOŚCI. W „**Urodzie życia**“ St. Żeromskiego reżyser wykazał zrozumienie intencji autora i duży nerw filmowy. Operator świetnie wykonał zdjęcie krajobrazów, wybrał prześliczne widoki i stworzył jakby szereg pięknych malowideł. Gra aktorów koncertowa. Na liczne zapytania Szan. publiczności dyrekcja wyjaśnia, że zniżkowe bilety ważne na pierwsze seanse do czasu rozpoczęcia przedstawienia.

OKO wyświetla w dalszym ciągu francuski dramat w 10 aktach p. t. „**Piekło namiętności**“. Na scenie rewja warszawska „Maska“ w nowym repertuarze. Początek o godz. 19.

PAW wyświetla z wielkiem powodzeniem wspaniały, wschodni dramat namiętności ludzkich pod pałącem niebem Afryki p. t. „**Tancerka z Tunisu**“, nadprogram kolorowa komedyjka i występy cyrkowe na scenie.

WOJSKOWE wyświetla dnia 21 i 22 bm. od godz. 19 i 21 i 23. bm. od godz. 17, 19 i 21 film pod tytułem „**Skrzydła**“ w 14 aktach komedję. Jest to wspaniały obraz osnuty na tle bohaterskich wyczynów lotniczych o nadzwyczaj ciekawej akcji. Dla młodzieży do lat 17 niedozwolony.

Z życia Zrzeszenia Adeptów Gry filmowej.

W dniu 20 bm. przy udziale kilkudziesięciu członków, odbyło się miesięczne zebranie w dużej sali Resursy Kupieckiej. Zebranie zagaił, powitał gości i członków, oraz przeczytał porządek obrad prezes p. Zygmunt Piaszczyński. Następnie sekretarz p. Fonsiu Millord, przeczytał sprawozdanie z ostatniego zebrania miesięcznego. P. Bernard Marwiński z Torunia wygłosił odczyt „O produkcji polskiego filmu“. Temat bardzo ciekawy obecni wysłuchali z bardzo wielkiem zainteresowaniem. Podkreślić tu należy niektóre momenty, jak: powody mało rozwiniętej polskiej produkcji filmowej, brak zrozumienia wśród rzesz, brak kapitalistów (excl. żydzi) i brak poparcia u władz.

W wolnych głosach i wnioskach z dyskusją omawiano sprawy czysto organizacyjne, między innemi w sprawie zaangażowania najzdolniejszych sił ze „Zagryfilmu“ do nakręcenia czysto polskiego filmu p. t. „Droga grzechu“.

PROGRAM RADJOFONICZNY.

NIEDZIELA, 23 MARCA.

20,30: **Medjolan.** Koncert muzyki polskiej.
21,45: **Warszawa.** Słuchowisko „Akropolis“ — Wyspiańskiego.
12,30—14,00: **Katowice.** Transmisja z Teatru Polskiego w Katowicach uroczystej akademji ku uczczeniu marsz. Józefa Piłsudskiego.
20,00—22,00: **Poznań.** Uroczysta akademja ku czci marsz. Józefa Piłsudskiego. (Transm. z Auli U. P.)
19,15: **Stoskholm.** „Don Carlos“, tragedja Schillera.

PONIEDZIAŁEK, 24 MARCA.

20,30: **Praga.** Transmisja na wszystkie stacje czeskie. Koncert międzynarodowy.
20,30: **Koenigswusterhausen.** Koncert międzynarodowy.
20,30: **Warszawa.** Koncert międzynarodowy z Białogrodu via Warszawa.
18,55—19,05: **Poznań.** Obrazki Miłosierdzia — prel. p. Jur Leżeński.
23,00: **Katowice.** Odczyt dla słuchaczów zagranicznych w jęz. francuskim wygł. ks. biskup śląski dr. Lisiecki.

Kalendarzyk zebrań Ch. D.

Zebranie Chrześcijańskiej Demokracji — Jachcice odbędzie się w niedzielę, dnia 23. bm. o godz. 16 w sali p. Orczykowskiego przy ulicy Saperów. Z referatem przybędzie jeden z pp. radnych. **Zarząd.**

Miasteczko n/Notecią.

W niedzielę, dnia 23. bm. zaraz po sumie, urządza Polskie Str. Ch. D. wielkie zebranie w sali p. Reckiego przy ul. Kościuszki, na które Szan. Obywatelstwo zapraszamy. Z referatem przybędzie jeden z red. „Dziennika Bydgoskiego“.

Kalendarzyk zebrań Ch. Z. Z.

Wsparcie dla bezrobotnych wypłacać się będzie dziś w sobotę, o godzinie 5-tej po poł. w sekretarjacie przy ulicy Dworcowej 2.

Zebranie **filji Siernieczek** (tartaki) odbędzie się w niedzielę, dnia 23 bm. o godzinie 3-ciej po południu w lokalu p. Kadowa w Brdyujściu.

Zebranie filji komunalnej odbędzie się w sobotę dnia 22 marca br. o godzinie 7-ej wieczorem w lokalu p. Wysockiego przy ul. Jagiellońskiej (naprzeciw Gazowni Miejsk.) Z powodu bardzo ważnych spraw uprasza się o liczny udział członków.

Zebranie Ch. Z. Z. filji rzemieślników rolnych powiatu żnińskiego odbędzie się w niedzielę, dnia 23 marca br. o godzinie 12,30 w południe w lokalu p. Rucińskiego w Żninie.

Posiedzenie zarządu okręgowego odbędzie się w sobotę, dnia 22. bm. o godz. 6 wieczorem w sekretarjacie.

Zarząd okręgowy.

Z życia towarzystw.

Bydgoskie Tow. Wioślarskie. Plenarne zebranie odbędzie się w czwartek, dnia 27. bm. w sali hotelu Lengninga o godz. 20,15. Uprasza się o punktualne i liczne przybycie.

„Sokół“ II. Jachcice, oddział żeński. Roczne walne zebranie odbędzie się 23. bm. w sali p. Orczykowskiego ul. Saperów 10 o g. 4 po poł.

Sokół IV. Bielawy. Dziś o godz. 19,30 zebranie grona technicznego w Instytucie Rolniczym, Zacisze 7.

Tow. Uczniów Kupieckich. Zebranie plenarne w środę, dnia 26. bm. o godz. 20 w sali p. Mellera, plac Piastowski. Uprasza się o liczny udział.

O. P. N. „Sokół“ V. Zbiórka 23. bm. na dworcu o godz. 10,30. Wyjazd do Nakła na zawody z I. K. S. „Czarni“.

O. P. N. „Gwiazda“. Schadzka informacyjna I. i II. druż. dziś, 22. bm. o godz. 19,30 w salce przy kościele św. Trójcy.

Kat. Tow. Rob. Pol. par. Serca Jezusa. Uroczyste i agitacyjne zebranie odbędzie się w niedzielę, 23. bm. o godz. 17 w sali kasyna kolejowego przy ul. Zygm. Augusta. Referat wygłosi p. rektor Beyer.

Tow. Ośw. Relig. pod opieką św. Ignacego. Dnia 23. bm. o godz. 15 odbędzie się pogrzeb członka śp. Górnego Piotra z domu żałoby przy ul. Grunwaldzkiej 34 na stary cmentarz.

Zarząd Koła opieki nad VI. drużyną harcerską im. T. Kościuszki przy gimn. M. Kopernika uprzejmie zaprasza swych członków, sympatyków i wogóle rodziców uczni na roczne walne zebranie, które odbędzie się w niedzielę 23. bm. o godz. 15,30 w auli tegoż gimnazjum.

Stow. Miłośników Sceny. Dnia 23. bm. o godzinie 16 zebranie konstytucyjne w sali „Harmonja“, Marcinkowskiego 1. O liczny udział pań jak i panów, miłujących scenę prosi **Komitet**.

Tow. Powst. i Wojaków Wilczak - Okole. Wzywa się wszystkich druhów do wzięcia udziału w mszy św. polowej i w defiladzie. Zbiórka 23. bm. o godz. 8,30 w ogrodzie p. Kleinerta.

Związek Podoficerów Rezerwy. Zbiórka wszystkich członków w niedzielę o g. 8,30 rano na dziedzińcu koszar 62 p. p. wraz z pocztem sztandarowym.

S. M. P. „Białych Orląt“. Próba kółka scenicznego dziś w sobotę o godz. 7 w Domu Kat. przy ulicy Dąbrowskiego 1.

„Moniuszko“. Tow. bierze czynny udział w uroczystej akademji z okazji im. marszałka Polski w Teatrze Miejskim w niedzielę o godzinie 12,30. Chór stawi się najpóźniej do godziny 12.

Kat. Tow. Robotników Polskich przy kościele św. Trójcy. Zebranie miesięczne odbędzie się w niedzielę zaraz po sumie w salce przy kościele.

Sokół III. Jutro w niedzielę wycieczka do Rynkowa. Zbiórka o godz. 14 przy szkole ofic.

Czeladź szewska i kamasznicza. Zebranie w poniedziałek, o godz. 18 w sali przy ulicy Jagiellońskiej 27, pokój 46.

„Odrodzenie“. Chór śpiewa w niedzielę na mszy św. o godz. 10 w kościele św. Winc. a Paulo.

Tow. Powst. i Wojaków „Macierz“. Zbiórka dnia 23. bm. o godz. 8,30 rano na dziedzińcu koszarowym 62 p. p. celem wzięcia udziału w wysłuchaniu mszy św. polowej i defiladzie.

Stow. kupców zbożowych i nasiennych na Pomorzu.
Notowanie z dnia 20 marca 1930 r.
Ceny za 100 kg. franco stacja załadowania na Pomorzu.

Pszenica dworska	32,00—33,00
Pszenica targowa	31,00—32,00
Żyto	17,50—16,50
Jęczmień dworski	21,00—20,00
Jęczmień targowy	19,00—20,00
Owies	15,50—16,50
Mąka pszenna 65%	53,00—55,00
Mąka żytnia 65%	30,00—31,00
Otręby pszenne	15,50—16,50
Otręby żytnie	12,00—13,50

Bank Polski płacił w dniu 22. 3. 29 r.:

dolary amerykańskie	8.86—8.87
funty szterlingów	43.23½
franki szwajcarskie	172.05
franki francuskie	34.77¼
marki niemieckie	212.08
guldeny gdańskie	172.77
szylingi austrjackie	125.20
liry włoskie	46.55½
korona czeska	26.33¼.

Giełda warszawska

dnia 21 marca 1930.
Papiery Państwowe i obligacje

4-proc. poż. inwest.	000,00	125,00	000,00
5-proc. poż. konw.	000,00	054,00	000,00

Akcje w złotych:

Bank Polski	166,75—166,50
Bank Zw. Sp. Zarob.	00,00— 78,50
W. T. F. Cukru	27,00— 00,00
Ostrowieckie Zakłady	54,00— 00,00
Starachowice	21,25— 21,15

Wedel & Co w Bydgoszczy.

Płacono za 100 kg.:

Koniczyna czerwona	100,00—120,00
„ „ biała	150,00—250,00
„ „ szwedzka	170,00—200,00
„ „ żółta oluszczona	120,00—140,00
„ „ żółta w łuskach	65,00— 60,00
Inkarnatka	220,00—200,00
Przelot pospolity	80,00—100,00
Rajgras angielski	100,00—120,00
Tymotka	32,00— 28,00
Seradela	20,00— 18,00
Wyka latowa	24,00— 26,00
Wyka zimowa	60,00— 66,00
Peluszka	24,00— 26,00
Groch Viktorja	35,00— 33,00
Groch polny mały	26,00— 28,00
Gorczyca	56,00— 60,00
Rzepik latowy	82,00— 860,0
Rzepak zimowy	76,00— 80,00
Tatarka	24,00— 26,00
Konopie	72,00— 80,00
Siemie lniane	80,00— 74,00
Proso	44,00— 40,00
Mak niebieski	110,00—120,00
Mak biały	125,00—145,00
Łubin niebieski	20,00— 22,00
Łubin żółty	24,00— 22,00

Stan wody w Wiśle w dniu 22. marca: Kraków —0,41; Zawichost 2,96; Warszawa 3,18. Płock 1,86; Toruń 1,49; Fordon 1,42; Chełmno 1,34; Grudziądz 1,58; Korzeniewo 1,76; Piekło 1,14; Tczew 0,98; Einlage 2,08; Scheivenhorst 2,22.

Najwyższy stan wody w Toruniu spodziewany jest 28 bm. +4.40.

Wszystkie urzędy pocztowe

w całej Polsce przyjmują **przedpłatę za DZIENNIK BYDGOSKI** na miesiąc

Prenumerata miesięczna z odnosz. do domu wynosi **3,51 zł**

Nowy ustrój sądownictwa.

Sekretarjaty sądowe.

Wszystkie Sądy Okręgowe i wyższe są podzielone na „wydziały“, Sądy Grodzkie — obecnie znów się nazywają „Sądy Powiatowe“ jak dawniej — zaś na „oddziały“, z sędzią jako przewodniczącym wydziału względnie oddziału na czele. Każdy wydział i oddział sądu ma swój osobny sekretarjat, składający się z sekretarza jako kierownika i odpowiedniej liczby urzędników kancelaryjnych.

Sekretarjaty wygotowują decyzję i zarządzenia sądu, przechowują akta sądowe, prowadzą przepisane rejestry oraz księgi biurowe itd. Tutaj też udziela kierownik sekretarjatu osobom uprawnionym akta sprawy do wglądu pod swoją kontrolą. Adwokatom będącym pełnomocnikami zainteresowanych stron mogą być udzielane akta w sprawach cywilnych celem przejrzenia do domu, lecz tylko za pisemnem zezwoleniem sędziego względnie przewodniczącego i za pokwitowaniem wystawionem przez adwokata osobiście.

Z wyższych przyczyn sekretarjaty według wyraźnego przepisu winny być otwarte dla osób zainteresowanych w dnie powszednie conajmniej 3 godziny dziennie. O godzinach urzędowania i przyjęć należy podać do wiadomości powszechnie przez umieszczenie informacji na tablicy orjentacyjnej wewnątrz sądu przy wejściu oraz na drzwiach wejściowych odnośnych ubikacyj. W wypadkach pilnych jednak należy przyjąć interesanta także poza godzinami przyjęć. Również adwokaci mają dostęp do sekretarjatów sądowych w ciągu całego czasu urzędowania.

Za sprawne funkcjonowanie sekretarjatu, za całość akt, ksiąg i pism jako też za urzędową pieczęć sądową odpowiada sekretarz jako kierownik sekretarjatu; dlatego też wszyscy urzędnicy sekretarjatu są obowiązani stosować się do jego zarządzeń. Sekretarz sądowy sprawuje także niektóre czynności samodzielnie, jak n. p.: udziela wierzytelne odpisy z aktów i wygotowania orzeczeń sądowych (klauzule wykonawcze); podpisuje razem z sędzią hipotecznym wpisy do księgi wieczystej; zaświadcza prawomocność wyroków; udziela nakaz wykonawczy na podstawie nakazu zapłaty; ustanawia koszta sądowe i t. d. Jeżeli strona nie poprzestaje na decyzji sekretarza, rozstrzyga sędzia lub sąd, do którego sekretarz należy.

Przy każdym sądzie istnieje (nowo wprowadzone) „biuro podawczo - wykonawcze“, przeznaczone do przyjmowania wnoszonych i nadsyłanych do sądu pism i przesyłek oraz do **ekspedjowania** pism wysyłanych przez sąd. Na każdem nadchodzącem piśmie kładzie urzędnik biura podawczo-wykonawczego tak zwaną „prezentatę“ zawierającą: nazwę sądu, datę wpływu pisma, liczbę załączników i numer bieżący księgi wpływu. Urzędnik tego biura otwiera także pisma nadchodzące w kopertach zamkniętych, z wyjątkiem tych, które są adresowane do kierownika sądu oraz tych wszystkich pism, które zaopatrzone są w napis „tajne“, „poufne“, „do własnych rąk“ lub tym podobny, świadczący, że treść pisma ma być zachowana w tajemnicy, jak również testamentów. Podania w sprawach ksiąg wieczystych mogą być składane bezpośrednio w wydziałach hipotecznych; na tych podaniach umieszcza się w prezentacie również godzinę i minutę otrzymania pisma. Biuro podawczo-wykonawcze mieści się na parterze w pobliżu wejścia do sądu, i jest otwarte dla interesentów przynajmniej przez 5 godzin. Ponadto mieści się przy wejściu do sądu wewnątrz budynku zamknięta skrzynka, do której strony mogą składać pisma do sądu w kopertach. Skrzynkę tę opróżnia urzędnik biura podawczo - wykonawczego 2 razy dziennie: przy rozpoczęciu czynności i na godzinę przed skończeniem urzędowania. **Praetor.**



Zboża siewne

pszenica jara Heinz Kolben i Japhet

oraz wszelkie inne zboża siewne jak również

sztuczne nawozy

poleca do natychmiastowej dostawy

St. Szulkalski

skład i hodowla nasion

Dworcowa 95a Bydgoszcz Tel. 839 i 1162

Ilustrowany cennik gratis 5083

WINIAKI LIKIERY
WINKELHAUSEN
ZAKŁADY PRZEMYSŁOWE: WINKELHAUSEN T. A. STAROGARD-POMORZE ZAŁ. 1846
RUMY ARAKI
Nagrodzone na P. W. K. Państwowym Złotym Medalem. 37889

— **Z Okręgowego Komitetu Floty Narodowej w Bydgoszczy.** Okręgowy Komitet Floty Narodowej podaje niniejszem dalszą listę ofiarodawców na budowę okrętu z list dowolnych składek, jakie wpłynęły w ostatnich dwóch miesiącach: Związek Oficerów Emerytowanych 30 zł, Pracownicy Fabryki Löhnert zł 36,90. 62 pułk piech 16 zł. Związek Hallerczyków Placówka Bydgoszcz 7,25 zł. Państwowy Urząd Meljoracyjny 4 zł. Biuro Generalne (Wydział I. Ratusz) 11 zł. Związek Legjonistów Bydgoszcz 29 zł. Szkoła Rolnicza Wlkp. Izby Roln. 28,05 zł, Tow. Powst. i Wojaków Bielawy-Skrzetusko 68,85 zł, Państwowy Urząd Pośrednictwa Pracy 9 zł. Odcinek Drogowy P. K. P. Bydg. I. 9,60 zł. Szkoła powsz. Siernieczek 1,20 zł. P. K. P. Ekspedycja Towar. pospiesznych Bydg. 11,20 zł. Tow. gimn. „Sokół“ XI. żeński 42,50 zł. P. K. P. Oddział Eksploatacyjny Bydgoszcz 8,90. Związek Zawodowy Pracowników Gastronomiczno-hotelowych Bydgoszcz 51 złotych. Związek Strzelecki w Jachcicach 6,10 zł. Polskie Zjednoczenie Drobnych Kupców Bydgoszcz 47,50 zł. Tow. Właścicieli Autodorożek 31,50 zł. — Razem 449 złotych 55 groszy. — Zarazem prosimy uprzejmie o zwrot wszystkich list do sekretarjatu Okręgowego Komitetu Floty Narodowej, znajdujących się jeszcze w posiadaniu Obywatelstwa bez względu na to, czy zdeklarowano jakie sumy czy nie. Listy są nam potrzebne dla przeprowadzenia kontroli.

HUMOR i SATYRA.

Mają tęgą głowę!

Pijany, trzymając się latarni i widząc przejeżdżający samochód:

— Te djabelskie samochody mają ci łeb. Jak im wleją pięć litrów, to pędzi 106 kilometrów na godzinę, a człowiek po jednym litrze to się ruszyć nie może.

Teatr wędrowny.

Aktor: „W tak mizernym kostjumie nie mogę przecież grać roli króla!“

Dyrektor: „Jakoś to się da zrobić... Niechże pan przed swym monologiem wtrąci zdanie, że poddani pańscy zalegają z podatkami.

Tęskni do ula.

Sędzia wysila się, aby wzruszyć sumienie zatwardziałego włóczęgi.

— Wszyscy na świecie muszą pracować, nie tylko ludzie, ale nawet drobne słabe owady. Czemu oskarżony nie bierze sobie przykładu z tej pszczółki...

— Biorę, panie sędzio, przecież pszczoła też tęskni do ula.

U piekarza.

Służąca przychodzi do piekarza:

— Wczoraj w ciastku była mucha.

— To pewnie był rodzynek.

— Nie, panie, to była mucha.

— Dobrze, nie będę się spierał, niech ją panienka przyniesie, to zamienię ją na rodzynek.

Wytrzymały.

— Wiesz, ten pan Alfred to niezwykły człowiek; w zeszłym karnawale to przez 25 nocy z rzędu wcale nie spał, a przez 25 dni nic nie jadł.

— Czy to możliwe?

— Tak, tak, spał we dnie, a jadał w nocy.

Łapka na męża.

— Z panny Zosi będzie idealna żona. Ilekroć do nich zajdę, zawsze panna ceruje skarpetki ojca.

— Tak, mnie początkowo to także imponowało, zanim nie spostrzegłam, że są to zawsze te same skarpetki.

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

Fredry nr. 218. Kontrakt notarjalny jest podstawą, na której każdy sąd wyda orzeczenie - wyrok zgodny z nim.

P. Ch. Trzemeszno. Szkoły takiej niema. Jest natomiast I pułk strzelców podhalańskich w Nowym Sączu.

A. W. C. Spisu odpustów w parafjach diecezji chełmińskiej nie posiadamy.

P. P. nr. 1. Kamień. Podatek wojskowy płacić muszą między innymi: zdolni do służby wojskowej w pospolitem ruszeniu.

N. Koronowo. Spraw, które nie mają charakteru publicznego, z zasady nie ogłaszamy. Niegodziwą konkurencję należy energicznie zwalczać.

M. Gazlkowski — Chełmno. Zrzeszenie Adeptów Gdy Filmowej w Bydgoszczy, ul. Długa 23, p. Zaremba.

Fr. Cz. z Wielenia. Prosimy wszelkie korespondencje i wyjaśnienia podpisywać pełnem nazwiskiem.

Tczew: sekretarz-harcerzy. Prosimy o podanie nazwiska owego dzielnego harcerza.

R. Mikicki — Sępolno. Odpowiedź znaleźć można w n-rze 55 naszego pisma w art.: „Nowe ciężary podatkowe“.

Sprzedaż przymusowa.

W poniedziałek, dnia 24 bm o godzinie 15-tej sprzedam przy ulicy **Gdańskiej 162,** II. prawo przez licytację najwięcej dającemu za gotówkę:

stół okrągły, szafę do książek i biurko.

7453) **Kozłowski,** komornik sądowy w Bydgoszczy.

Przetargi przymusowe.

Dnia 24 bm. sprzedawać będę o godzinie 12-tej w **Przyłękach** u p. Kiełczyńskiego **3 cielaki**
o godz. 1-szej po poł. w **Prądkach** u p. Rogińskiego i Michalskiego **1 krowę**
o godz. 2-giej po poł. w **Zielonce**
jałowicę
za natychmiastową zapłatą.

7471) **Kucharz,** kom. sądowy.

Przetarg przymusowy.

Dnia 25 bm. o godz. 9,30 sprzedam przy ulicy **Grunwaldzkiej 17**

szafę żelazną do pieniędzy, lustro, kanapę, obraz, bufet stołowy, biurko z fotelem, stół, 4 krzesła, wagę decymalną, 2 wozy (duże kasty), 2 rolwozy, 20 rur glinianych, cirka 5 kbm. mtr. kamieni polowych, beczkę smoły, szafę na akta, wirówkę, piec żelazny, maszynę do szycia.
najwięcej dającemu za natychmiastową zapłatą.

7472) **Kucharz,** kom. sąd. w Bydgoszczy.

Przetarg przymusowy.

Dnia 24 bm. o godz. 9-tej sprzedam przy ulicy **Promenada 35**

4 duże stoły, 5 ławek, szafę do akt, biurko, 2 foteliki, stoliczek pod maszynę z fotelem, 2 regały do akt, garnitur wiklinowy, okno firan dubeltowych i karnisze, stół, 4 krzesła, 4 drzewka (palmy) 3 małe stoliczki, cirka 3400 kw. mtr. parkietów, 9 skrzyń wkładek topolowych, 50 kbm. mtr. fryzów, 22 kw. mtr. desek i 19 pasów skórzanych.

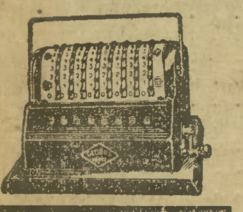
7470) **Kucharz,** kom. sąd. w Bydgoszczy.

Składnica węgla

stajnia, dwie szopy, podwórze, biuro i dwa pokoje z kuchnią od 1 kwietnia br. pod dobremi warunkami od gospodarza do wynajęcia.

Marcel Kulczyk (7394

Bydgoszcz, ul. Poznańska 10. Telefon nr. 857.



Zastępstwo na Polskę
oddamy na najtańszą w świecie **maszynę do liczenia.** Cena sprzedaży w Niemczech 58 RM. na co wys. rabat. Maszyna waży 3 kg., nad. się do mnożenia itp.
Próbne przesyłki już teraz pocztą bez trudności. Żądajcie prospektów. (7368
Fabryka maszyn do liczenia „Globus“
Berlin W. 30, Habsburgerstrasse 5.

2 dzielne ekspedjentki

starsza i młodsza z branży towarów krótkich, tylko pierwszorzędne siły mogą się **zgłosić zaraz.**
Odpisy świadectw z podaniem pensji bez wolnego utrzymania skierować do Dz. Bydg. pod **„E. J. C.“.**

Stenotypistka

z praktyką do biura **adw. Dra Burzyńskiego od 1 kwietnia** poszukiwana. (7425
Zgłoszenia **Bydgoszcz ul. Dworcowa nr. 94.**

Czytajcie Dziennik Bydgoski!

Co czynić... jeżeli wszystko źle idzie?

Bez względu na miejsce zamieszkania i rodzaj zajęcia, kurs korespondencyjny autosugestji dr. Radwana poucza Was, jak można z łatwością pokonać życiowe przeciwności, zyskać zdrowie, poprawę bytu, odzyskać spokój i radość życia. Adresować: **Dr. Radwan, Warszawa, Aleje Ujazdowskie 39.** (6573

Lokal 7427

na biuro ze składnicą w pierwszorzędnym punkcie Torunia korzystnie do wynajęcia. Wiadomość
Toruń, Łazienna 28, Sp. Akc. „Lech“.

Chłopak do posyłek
potrzebny zaraz.
Drukarnia Bydgoska S. A. Poznańska 29/30.

2-4 pokoje

dla lekarza, dentysty, fryzjera na biura w centrum Bydgoszczy I ptr., elektryczność, woda, gaz. Adres wskaże Dz. Bydg.
7438

Materace
tylko z **Tapicerni Marszałka Focha 4.**
7419

Palarnia kawy

z elektrycznym zapędem korzystnie na sprzedaż. Wiadomość 7424
Toruń, Łazienna 28
Sp. Akc. „Lech“.

Okazja!
Oddam kawiarnię, cukiernię i piekarnię w miasteczku o 6.000 mieszkańcach, w rynkn na korzystnych warunkach z całem urządzeniem i wolnem 3 pokojowem mieszkaniem. Spieszne oferty do Dzien. Bydg. pod „Korzystne warunki“.
7494

SPRZEDAŻE

Skład
z przyległem pokojem wraz urządzeniem przy głównej ulicy w Bydgoszczy, z powodu choroby sprzedam. Zgłoszenia pod „Zapłacona dzierżawa„ do Dz. Bydg. 7474

KUPNA

Pianino
krzyżowe kupię za gotówkę. Of. z podaniem ceny upr. Zabel, Toruń, Kaz. Jagiellończyka 6. 7429

POSADY WOLNE

Posadę stałą
ofiarujemy jeszcze kilku panom (paniom) z powodu rozszerzenia zakresu działalności. Zarobek miesieczny 600 zł i więcej. Specjalne znajomości fachowe nie konieczne. Zgł. osobiste panów (pań) zdolnych do podróżowania od 10—12 i 3—5 w Bydgoszczy, Dworowa 59, parter. 7490

Dzielnych izolatorów
do izolowania rur ogrzewalnych natychmiast poszukujemy. Of. pod „Izolator“ do Dz. Bydg. Grudziądz. 7422

DZIERŻAWY

Plac
budowlany od frontu z ogrodem owocowym na sprzedaż, Orła 27. (7436

Dzierżawa
78 mórg pszennej ziemi, budynki masywne, żywy i mastwy inwentarz kompletnʎ do oqjęcia 9.000 zł w tem jest dzierzawa za 2 lata zzpłacona, albo sprzedam, cena 29.000 zł. Burnicki, Grudziądz, ul Narutowicza 22. (7437

Plac
obszerny w śrudmieściu wraz kanterem, stajnią i szopą zaraz do wydzierżawienia. Zgł. u administratorki A. Tulibackiej, ul. Jackowskiego 2. (7486



7353



Do P. T. Odbiorców

Wobec nagłej śmierci naszego generalnego przedstawiciela w nieodżałowanej pamięci

Karola Reissig'a

szefa Biura Sprzedaży Koncernu Böhler'a w Warszawie,

zadecydowaliśmy sprzedaż naszych wyrobów na **Wielkopolskę, Pomorze i Wolne Miasto Gdańsk** wprost uskuteczniać i prosimy naszą Szan. Klientelę wszelkie zlecenia nadsyłać do fabryki.

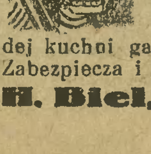
Po znacznem rozszerzeniu naszego przedsiębiorstwa wyrabiamy:

pilniki wszelkich typów, tarniki do drzewa, skóry i miękkich metali, raszple kowalskie, pilniki do ostrzenia pił, obcęgi ręczne, obcęgi monterskie różnych typów, kleszcze. młotki ślusarskie i stolarskie; śrutaki, mejsle, skrobaki, rozwiertaki, oskardy młyńskie, oprawki do oskardów, babki i młotki do klepania kos, klucze kute do nakrętek, klucze prasowane do rowerów i samochodów, znaczniki itd.

Nacinamy ponownie stępione pilniki.

Oddział specjalny dla cukrownictwa -- wyrabia: pilniki do noży dyfuzyjnych, noże i gryzy do ostrzenia noży.

„GRAKONA“ Onufry Gertner i Ska
Fabryka pilników i narzędzi T. z o. p.
BYDGOSZCZ, ulica Marcinkowskiego 7-8.
7484)



Baczność!
Bezpiecznik „OGRO“
Wynalazek patentowany niezbędny w każdej kuchni gazowej — Chroni przed nieszczęściem — Zabezpiecza i oszczędza. Do nabycia w handlu (7406
H. Biel, ul. Mazowiecka 31.

Wdowiec
lat 45, katolik, 1 dziecko, z zawodu stolarz poszukuje żony. Panie w wieku 30 do 40 lat zechcą oferty o ile możności z dołączeniem fotografji nadesłać Golub, Pomorze, skrzynka poczt. 22.
7491

Komunikat o nowych Nadwoziach Ford

Nowy Ford od chwili zjawienia się na rynku uznany został przez wszystkich za samochód niezrównanej jakości. Jednakowoż prace nad jego udoskonaleniem nie ustawały ani na chwilę. Każde nowe ulepszenie zostało wprowadzone natychmiast po dokonaniu gruntownych doświadczeń i uznaniu celowości.

Obecnie nadeszła stosowna chwila do zakomunikowania następującej wiadomości: *upoważnieni przedstawiciele Forda w Polsce zaprezentują wkrótce serję nowych nadwozi Model A.* Jest to zdarzenie szczególnej wagi dla każdego automobilisty. Pełne wdzięku linje karoserji nowego Forda, jej przestronność, — każdy najdrobniejszy szczegół łączący się harmonijnie z całością, świadczą o stworzeniu nowego miernika wartości w kategorji wozów tanich.

Obecnie każdy będzie w stanie nabyć samochód, odpowiadający najbardziej nowoczesnemu pojęciu piękna.

Obok dużego wyboru pięknych barw, niespotykanego w klasie samochodów w cenie niskiej, wyróżniają się nowe nadwozia Ford tem, że wszystkie zewnętrzne części błyszczące, jak przednie latarnie, oprawa chłodnicy, kapsle piasty, tylna lampka, listwy nadwozia i rączki drzwiczek są wykonane z *nierdzewiejącej stali.*

Każdy typ samochodu zapewnia największą wygodę i odznacza się bezpieczeństwem, mocą, szybkością, akceleracją, łatwością kierowania, oszczędnością i trwałością — zaletami, które wsławiły nowego Forda wśród miljonów automobilistów całego świata.

Każdy powinien koniecznie obejrzeć nowe nadwozia. Wybitną jakość podwozia połączono z nadzwyczajną pięknością nadwozi, i zarówno wyglądem, jak i konstrukcją, n o w y Ford odniósł n o w e zwycięstwo.

LINCOLN Ford FORDSON

FORD MOTOR COMPANY.

7391

Wielka sprzedaż

OBUWIA

męskiego, damskiego i dziecięcego

z powodu likwidacji

po bardzo niskich cenach

od dnia 15-go marca 1930 r.

Magazyn obuwia „Golf"

Stary Rynek 15. (7373

Meble

jadalnie, sypialnie i pokoje męskie dębowe, orzechowe, palizandrowe i sosnowe, także różne meble pojedyńcze i wyściełane w wielkim wyborze na dogodnych warunkach, najtaniej poleca

Zieliński

Bydgoszcz 5378
ul. Śniadeckich 43.

Piegi

plamy, wyrzuty usuwa krem i mydło „Benegnina". Puder Benegnina jako konieczny dodatek nadaje cerze przepiękny wygląd i naturalną świeżość. Cena kremu 2 zł, mydła 1,50 zł pudru 1 zł. (5612

Mag. Jan Stenzel
aptekarz
Apteka pod „Łabędziem"
Grudziądz, Rynek 20
Telefon 142.
Wszędzie do nabycia.

Robert Böhme

OGRODNICTWO
T. z o. p.
Bydgoszcz
ul. Jagiellońska 57
Telef. 42.

Jabłonie, grusze, czereśnie, wiśnie, śliwy, brzoskwinie, morele, orzechy włoskie, agrest, porzeczki, maliny, winorośle, truskawki, róże sztamowe, krzaczaste i pnące, rośliny pnące, drzewa i krzewy ozdobne, liściaste, krzewy na żywopłoty i t. d.

Wszystko w najlepszej jakości. 6023

Odbiorców

na **spodium** poszukuję.

A. Ginsberg, Gdańsk
Heiligegeistgasse 91
7430

Gnieźnieńska Loterja na Konie

Cena losu 1 zł, 11 losów 10 zł
wyłącznie porta lub za zaliczeniem
Ciągnienienie
28-go kwietnia b. r.
poleca 3962
Felicja Kaschowa
kolektura
Loterji Państwowej
Gniezno, ulica Tumska nr. 5
Tel. 200.
P. K. O. Poznań 207907.

Opony (7364

części zamienne

akcesorja

Auto-Service

Tel. 2109

AUTOTECHNIKA
Bydgoszcz, H. Frankego 1.



Kursy samochodowe
Z. Kochańskiego
w Bydgoszczy
3 Maja 14a, tel. 1185
szkołą szoferów
zawodowych oraz amatorów.
Patent. podw. kierownica przyspiesza naukę jazdy.
Prospekty wysyła się na życzenie. — Zapisy przyjmuje się codziennie.
Egzamina w Woj. Pozn. lub Pomorskim zależnie od miejsca zamieszkania.
Dla osób całodziennie zajętych specjalne kursy wieczorne od godz. 17 do 19-tej
30598

Ekspedjentkę

samodzielną z dobremi referencjami do składu obuwia poszukuję. Pensja i prowizja od obrotu. Of. do filji Dz. Bydg. pod „Obuwie". 4108

Walne Zgromadzenie

Domu Polskiego w Szubinie

Spółki z odpowiedzialnością ograniczoną
odbędzie się

w środę, dnia 26 marca rb., o godz. 13-tej
w Domu Polskim z następującym porządkiem obrad:

1. Sprawozdanie Zarządu jak i Rady Nadzorczej za lata 1927/1928 i 1929.
2. Zatwierdzenie bilansów jak i rachunków działalności za lata 1927 do 1929 włącznie, udzielenie Zarządowi jak i Radzie Nadzorczej prawem przepisanego pokwitowania, oraz podział zysków.
3. Uzupełnienie Rady Nadzorczej (§ 31 statutu.)
4. Wnioski bez uchwał.
5. Zamknięcie. (7367

Bilans wyłożony jest w Banku Ludowym w Szubinie w godz. służbowych dla członków Domu Polskiego w Szubinie do przejrzenie.

Dom Polski w Szubinie
Spółdzielnia z odpowiedzialnością ograniczoną
Zarząd Spółki
P. Palicki. **Hieronim Dypczyński.**

SPÓLNIKA

czynnego do zaprowadzonego przedsiębiorstwa technicznego na prowincji z kapitałem lub gwarancją 10.000 zł. poszukuję. Of. pod „S. N. 351" do filji Dzien. Bydgoskiego Dworcowa 2. (7268

Licytacja.

W środę, dnia 26 marca 1930 r. o godz. 10 przed południem sprzedawać będę z powodu likwidacji mej dzierżawy najwięcej dającemu drogą licytacji:

konia (wałach 8 lat), uprząż, pług, brony, koc futrzany, tokarkę do żelaza i drzewa, różne narzędzia ślusarskie, wielokrążek (Flaschenzug) na 20 ctr., windę, tarcz szmerglowa, dynamo, różne łańcuchy do drzewa, ławkę stolarską z narzędziami, transmisje, koła pasowe, pasy skórzane, kamienie francuskie do śrutownika, piłę poprzeczną, piły tarczowe, 3 pompy do wody, rury żelaźne, ognisko i ekshaustor do polowej kuźni, różne narzędzia kowalskie, beczki, blaszanki, szopę dla pszczół, koszki, nadstawki, łódkę, lampę wiszącą, piecyki elektryczne, biurko, regał do książek, stół do altany, gołębnik, telefon stołowy, 2 wagi holenderskie, lampę kwarcową (sztuczne słońce), plan nieprzemakalny 3×4 mtr. i dużo innych rzeczy. (7419

W. Rafiński, Kamienica - Młyn pow. Tuchola stacja kolejowa Gostyczyn - 10 minut od dworca.

1000 złotych nagrody

za wykrycie każdego

podpalacza,

któremu zbrodnia ta zostanie sądownie udowodniona — wypłaci

Pomorskie Stowarzyszenie Ubezpieczeń w Toruniu, ul. Żeglarska 26.

5200)

August Latte

Mleczarnia, serownia i hurtownia sera

Telefon nr. 1108 **Bydgoszcz** Św. Trójcy 12e

dostarcza po najniższych cenach dziennych wszelkie gatunki 5357

sera, wędliny rybne, marynaty rybne jak śledzie opiekane, śledzie zawijane, moskaliki itp.

Dostawa pocztą i koleją. Cenniki gratis.

Składnica serów deserowych marki „Chłopiec w kąpieli“.

Najradykalniejszy środek dla cierpiących na

NAJSTARSZĄ PRZEPUKLINĘ

gdy nawet opaski różnych zagran. specjalistów nie pomogły, oraz wszystkie fałszywe wynalazki nie poskutkowały, usuwa jedyny specjalista z długoletnią praktyką dla cierpiących na rupturę, zapomocą mojego opatentowanego bandaża Nr. 1209, który przynosi prawdziwą pomoc mężczyznom i kobietom.

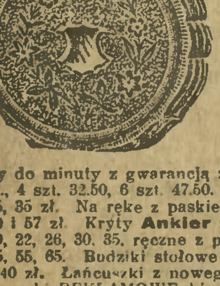
S. Kon, Warszawa, Sosnowa nr. 13.

Prospekty na żądanie bezpłatnie.

Przestrzegam przed naśladownictwem mojego środka przez fałszywych specjalistów, którzy powołują się na różnych profesorów i tylko pogarszają chorobę. 3368



5631



Zegarki

z amerykańskiego nowego złota

„AMER. d'OR“ niczem się nie różni od prawdziwego złota 14 kar. tylko za **zł. 8.75.** Uwaga: Zegarki nasze nic nie mają wspólnego z zegarkami innych reklam. Wysyłamy pocztą za zaliczeniem elegancki zegarek. Chód dźwięczny, na kamieniach. Wyregulowany do minuty z gwarancją za dobry chód na 8 lat. 2 szt. 17 zł., 4 szt. 32.50, 6 szt. 47.50. Lepszego gatunku 11.50, 15, 18, 21, 25, 35 zł. Na ręke z paskiem niklowe 14, 17, 20, 25, 30, 35, 40, 50 i 57 zł. Kryty **Ankier** z trzema kopertami ameryk. zł. 16.75, 19, 22, 26, 30, 35, ręczne z paskiem lepszego gatunku 20, 25, 37, 45, 55, 65. Budziki stołowe 15, 17 i 20, lepszego gatunku 25, 30 i 40 zł. Łańcuszki z nowego złota po 2.15, 3, 3.75, 4.85 i 6 zł. Zegarki REKLAMOWE kieszonkowe marki „Chronometr“ NIKLOWE po cenie 5.87, 2 szt. 11.60, 3 szt. 17.20, 5 szt. zł. 28.50, 7 szt. 39.50, 10 szt. 55.85. Za koszta przesyłki i opakowania płaci kupujący.

Fabryczny skład genewskich zegarków

Józef Jakubowicz, Warszawa, Sienna 27, Oddz. 93.

Firma egzystuje od roku 1900. Nagrodzona wieloma złotemi medalami i krzyżami. Mnóstwo listów dziękczynnych. Z powodu braku miejsca zamieszczamy niektóre.

Sz. P. . Józef Jakubowicz

Niniejszem zamawiam zegarek z am. złota. Jest to już trzeci zagarek. Z poprzednich jestem **bardzo zadowolony.** Teodor Bławat, kierownik szkoły **Klonia.**

Dobry zegarek kupisz tylko w znanej we wszystkich dzielnicach kraju firmie **J. Jakubowicz, Warszawa.**

Wyciąć, Zachować, Rekomendować. (6087

Szanownemu Obywatelstwu miasta Bydgoszczy i okolicy podaję do wiadomości, iż **z dniem 24 marca**

nowo odbudowany młyn

dawniej **firma Peterson**

zostaje uruchomiony.

Proszę o łaskawe poparcie mego przedsiębiorstwa.

Z poważaniem

Dłużak.

7342)

HURTOWNIA SUROWCÓW CUKIERNICZYCH „BLOK“

Bydgoszcz, Śniadeckich 31.

Hallo! Darmo czekolada! Hallo!

Nadeszły wszędzie znane ze swej dobroci i jakości czekolady **„Optima“** do których każdych 6-ciu tabliczek deserowej, mlecznej lub gorzkiej **dodajemy 1 100-gramową tabliczkę gratis.** Prócz tego nasz skład surowców cukierniczych jest obficie zaopatrzony w wszelkie surowce dla cukierń, piekarń i fabryk czekolady. (F2583

Korzystajcie z okazji!

Tapety - Cerafy - Linoleum

S. Stryszyk, Bydgoszcz, Długa 34. 5711

Przybory fotograficzne

w wielkim wyborze oraz

płyty i papier fotograficzny

w wszelkich gatunkach wyrobu fabryki **„Alfa“**

poleca (6430

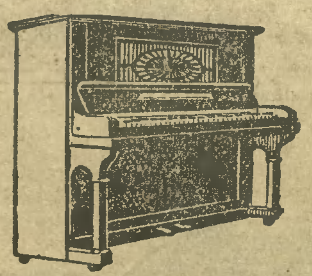
Drogerja „IRIS“

właściciel: **Karol Stark.**

ul. Gdańska 48, róg ul. Świętojańskiej.

Wielki wybór

PIANIN



w doskonałym gatunku poleca

B. Sommerfeld

Największa w Polsce fabryka pianin

BYDGOSZCZ

ul. Śniadeckich 56 - tel. 883 i 458

Filja: GRUDZIĄDZ, ulica Groblowa 4

Dostawca Państw. Konserwatorjum Muzycznego w Katowicach 28075



Pod względem tonu, mechaniki i wyglądu pianina p. . Sommerfelda odpowiadają najwyższem wymaganiom doświadczonych muzyków i pianistów z krwi i kości. Świetne fabrykaty p. Sommerfelda przewyższaja instrumenty znakomitych firm zagranicznych. Cena kupna jest zdumiewająco niska.

(—) Władysław Muszyński
profesor muzyki, Bydgoszcz.

Z instrumentu WPana jestem w zupełności zadowolony. **M. G. Warszawa.**

Wytwórnia rowerów „Juwel“

poleca rowery solidnego wykonania, masywne, nadające się dla każdego urzędu i gońców. Wielki wybór.

BYDGOSZCZ, Grunwaldzka 144.

Żelazo, blachę, gwoździe,

osie i buksy do wozów odkładnie, lemiesze podkowy śruby i nity (23397

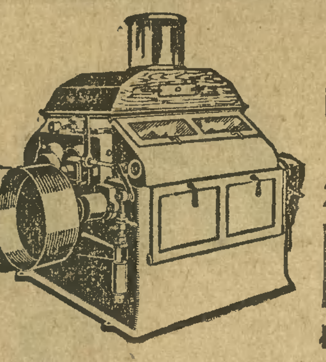
poleca po przystępnych cenach

Fa. JULJ. MUSOLFF

Tow. z ogr. poręką

ul. Gdańska 6 BYDGOSZCZ Tel. 26 i 1650

WAŻNE DLA PP. MŁYNARZY!



NAJWIĘKSZA W KRAJU

FABRYKA MASZYN I URZĄDZEŃ MŁYNSKICH

pod firmą:

ZAKŁADY PRZEMYSŁOWE

Inż. Fr. PAŁASZEWSKI Sp. Akc.

Łódź, ul. Zakątna nr. 39. Tel. 131-11.

Posiada na składzie i dostarcza:

Produkcja masowa!!

POSTAWY WALCOWE pojedyńcze i podwóine

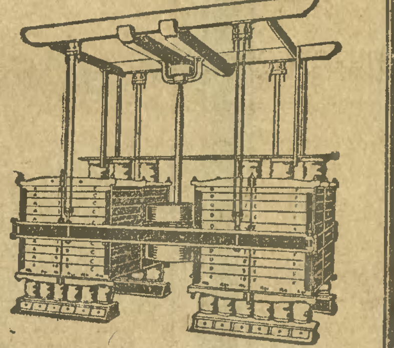
ODSIEWACZE PŁASKIE (plansychtry) 2, 3, 4, 5 i 6-cio działowe

ŁUSZCZARKI, FILTRY, TARARY, TRYJERY

ELEWATORY, APARATY MAGNETYCZNE

WAGI AUTOMATYCZNE, maszyny do pakowania mąki i do czyszczenia kaszek pszennych.

TURBINY FRANCIS'a



Gaza jedwabna marki „Dufour“.
Wszelkie przyrządy i artykuły młynarskie.

Z zapytaniami prosimy zwracać się do naszego przedstawiciela

p. Zygmunta Wińskiego

Bydgoszcz, ul. Grodzka 17, róg Mostowej.

4006

Bawić można się a przytem oszczędzać!!

Kabaret Teatr Jazzband

Wszystko masz w domu!

Kupno pierwszorzędnego kompletu radjo-instalacji Philipsa teraz dostępne każdemu na raty po 35 złotych miesięcznie przy wpłacie 50 złotych. Szczegóły u firmy

„Radjolavox“ Król. Jadwigi 9
Telefon nr. 2101. 1528

M. Herzke

dawn. F. Wodtke
ul. Gdańska 131/2
Tel. 15. Tel. 16.

Transport mebli (5204
Ekspedycja
Przechowywanie

Transport mebli w kraju i zagranicą w modnych patentowanych wozach meblowych.

Cegłę

z cegielni **Stopka** dostarczają bardzo tanio

Bracia Schlieper

hurt. materjałów budowlanych, fabryka papy na dachy

Bydgoszcz 6748

ul. Gdańska nr. 99.

Tel. 306. Tel. 361.



NASIONA

warzywne - kwiatowe - polne

poleca

HANDEL NASION

WEDEL & Co. Bydgoszcz

Długa nr. 19. Telefon 820.

— Cenniki wysyła się na żądanie. — (6709

Poważne przedsiębiorstwo przemysłowe

poszukuje zdolnego, nieżonatego

II. ekspedjenta

władającego językiem polskim i niemieckim w słowie i piśmie, z dobrem charakterem pisma.

Oferty z życiorysem i odpisami świadectw oraz podaniem wymaganej pensji do filji „Dziennika Bydgoskiego“ Grudziądz pod „Ekspedjent“. (7320

Za liczny udział w pogrzebie i złożone wieńce na trumnie męża mego ś. p.

Bernarda Starka

oraz wyrazy współczucia, składam

serdeczne podziękowanie

wszystkim życzliwym i znajomym, a zwłaszcza Wielebnemu duchowieństwu, prezydjum Izby Przemysłowo-Handlowej, Związku Tow. Kupców, Tow. Kupców oraz Ic kl. gimnazjum żeńskiego z p. Weymanówną.

W głębokim smutku **Żona.**

---

†

Dnia 20-go b. m. o godz. 16,30 zasnęła w Bogu po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzona kilkakrotnie Sakramentami św. maja najukochańsza zona, nasza najdroższa nigdy niezapomniana mamusia, córka, siostra, kuzynka i bratowa

ś. p. z Kruczkowskich

Stanisława Haftkowska

w 25-tej wiośnie życia o czem donosi w smutku pogrążony

Mąż z dziećmi i rodzina.

Bydgoszcz, dnia 21. 3. 1930 r.

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek o godz. 3-ciej po poł. z domu żałoby ul. Kujawska 111, na nowy cmentarz Farny, msza św. żałobna w tym samym dniu o godzinie 9 rano w kościele Farnym. (7475

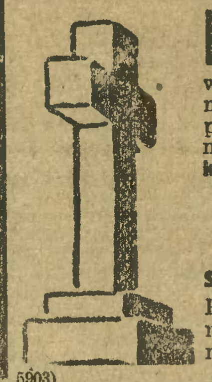


Żywa reklama niezawodny środek

Na Pow. W. K. w Poznaniu demonstrował się ten chłopiec, u którego pół twarzy w piegach, wągrach itp., zaś druga połowa odświeżona **kremem „Halina“** i zupełnie czysta — żądać w aptekach i drogerjach Perf. — W razie braku 19261

„Pharmachemia“

Bydgoszcz wskaże adres lub wyśle pocztą zł. 2,50, próbny 1.00 złoty.



Nagrobki

we wielkim wyborze — z kamieni naturalnych i sztucznych po cenach nisko kalkulowanych. **Celem zmniejszenia wielkiego zapasu, ceny do 15-go kwietnia znacznie zniżone.**

MARMUR — POSADZKI „TERRAZZO“ — STOPNIE

Specjalność: sztuczny granit.

Równocześnie poleca się garnitury na umywalki z sztucznego marmuru w pierwszorzędnym wykonaniu.

5903)

Zał. 1905 **J. Job, Bydgoszcz** Telef. 476

Wystawa: ul. Dworcowa 48. Fabryka: ul. Rejtana 7.

Chemiczna pralnia i farbiarnia

Z. Komorowski

Jedyne polskie przedsiębiorstwo tego rodzaju w Bydgoszczy, Grunwaldzka 141. Skład ul. Śniadeckich 50.

Czyszczenie, farbowanie wszelkiej garderoby i t. p. materjałów włókienniczych.

Najstaranniejsze, fachowe i prędkie wykonanie Najniższe ceny. (7485

Licytacja.

W dniu 27 marca br. o godzinie 11-tej sprzedawać będę **w Wudzynie,** plebanja: (7445

konie, krowy, owce, świnie, wozy, pługi, maneż, sieczkarnię, młockarnię, powozy, szory oraz meble

i inne przedmioty.

Wykonawca testamentu.

Restauracja „Pod Strzechą“

właśc. **Stanisław Petras**

Bydgoszcz, ul. Marszałka Focha 12 naprzeciw K. K. O. Tel. 370

poleca

smaczne śniadania ciepłe po 0,90 zł.

Obfity bufet zimny

Doborowe **obiady mięsne i postne** od g. 12-16 po 1.50 i 3,00 zł.

Kolacje z dwóch dań 1,75 zł. od godz. 19—21.

Dziennie świeże ryby z basenu

Bogaty wybór smacznych potraw à la kart. Fachowo pielęgnowane napoje alkoholowe, wina, piwa krajowe i prawdziwe pilzneńskie.

Ceny umiarkowane. (7481

Napisowe słowo (tłusto) 25 groszy, każde dalsze słowo 15 groszy, 5 liczb — jedno słowo i, w, z, a — każde stanowi jedno słowo. Jedno ogłoszenie nie może przekraczać 50 słów.

Drobne ogłoszenia

Większe ogłoszenia wśród drobnych 100% drożej jak w zwykłym dziale ogłoszeń.

Dla poszukujących posady 20% zniżki.

Drobne ogłoszenia przyjmuje się do godziny 9.

POLECENIA

Biuro 25860
obrony prywatnej Karola Schrödela, Nowy Rynek 6, II ptr. załatwia wszelkie sprawy sądowe, hipoteczne, karne, kontrakty spółkowe, administracyjne, reguluje hipoteki, załatwia wszelką korespondencję.

Kanapy
leżanki garnitury klubowe, poleca Tapicernia Janowicza, Marszałka Focha nr. 4, dawniej Jagiellońska. (7416

Szczotki
różnych rodzaji, szpagaty, linki, gurty, wycieraczki, ceraty, walizki, artykuły skórzane po niskich cenach. Z. Drzewiecki, Gdańska 43. (7495

Palenie
tytoniu odzwyczaja w ciągu 3 dni papieros Nargilo. Drogerja Minerwa, Bydgoszcz, Śniadeckich 42a. (7448

Ondulacja
manikure, tanio. Sienkiewicza 12. (4129

Gdańska 58
Reperacje rowerów, maszyn do szycia, autogeniczne, spawanie, wszelkie części, rowery używane od 100 zł. (4119

SPRZEDAŻE

Bydgoszcz
gospodarstwo 4 morgowe ziemia ogrodowa, budynki masywne zaraz sprzedam z żywym i martwym inwentarzem ulica Koźmiana przy Kujawskiej. 7420

Dom
piętrowy, sprzedam 8000 zł. Koronowo, Rycerska 2. Białecki. (7492

Skład
z mieszkaniem oddam. Wiadomość w Dz. Bydg. 7396

Okazja
skład rowerów 3 pokojowe mieszkanie i małym warsztatem przy większych fabrykach bardzo korzystnie na sprzedaż. Zgł. Jackowskiego 2, warsztat ślusarski. (4097

Kawiarnię
komfortowo-urządzoną z mieszkaniem jedyną w miejscu 11000 mieszkańców za 12000 zł. sprzeda „Rolpol“, Bydgoszcz, Gamma 2. (4128

2 domy
i 2 place budowlane na sprzedaż. Cena przystępna. Glinki 8/9. (7432

Piekarnia
w pełnym biegu z powodu stosunków familijnych do wydzierżawienia zaraz w kościelnej wsi około 2400 mieszkańców, stacja kolejowa w miejscu. Piec na węgiel i drzewo. Do objęcia potrzeba 800 zł. M. Pufelski, Karsin pow Chojnice. 7482

Sprzedam
skład obuwia z towarem w dobrym punkcie Bydgoszczy z 4 pokoj. mieszkaniem. Gotówki potrzeba około 12000 zł. Of. do filji Dz. Bydg. pod „S. F.“ 4125

Kamienicę
dwupiętrową, dwoma interesami, wśródmieściu Bydgoszczy, czynszem rocznym 6500, cena 51.000 sprzedam Oferty Dziennik Bydgoski „Okazyjnie“. 7464

Restaurację
i kawiarnię w mieście kąpielowam, najlepsze położenie, luksusowe urządzenie, z powodu stosunków familijnych sprzedam natychmiast. Zgłoszenia poważnych reflektantów 1065 Biuro ogłoszeń „Kurjer“ Bydgoszcz, Parkowa. (4136

Oberżę
z składem kolonjalnym, wielką salą do tego 20 mórg I kl. ziemi sprzedam lub zamienię na dom w mieście. Oferty do Dz Bydg pod „Oberża“. (7455

Sprzedam
tanio, dobrze zaprowadzony warsztat blacharsko-instalacyjny. Zgł. do filji Dzien. Bydg. pod „Tanio 1000“. (4118

Dziennik
Ustaw od powstania Polski do dnia dzisiejszego oprawiony w 17-tu tomach sprzedam. Tabako, Jagiellońska 60, tel. 343. 7401

Sprzedam
tanio, maszynę damską „Singera“, Fiszlewicz, Senatorska 70. (7395

Sprzedaż
okazyjna. Fortepjan w dobrym stanie zł 550, szafa ogniotrwała (opancerzona), kilko woltomierzy i amperomierze (małe i duże), sypialnia stylowa, kanapy, obrazy, portjery, kanapa rogowa łóżka żel (poniklowane), fotele, lufciki z motorem, wagę decymalną bez ciężarków. Tylko w sali licytacyjnej do nabycia. Grodzka 23, Piechowiak. 7477

Sprzedam
tokarnię ½ m. do toczenia Pomorska 22/23. (4131

Baczność.
Z powodu likwidacji gospodarstwa sprzedam natychmiast wszelkie narzędzia rolnicze jak pług, brony, kultywator, grabiarkę, sieczkarkę i magiel. Adres wskaże Kukharski, restauracja dworcowa, Rynarzewo. 7487

Motor
elektryczny 5 P. S. 220 wolt stały prąd na sprzedaż. Ul. Gdańska 71, III prawo. (7480

Markizę
4 mtr. tanio sprzedam Adres w filji Dz. Bydg, 4124

Komplet
narzędzi ślusarskich tanio oddam. Nakielska 14. skład kolonj. (7421

Wóz
roboczy tanio sprzedam. Grunwaldzka 98. (7412

Autobus
używany marki „Chevrolet“ 6-cio cylindrowy, z nowoczesną budową karóserji, na korzystnych warunkach do oddania. E. Stadie, Sienkiewicza 20a. (7469

Rower
damski jak nowy sprzedam. Piękna 25. 7473

Maszyna
do szycia Singera na sprzedaż. Kaczmarek, Jasna 16. 7442

LEKCJE

Księgowości
specjalność: bilanse, wyuczam gruntownie i fachowo w ciągu 2 miesięcy. Również pisanie na maszynach. B. nauczyciel Elwertowski, Długa 19, II ptr. 7460

POSADY WOLNE

Praca
akordowa, 120 odpowiednich dreniarzy ze wsi na wyjazd pod Warszawę, koszta podróży się zwraca po trzech miesiącach robota zapewniona do zimy, mieszkania odpowiednie są na miejscu. Fr. Sztucki, technik meljoracyjny, Bydgoszcz ul. Bocianowo 5. (7414

Pomocnik
fryzjerski starszy biegły w zawodzie i młodsza fryzjerka potrzebna zaraz ewentl. od 1. 4. „Garsonka“ Inowrocław. (7435

Potrzebni
krawcy, krawcowe podręczne do płaszczy damskich. Grzegorzewski, Stary Rynek. 7476

Podróżujący
dobrze zaprowadzony w urzędach, magistratach, kasach chorych, u lekarzy drogerzystów etc. z kaucją dla dobrze sprzedających się artyk. chem. przy wysokiej prowizji poszukiwany. Osobiste zgłosz. Staszica 2, parter prawo. 7447

Poszukuję
sprzedawaczkę do samodzielnego prowadzenia kolonjalki oraz prac biurowych, wład. polskim i niem. językiem w słowie i piśmie. Kaucja pożądana. Of. z podaniem pretensji pod „W. E.“ do Dz. Bydg. 7450

Szewski
czeladnik zaraz potrzebny Promenada 42. (4130

Szofera
mechanika do Chevroletu z kaucją, długoletnią praktyką i referencjami poszukuje Browar Bydgoski, Ustronie 6. (7476

Poszukuję
zręcznego robotnika z gotówką 1000—1500 zł., wzamian dam posadę. Zgłoszenia do Dziennika Bydgoskiego pod „Posada“. 7468

Posługaczka
uczciwa dobrze polecona potrzebna zaraz. Śniadeckich 25, III. 7483

POSADY POSZUKUJĄ

Młody
ogrodnik poszukuje posady w ogrodnictwie handl. od 1. 4. 30. Of pod „Jradinier“ do filji Dz. Bydg. Dworcowa 2. (4063

Szofer 7397
uczony ślusarz z długoletnią praktyką, obeznany na maszn. parowych i motorowo-benzynowych, poszukuję posady, najchętniej na majątku. Oferty do Dzien. Bydg. pod „J. 22“.

Restaurator
kierownik, dzielny fachowiec z długoletnią samodzielną praktyką, obejmie bufet restauracyjny na rachunek własny, najchętniej w hotelu ew. dworcu lub posadę kierownika w mniejszym lub większym interesie. Kaucja według żądania. Wyczerpujące wiadomości proszę podać do Dzien. Bydg. pod „Restaurator“. 7428

Do pomocy
domowej i kuchni poszukuje krawcowa posady. Łask. zgł. pod „Do pomocy“ do filji Dz. Bydg. Dworcowa 2 4135

Ekspedjent
dekorator z branży bławatów, konfekcji poszukuje od 1. IV. 1930 r. posady. Referencje, świadectwa poważne. Zgłosz. pod „T.“ do Dzien. Bydg. 7496

DZIERŻAWY

Pracownia
cukiernicza tanio do wydzierżawienia lub jako składnica blisko Starego Rynku do oddania. Przyrzecze 15. (7451

Ubikacje
fabryczne zaraz oddam. Wiadomość ul. Gdańska nr. 71, III prawo. (1479

Ogrodnik
poszukuje 4—7 mórg dzierżawy. Sienkiewicza nr. 68. 7493

Dzierżawy
500 mórg, 240 mórg, 120 mórg, 75 mórg i 43 mórg wszystko pszenna i buraczana ziemia. Zgł. przyjmyje Kęsy, Nakło na d/N. Dąbrowskiego 282. (7444

Interes
w przemysłowem mieście (8000 m.) na Pomorzu, na głównej ulicy, do wydzierżawienia jako skład nadający się dla różnych przedsiębiorstw, najwięcej nadający się na handel skór i obuwia. Zgłosz. pod nr. 50. do Dz. Bydg. 7458

Kiosk
sprzedam lub wydzierżawię, byt zapewniony. Toruńska 1. (7415

MIESZKANIA

Mieszkanie
5 pokoj. do wydzierżawienia. Ul. Zduny 5, gospodarz. Pośrednicy wykluczeni. (4100

Mieszkanie 7417
5 pokojowe, centrum z meblami odstąpię bezpośrednie poważne. Of. pod „Jerum“ do Dz. Bydg.

Mieszkanie
4 pokojowe z łazienką poszukuję zaraz. Piltz, Pl. Teatralny, tel. 683. (7478

Poszukuję
1—3 pokojowego mieszkania czynsz według ugody. Of. pod „S. 4000“ do filji Dz. Bydg. 4139

Pokój
i kuchnię oddam. Stawowa 28, Główczewski. (7426

Pokoik-kuchenkę
wynajmę bezdzietnym, czynsz 2 letni. Chołoniewskiego 9. 7467

Mieszkanie
2 pokoje z kuchnią wynajmie. Właściciel Farna 5. 7433

POKOJE

Krawcowa
poszukuje większego pokoju. Of. do filji Dzien. Bydg pod „Skromny“ (4134

Pokój
osobne wejście. Chwytowo nr. 18. (7440

Umeblowany
pokój solidny, blisko Placu Teatralnego, dla pana lub pani, ewentl. dla 2 osób od 1. IV. Adres wskaże filja Dz. Bydg. (4194

Pokój
Hetmańska 13. II. (4115

Pokój
umebl., bez pościeli do wynajęcia. Górzyński, Wileńska 6. (4117

2 pokoje
umebl. do wynajęcia. Farna 5. (7434

Pokój
Podgórna 19. (7411

Pokój
umebl. do wynajęcia. Ul. św. Trójcy 17, parter. (7413

Pokój
wielki na biuro w centrum miasta zaraz do wynajęcia Długa 4, I ptr. (7441

Pokój
umebl., słoneczny, widok na ogród, elektr. światło, telefon, łazienka, osobne wejście, z utrzymaniem lub bez od 1. IV. ewtl. zaraz do wynajęcia. Ul. Gdańska 52 I ptr. prawo. 7461

Pokój
dobrze umebl. z utrzymaniem lub bez. Gdańska 125 parter. (4138

Pokój
umebl. młode małżeństwo niewykluczone. Gdańska nr. 137, Olejnicka. (4137

2 pokoje
umebl. do wynajęcia dla jednej lub dwu osób od 1. 4. Adr. wskaże filja Dz. Bydg. (4140

Pokój
umebl. z używaniem kuchni oddam. Of. pod „Ada“ do Dz. Bydg. (7446

Pokój
umebl. Paderewskiego 10. III lewo. (4137

Pokój
tanio dla panów do wynajęcia. Kujawska 26, I ptr. 7418

2 pokoje
sypialnia i salon elegancko umebl. do wynajęcia od 1. 4. 30. Paderewskiego 7. I ptr. prawo. (4133

Pokój
do wynajęcia. Gdańska 51 II lewo. (4127

Pokoje
umeblowane. Chołoniewskiego 9. 7466

Dobrze
umebl. pokój dla 2 lepszych panów do wynajęcia. Św. Trójcy 22a, I prawo. (4116

RÓŻNE

Pożyczę
10 000 zł na I hipotekę, na dom w Bydgoszczy prywatny z przewłaszczeniem. Procent według umowy. Wiadomość w Dzien. Bydg. 7452

S. K. 2281
proszę odebrać list poste restante. (4109

Wypożyczam
samochód ciężarowy. Kujawska 27, telefon 1864. 7488

Za długi
oraz jakiekolwiek koszta mej żony Franciszki Gołębiewskiej nie odpowiadam. Gołębiewski. 7465

Zaręczyny
z panną Franciszką Wojciechowską przy ul. Sierocej nr. 8 zrywam. Paweł Witkowski. 7462

MATRYMONJALNE

Wdowiec
lat 52, były obywatel ziemski posiada 20 tys. zł w gotówce z braku znajomości szuka na tej drodze przyjaciółki życia. Łaskawe of. pod „A. 20“ do filji Dzien. Bydg. (4090

Dwie sieroty
lat 33, 35 z dobrej rodziny, przystojne, muzykalne, posiadające ładne umeblowanie, wyprawę, pragną poznać panów dobrze usytuowanych do lat 50, którzy zechcą zostać dobrym doradcą, mężem, pomóc w obecnem krytycznem położeniu. Oferty pod „Wdzięczność“ do Dzien. Bydg. (7454

Rozwódek
mechanik, poszukuje towarzyszki życia z cośkolwiek gotówką dla powiększenia swego interesu w małem miasteczku. Of. z fotografją pod „3.500“ do Dzien. Bydg. 7440

GNIEZNO

Wiosenny jarmark na konie od 22—26 kwietnia 30 r.
Wielkie konkursy hippiczne i zaprzęgów od 25—27 kwietnia 30 r.
Ciągnienie znanej powszechnie 4-tej loterji na konie w dniu 28 kwietnia 30 r.

GNIEZNO

Programy, prospekty, informacje w Komitecie Targów Końskich w Gnieznie, Sekret. Hotel Francuski, ul. Chrobrego 32. (5943

POLECENIA

Detektywno
wywiadowcze biuro „Argus“ Bydgoszcz, Pomorska 67, właść R. Skory emerytowany komisarz, jedyne tego rodzaju zarejestrowane biuro publiczne w miejscu.
4086

Krawcowa
wykonuje suknie, płaszcze, bieliznę po niskich cenach. Babiawieś 3, II p. (7387

Meble
Jadalnie, sypialnie, ładne kuchnie i różne meble w wielkim wyborze od najwykwintniejszych do pojedyńczych. Ceny i warunki najkorzystniejsze. Dobrzyński, Długa 4. (5931

Szlifiernia
ostrzy brzytwy, nożyczki. Poznańska 6. 7390

MEBLE
Najtańsze źródło zakupu w wielkim wyborze kompletnych pod gwarancją deb.: jadalni, sypialni pokoi męskich, kuchni oraz mebli pojedyńczych, także wyścielane solidnego wykonania własnych warsztatów na dogodnych warunkach poleca Ignacy Grajnert, Bydgoszcz, ul. Dworcowa 8, telefon 1921.
9574

Meble
wszelkiego rodzaju po niskich cenach, poleca stolarnia, Mazowiecka 43.
7398

Haft
maszynowy biały, mereżka, okrętarka. Pocztowa 3, II p.
7439

Gumę
amerykańską do żucia poleca Drogerja Minerwa Bydgoszcz, Sniadeckich nr. 40a. (7410

SPRZEDAŻE

Dom
z ogrodem, 3 pl. pod budowę, 2 pokoje z kuchnią, wolne. Wiadomość: Ks. Skorupki 75. (7356

Wielki
wybór kamienic, majątpów ziemskich, folwarków gospodarstw, młynów wodnych, parowych, tartaków, cegielni, hoteli, gościńców, interesów handlowych, przemysłowych, poleca na dogodnych warunkach kupna, biuro „Pogoń“ Dworcowa 80.

Sprzedam
8 mórg ziemi, budynki murowane, podług ugody, 15 minut od tramwaju, ul. Pijarów 61. (7405

Dom
wChełmnie. trzypiętr., nowoczesny, 3 składy, przy głównej ulicy. Skład i 3 pokojowe mieszkanie wolne. Dochód 7200. Cena 60.000. Wpłata 20-30.000 sprzeda właściciel Alojzy Majewski. (4085

Młyn
wodny, turbinowy w pełnym biegu, na Pomorzu, 3 pary walcy, 2 pary kamieni najnowsze urządzenie, na stałej wodzie, światło elektryczne ½ klm. do szosy, 5 klm. do miasta w dobrej okolicy, do tego 80 mórg ziemi, zabudowanie masywne, inwentarz żywy i martwy nadkompletny. Do objęcia potrzeba 15,000 zł. kaucji, dzierżawa podług ugody. Zgłosz. pod „W. W.“ do Dzien. Bydg. (7371

Domek
murowany 5 ubikacji, ogródek, plac do budowy korzystnie sprzedam, ul. Ugory 43a. 7338

Dom
I piętrowy, z wolnem mieszkaniem sprzedam, Czarneckiego 2. (7347

Kamienica
dochod. II piętr. z 3 składami zaraz na sprzedaż, wprost od właściciela. Cena 120.000 zł. wpłata według ugody. Oferty pod „Sprzedaż“ do filji Dzien. Bydg. (4066

Kiosk
odstąpię, pierwszorzędny punkt Bydgoszczy, Stefan Orła 20. (7408

Motocykl
„Triumph“ angielski 550 cbctm. (cena fabryczna zł. 4.200) mało używany za zł. 1.800 sprzedam. Kotliński, Bydgoszcz, Błonia nr. 22 a. tel. 20-15. (7350

Samochód
na sprzedaż, potrzebny mały remont za 600 zł lub zamiana na rzecz tej wartości. Plac Piastowski 4. Wulkanizacja. (7345

Rzeźnictwo
dobre sprzedam lub z domem oraz 4 pokoje, na przedmieściu Bydgoszczy Stefan, Orła 20. (7407

Sprzedam
wóz, 4 koła nieokute 2 cal., półszorek. Glinki, ul. Cmentarna 2, Soboń.
7339

Maszynę
do pisania Remington S. 10 prawie nową, bardzo mało używaną sprzedam. Ul. Toruńska 155, I ptr. prawo. 7340

Maszyna
do szycia tanio na sprzedaż. Wilczak, ul. Chłopickiego 3, I ptr. prawo.
4110

Samochód
półciężarowy korzystnie na sprzedaż. Ul. Adolfa Kolwitza 23. (4103

Rowery
damski i męski, wolny bieg oraz maszyna do szycia Singera korzystnie na sprzedaż. Jagiellońska 51, p. lewo. 4065

Wózek
ręczny na sprzedaż. Łokietka 21b, parter lewo.
7377

2 zbiorniki
żelazne pojemności 5.000 ltr. każdy i 4 beczki żelazne na wozach pojemności 1.500 ltr. każda, tanio sprzedaż. Fr. Waloch Inowrocław, tel. 69. (4068

Skrzydła
czarne, niewielkie, dobrze utrzymane, tanio sprzedam. Zgłoszenie się: Dworcowa 67, Chemiczna Pralnia. (4067

Używana
maszyna na sprzedaż, Kanałowa 3 II p. l. (7404

Wózek
ręczny, lekki o 2 kołach kupię. Promenada 12, I wejście z Wesołej. (4072

Pianino
maszyna do pisania Orzeł tanio na sprzedaż. Hetmańska 28, parter lewo.
7443

Duży
wózek dziecięcy koszykowy na resorach tanio sprzedam. Seidlowa Dworcowa 18, I p. (4070

Sprzedam
tanio beczki duże, postument wystawowy, aparaty do ogrzewania parówek, lampy do opalania świń, maszyny rzeźnickie, rury miedziane. Tabako, Jagiellońska 60, tel. 343.
7403

Wózek
dziecięcy, rower męski tanio sprzedam. Warmińskiego 3, II. 4126

Motocykl
„Indian“ w bardzo dobrym stanie z przyczepką okazyjnie na sprzedaż Inż. J. Dzięgelewski, Kruszwica. 7240

Fiat 503
i Ford sprzedam tanio. Garbary 10, I. 7383

Rower
bardzo dobrze utrzymany 100 zł sprzedam. Król. Jadwigi 18. 4122

Biurka 7402
regały, krzesła i dużo przyborów biurowych z powodu zwinięcia biura sprzedam tanio. Tabako, Jagiellońska 60, tel. 343.

Pies
młody Buldog na sprzedaż. T. Leszcz, Lubelska 34
7352

KUPNA

2 wozy
okazyjnie, kupię, jeden parokonny, drugi na 1 konia. Oferty pod „Wóz“ do Dz. Bydg. 7348

Ciężarówkę
otwartą w beznagannym stanie, na 1½ do 2 ton, kupię. Oferty ze szczegółowym opisem do Dzien. Bydg. pod „Ciężarówka“.
7277

LEKCJE

Udzielam
lekcji gry fortepianu, skrzypiec, fis-harmonji, mandoliny i teorji. Pomorska 49—50, oficyna, II ptr. lewo. (F4084

Nowy
kurs kroju rozpocznie się 1 kwietnia, po ukończeniu świadectwa. Misiewiczówna dypl. mistrzyni Sienkiewicza 8. (7409

POSADY WOLNE

Podróżującego
starego, zaprowadzonego w składach kolonjalnych, drogerjach, na artykuł z szalonem powodzeniem poszukuję. Oferty pod „Szlagier“ do filji Dzien. Bydg. (F4083

20 zł. dziennie
2—3 godziny, przyjemnej i nie uciążliwej pracy domowej, zapewniają W. P. pod gwarancją powyższy zarobek. Stanowczo uczciwa propozycja. Wystarczy pocztówka z adresem W. P. Firma „Carbon“, Gdynia. (7365

Szofer
z kaucją 1000 zł na stałą posadę do 6 cyl. wozu ciężarowego natychmiast potrzebny. Fr. Wiśniewski Dubielno, poczta i stacja kolejowa w miejscu, pow. Swiecie. (7153

Szofera
z kaucją do 2,000 zł na dorożkę, na prowincję, poszuszukuje się z podaniem wynagrodzenia pod „2.000“ do filji Dz. Bydg. (4081

Potrzebny
krawiec, na duże sztuki, poza domem. Zgłosz. do Dzien. Bydg. (7351

Krawcowa
pierwszorzędna, płaszcze, suknie, na kilka dni na wieś. Zgł. pod „Zręczna“ do filji Dz. Bydg. (3975

Do
zastępstwa pani domu poszukuję pani kulturalnej, znającej gospodarstwo wiejskie, wyroby wędlin, konserwy itp., mogącej prowadzić kuchnię przy pomocy dziewczyny i zarządzać domem. Zgłosz. z referencjami i podaniem wymaganej pensji upraszam do Dzien. Bydg. pod „Wioska“. 7423

Pomocnika
fryzjerskiego poszukuje Rode, Bocianowo 24. (4071

Służąca
do wszystkiego z dobrem gotowaniem potrzebna. Kołłątaja 7. III. 4093

Lepsza
służąca z dobremi świadectwami potrzebna. Plac Wolności 1, II, Sentkowska. 4062

Kucharka
samodzielna potrzebna od 1 kwietnia do hotelu. Zgł. u p. Drzewieckiego, Sienkiewicza 18. (7378

Uczennice
z lepszych domów, chcące się wyuczyć krawieczyzny przyjmuję. Kołłątaja 8/9, I. 4087

Służąca
uczciwa rzetelna do wszelkich prac domowych do małej rodziny poszukuje posady. Wiadom. Seidel, Dworcowa 18, III p. (4072

Służąca
uczciwa pracowita umiejąca dobrze gotować i do wszelkich prac domowych potrzebna od 1. 4. 20 Stycznia 28, II lewo. ((4142

Uczenice
do kroju i szycia sukien, płaszczy i bielizny mogą się zgłosić. Babiawieś 3, II p. 7386

Panienkę
młodszą, nie wyżej lat 17, chcącą się wyuczyć ekspedycji w piekarni i cukierni przyjmę. Wł. Balski, Znin. 7388

Pannę 7431
z kaucją 2000 do składu cukierków w Bydgoszczy poszukuję. Przyległe mieszkanie. Zgł. do Dz. Bydg. pod „Samodzielna“.

POSADY POSZUKUJĄ

Panienka
z porządnej rodziny, poszukuje posady do dzieci z szyciem lub za drugą pokojową. Łaskawę zgłoszenia: Wielgusówna, Jabłonowo, Pomorze. (7358

Biuralistka
młodsza panienka, która ukończyła całą buchalterję, umiejąca księgowość, pisać na maszynie, załatwiać korespondencje i t. d. poszukuje posady od 1. 4. (najchętniej z wolnem utrzymaniem). Łask. oferty do Dzien. Bydg. pod „Młodsza“. (7349

Bufetowa
osoba inteligentna z praktyką i pierwszorzędnemi referencjami, potrzebna od 1. 4. 30 r. na samodzielne stanowisko do kasyna Szkoły Podchorążych w miejscu. Oferty wnosić osobiście do dn. 26 marca 1930 r. (7379

Duet
dobrze zgrany od 1. IV. lub wcześniej wolny. Of. pod „Dobrze“ do filji Dz. Bydg. 4075

Były
urzędnik celny sumienny i gorliwy mający dobre świadectwa poszukuje posady deklaranta celnego inkasenta lub magazyniera. Łaskawe of. skierować do filji Dzien. Bydg. pod „Były celnik“. (4112

Poszukuję
dla mej ekspedjentki która przez dłuższy czas u mnie pracuje posady. Branża obojętna. Zgłosz. skład męski, Warszawska nr. 4. (4101

Kwartet
salono wo-dancingowy wolny od 1 maja br., kilkuletnia praktyka w kinie. Utwory Fetras, Tavan i t. p. Oferty pod „Kwartet“ do Dzien. Bydg. (7374

Fryzjerka
dobra siła poszukuje posady od 1 kwietnia ewtl. zaraz. Of. do filji Dz. B. pod „Dobra siła“. (4098

Uczciwa
dziewczyna poszukuje posługę. Oferty do filji Dz. Bydg. pod „K. Z“. (4092

DZIERŻAWY

Biuro
z telefonem i umeblowaniem, 2 pokoje do wydzierżawienia, ul. Zduny nr. 18. (7343

Szopę
otwartą, nadającą się na składnicę maszyn etc. zaraz wynajmę. Józef Wrzesiński, Marszałka Focha róg Konarskiego. Tel. 171. 7362

Piekarnia
dobrze prosperująca do wydzierżawienia, duża wieś kościelna. Zgłoszenia do Dzien. Bydg. pod E. P.
7370

Wydzierżawię
zaraz duży interes bławatny z 2-ma dużemi oknami wystaw., nadający się także na inną branżę z przyległem mieszkaniem, nadaje się dobrze na urządzenie kina. Myszkowska, Lubawa, Rynek 21.
7360

Wila
6 pok. z komfortem, bez odstępnego za miesięcznym czynszem od gospodarza do wynajęcia. Of. pod „Alicja“ do filji Dz. Bydg. 4089

Hotel
z restauracją, ogrodem i obszernemi ubikacjami, pokoi gościnnych i mieszkanie razem dwadzieściaośm na dogodnych warunkach do wydzierżawienia. Łask. of. do filji Dziennika Bydgoskiego pod „Hotel“. 7463

Ubikacji
małej wśródmieściu poszukuję na składnicę. Zgłosz. proszę do Dzien. Bydg. pod „W. K. 108“.
7346

Dom
z 6 morgami ziemi do wydzierżawienia. Inowrocławska 61. 4057

Skład
i pokój od 15 kwietnia wynajmę. Zgłoszenia pod skrytka pocztowa 73. (4113

Ogród
do wynajęcia. Hetmańska nr. 12, gospodarz. (4095

Szkoła
muzyczna poszukuje większego lokalu szkolnego w centrum miasta. Oferty z podaniem warunków najmu oraz rozkładu ubikacji należy skierować do filji Dziennika Bydg. pod „S. M. 1930“. (4064

Skład
2 pokoje z kuchnią zaraz Gdzie? wskaże filja Dz. Bydg. 4121

MIESZKANIA

2 pokoje
z kuchnią do wynajęcia w nowym domu. Ugory nr. 27. 7381

4—6
pokojowego mieszkania poszukuję. Pośrednictwo pożądane. Zgłoszenia do Dzien. Bydg. pod „1930“.
7353

Mieszkanie
6 pokojowe, słoneczne wynajmie gospodarz, Długa nr. 19. (7393

Mieszkanie
3 pokoje, kuchnia, pokój dla służącej, centrum, okazyjnie do odstąpienia. Zgłosz. Ziemianin, Dworcowa 69, ptr. (7457

Kawaler
samodzielny kupiec, poszukuje komfortowego mieszkania, ewent. z garażem za gotówkę. Wyczerpujące oferty pod „Komfort“ do Dzien. Bydg.
7359

Mieszkanie
pokój i kuchnia z meblami tanio sprzedam. Żuławy 10. 7385

Mieszkanie
pokój i kuchnia, remont, czynsz z góry wydzierżawi gospodarz. Bronikowskiego 8. (4111

Mieszkań
duży wybór tanich. „Przyszłość“, Śniadeckich 40.
F4107

POKOJE

Szukam
pokoju parterowego na skład handlowy. Zgłoszenia do Dzien. Bydg. pod „Hela“. (7354

Poszukuję
pokoju umebl. z używaniem łazienki ew. telefonem wśródmieściu. Zgł. do filji Dzien. Bydg. pod „Centrum“. 4078

Lepszego
ładnego pokoju poszukuje młody sędzia. Zgłosz. do filji Dzien. Bydg. pod Pokój. 4088

Pokój
dobrze umebl. ewtl. z kuchnią. Krakowska 9, II.
7384

Pokój
do wynajęcia. Jasna 22, Tomczak. 7382

Pokój
umeblowany z elektrycznem światłem i łazienką do wynajęcia. Plac Piastowski 12, III lewo. (4091

Pokój
dobrze umebl. odremontowany blisko dworca panu(ni) zaraz wynajmę. Dworcowa 31a, II. (4069

1—2 pokoje
na 2 osoby z wszelkiemi wygodami, (telefon itd.) ewentualnie z utrzymaniem. Sniadeckich 21. II. (4096

Ładny
słoneczny pokój od 1 kwietnia wynajmę intel. osobie. Paderewskiego 7, pt. pr. 4080

Pokój 4099
umebl. wynajmę. Jasiewicz, Sniadeckich 9, II p.

Pokój
dla drugiego pana wolny Jasna 10. 7389

Pokój
do wynajęcia. Mazowiecka 41-42, I. 4076

Pokój
umebl. z osobnem wejściem, pełnem utrzymaniem wynajmę zaraz, ul Gdańska nr. 142, „Nowy Świat“. 4074

Pokój
elegancko umebl. Słowackiego 1, I prawo. 4114

Pokój
i kuchnia umebl. dla inteligentnego bezdzietnego małżeństwa. Adres w Dz. Bydg. 7375

Pokój
do wynajęcia. Gimnazjalna nr. 2, II ptr. lewo. (4102

Pokój
wielki dla dwóch pań lub panów do wynajęcia. Jezuicka 14. I l. (7399

Pokój
umebl. czysty. Libelta 10, III ptr. 4123

Pokój
dobrze umebl. słoneczny z utrzymaniem do wynajęcia tylko dla pań. Cieszkowskiego 17, I ptr. (4141

Pokój
umebl. do wynajęcia. Jagiellońska 51, Brzezińska.
4170

Pokój
do wynajęcia. Mazowiecka 39, I prosto. (F4104

Pokój
słoneczny dla lepszej osoby do wynajęcia. Dworcowa 56, III lewo. (F4105

RÓŻNE

Cera 3873
tłusta z powodu nadmiernych wydzielin gruczołów łojowych jest błyszcząca, wilgotna, skłonna do wągrów, pryszczy i krostek. Najlepszym środkiem dla pielęgnowania tłustej cery i usunięcia jej wad jest Mój Krem Nr. 6. Przy kupnie badanie cery i porady bezpłatnie. Żukowska, Instytut Kosmetyczny, Bydgoszcz, Cieszkowskiego 20.

„Nowy Świat“
Gdańska 142 wydaje smaczne obiady i kolacje od 1—1,50 zł. 4073

Która
z pań inteligentnych dopomoże pożyczką do 3000 zł samot. właścicielowi poważnego techn. przem. przedsiębiorstwa w Bydgoszczy na dobry procent, gwarancja pewna. Łask. zgłosz. do Dz. Bydg. pod „Tech. przemysłowe“.
7380

„100 J.“
Niedziela 11 przed poł. lub poniedziałek 7 wieczorem w tem samem miejscu. 7376

Pożyczki
500—1000 zł. na 6 miesięcy, poszukuje właściciel stolarni, dam dobry procent i pewną gwarancję. Łaskawe oferty proszę do filji Dzien. Bydg. pod „1500“. (7400

Portjer Hotelu Rios
Bydgoszcz, Długa 53. Proszę wszystkich panów o wykupienie swego zastawu w 8 dniach. O ile nie, zostaną sprzedane na koszt hotelu. (7344

5000 zł
mam do dyspozycji. Of. z dokładnem podaniem zabezpieczenia kapitału składać w filji Dz. Bydg. Dworcowa 2 dla okaziciela dolarówki pod nr. „0226306“. (4061

Obelgę
rzuconą na p. Lawrenz z Niem. Konopat odwołuje Butlewski. 4077

Zginął jamnik
bronzowy, suczka, nazywa się Biba, odprowadzić za nagrodą. Ul. D-ra Emila Warmińskiego 15, I p.
4079

MATRYMONJALNE

Wdowa
bezdzietna lat 45, przystojna, posiadająca skład wartości 15000 zł 2 pokojowe kompl. umeblowanie, wraz z kuchnią i bogatą wyprawą z braku znajomości szuka tą drogą męża. Panowie kupcy lub urzędnicy na wyższych stanowiskach dobrego charakteru, katolicy, w stosownym wieku, raczą złożyć oferty z fotografją do Dzien. Bydg. pod „M. 3845“. (7357

Wdówka
zamożna, Kresowianka, niezależna, niebrzydka, lat 38, zapozna mężczyznę inteligentnego i na dobrem stanowisku ewent. kupca. Oferty do Dzien. Bydg. pod „Iza“. (7372

Kojarzy
małżeństwa solidnie dyskretnie „Przyszłość“, Sniadeckich 40. (F4106



Znawcy kupują

Pianina Jähnego

32965

Nie należy utożsamiać z wyrobami **masowemi.** Nagrodzone **złotemi medalami** na każdej wystawie.

Salon wystawowy
Bydgoszcz
ul. Gdańska 149. Tel. 2225
Spłaty ratami do 18 miesięcy
Filja: Poznań, Św. Marcin 43.

Obrońca prywatny

załatwia wszelkie, choćby najtrudniejsze sprawy sądowe, karne, procesowe, spadkowe, hipoteczne, waloryzacyjne, kontraktowe, spółkowe, najmu, podatkowe itd., ściąganie należności i udziela porady prawnej.

St. Banaszak,
Bydgoszcz,
Cieszkowskiego 2. Tel. 1304.
Długoletnia praktyka.

POLECENIA

Kostjumy
płaszcze damskie według najnowszych modeli wykonuje tanio Długa 27, Leon Klaczkowski. (6445

Elektromechanika.
Fachowa reperacja rowerów, maszyn do szycia i gramofonów. Instalacja światła elektrycznego oraz dostawa wszelkich części po cenach przystępnych. Poznańska 26. (4033

Materace
patentowe wykonuje fachowo po cenach fabrycznych Józef Bobkiewicz, Urocza, wejście Kowalska 5. (4095

Meble

kompletne, sypialnie, jadalnie, kuchnie oraz pojedyncze, szafy, łóżka, krzesła, leżanki, kanapy, klubowe garnitury najtaniej i na raty tylko u Andrzeja Nowaka, Wełniany Rynek 5-6, telefon nr. 2143. (3857

Fotografje
legitymacyjne 1 zł, pilne wykonuje się natychmiast poleca „Wiol", Marszałka Focha 11. (F3902

Drzewo
opałowe, podkłady budowlane, wagonowo dostarcza Krymski, Solec Kujawski. (4994

Obuwie
najlepiej i najtaniej kupuje się tylko w firmie „Dom Obuwia", Pomorska 58. 4056

Meble
wszelkiego rodzaju, kompletne pokoje stołowe, sypialnie, urządzenia kuchenne jako i pojedyńcze meble stale na składzie poleca po bardzo niskich cenach i na dogodnych warunkach wprost z fabryki W. Kosmowski, Bydgoszcz, Plac Piastowski 6a. 4692

Meble!

Przy dogodnych warunkach polecam: kompl. pokoje męskie, kluby, jadalnie, sypialnie, kuchnie jako też pojedyncze meble, szafy, stoły, łóżka, krzesła, kanapy fotele, biurka, lustra i inne przedmioty.
Piechowiak, ul. Długa 8. Tel. 1651.

Panowie!
Najgorszą garderobę czyści, reperuje starannie najtaniej „Ekonomja" Dra. Emila Warmińskiego 15. F4048

Klubowe
garnitury, leżanki, kanapy materace, najtaniej i z gwarancją tylko u Andrzeja Nowaka Wełniany Rynek 5/6. 3880

Meble
w każdej cenie, pokoje męskie, sypialnie, kuchnie, krzesełka wiedeńskie H. Schmidtke, Szpitalna 6. — Czysta pracą, akuratna dostawa, dogodne warunki spłaty. (21394

Krawcowa
szyje płaszcze 18 zł, suknie 8 zł. Marszałka Focha 70, II p. (3996

SPRZEDAŻE

Gospodarstwo
56 mrg. pszennej ziemi, w jednym planie, zabudowania masywne, inwentarze kompletne, przy Gnieźnie. Wpłaty 20.000 zł. 41 mrg. buraczanej ziemi, prywatne zabudowania i inwentarze kompletne, w mieście gimnazjalnym. Cena 25.000 zł. wpłaty 15.000 zł. 33 mrg. pszennej ziemi, zabudowania i inwentarze kompletne, przy szosie, blisko Gniezna. Cena 16.000 zł. wpłaty 12.000 zł. Zgłosz: Kwiatkowski, Gniezno, Lecha 4. 7298

Majątek 4053
ca. 400 mórg przy dużem mieście, własność prywatna, sprzedam. Ziemia przeważnie pszenna w najlepszej kulturze. Doskonałe zabudowania. Piękne otoczenie. Oferty pod „E. Z." do filji Dz. Bydg.

Sprzedam 7248
moje 227 morgowe gospodarstwo z kompletnym inwentarzem natychmiast, cena i wpłata według ugody, pośredn. wykluczeni. Otylja Fielska. Wielbrandowo st. Skórcz lub Morzeszczyn Pomorze.

Gospodarstwo
160 mórg, prywatne, na sprzedaż, blisko dużego miasta, ziemia i zabudowania dobre, wpłaty ca. 60.000. Of. pod „N. B." do filji Dz. Bydg. (4054

Mniejszy
dom w rynku sprzedam tanio. Skład, mieszkanie wolne. Wesołek Koronowo, Rynek. 6717

Osady
parcelacyjne, rozmaite, zabudowane niezabudowane, dogodne warunki, posiadam. Pawelec, pełnomocnik majątków, Grudziądz, Groblowa 11. (1557

Sprzedam
autobus marki „Morris" prawie nowy wraz z linją z dawna zaprowadzoną i koncesją zaraz z powodu choroby i starości. Sprzedaż bardzo korzystna Zgłoszenia do filji Dzien. Bydg. pod „Morris". 3865

Dom
piętrowy z dużym składem, dwoma wystawowemi oknami, mieszkaniem, podwórzem, dużym ogrodem i placem budowlanym, w rynku najlepszem położeniu, w mieście powiatowem gdzie gimnazjum na sprzedaż. Zgłosz. do Dzien. Bydg. pod nr. „1234". (5598

Kamienicę
bardzo komfortową, przy eleganckiej, spokojnej ulicy z pięknym ogrodem i wolnem 4 pokojowem mieszkaniem sprzeda Grundtke, ul. Śniadeckich 33. (6042

Dom
mieszczący w sobie rozlewnię piwa i fabrykę wód mineralnych dobrze prosperującą w pow. mieście jest zaraz na sprzedaż lub do wydzierżawienia z powodu choroby. Dzierżawy prócz przedsiębiorstwa przynosi ca 1500 zł rocznie. Cena według ugody. Oferty do Dzien. Bydg. pod L. P. 1252. (7250

Dom
piętrowy z obszern. mieszkaniem z przedsiębiorstwem towarów galant. i krótk., wyrob. tyt. zaraz na sprzedaż lub wydzierżawienie z powodu choroby. Cena według ugody. Oferty do Dzien. Bydg. pod nr. „1253". (7249

Salon fryzjerski
dla pań i panów z mieszkaniem, w pełnym biegu, najnowsze pierwszorzędne urządzenie, w najlepszym punkcie miasta, 15 tys. mieszkańców, z powodu stosunków familijnych bardzo korzystnie na sprzedaż. Oferty do Dz. Bydg. pod „11.000". (7224

Skład
kolonjalny z towarem i 2 pokojowe mieszkanie wśródmieściu Bydgoszczy z powodu wyjazdu natychmiast na sprzedaż. Oferty do filji Dzien. Bydg. pod „H. C." 4007

Dom 7299
ze składem kolonjalnym wraz z towarem zaraz na sprzedaż. Wiadomość: Kahlau, Poznańska nr. 12.

Zakład
fryzjerski damsko-męski dobrze prosperujący wśródmieściu Grudziądza z 3 pokojowem mieszkaniem zaraz korzystnie na sprzedaż. Zgł. pod „Zakład" do Dz. Bydg. Grudziądz. 7327

Zakład
fryzjerski z eleg. urządzeniem na 3 usługi, dobrą stałą klientelą w dużej kościelnej wiosce zaraz korzystnie na sprzedaż. Cena 1000 zł. Zgłosz. do „Skrzynki pocztowej" Sępólno 5. 7321

Skład
papierniczo-galanteryjny z mieszkaniem sprzedam. Zgłoszenia filja Dz Bydg. Dworcowa 2, pod „Korzystnie". 3974

Zakład
fryzjerski damsko-męski z mieszkaniem natychmiast sprzedam. Wiadom. w filji Dz. Bydg. 4051

Ogród
na spółkę oddam za obrobienie znającemu się na ogrodnictwie. Chopina 9. 4046

Ogródek
szreberowski, sprzedam. Wiadomość: „Pharmachemia", Mickiewicza 2. 3971

Maszyny
rzeźnickie do zapędu Kutter Wilk, Kutter 40 funt. w dobrym stanie tanio na sprzedaż. Zgłosz. Paweł Kłoniecki, Miedzno pow. Świecie n. W. 7253

Udział
w dobrze prosperującem przedsiębiorstwie z powodu wyjazdu do odstąpienia za cenę 14,000 zł. Zgłaszać mogą się inżynierowie, technicy lub fachowcy artykułów żelaznych. Of. pod „Udział" do filji Dz. Bydg. Dworcowa 2. 3835

Ciężarówkę
otwartą w beznagannym stanie, na $1^1/_2$ do 2 ton. kupię. Oferty ze szczegółowym opisem do Dzien. Bydg. pod „Ciężarówka". 7277

Fortepjan
tanio na sprzedaż. 20 Stycznia 13, Nawrocka. (4047

Rower
tanio na sprzedaż. Ulica Lubelska 14. 7212

Jadalnie
przy dogodnych warunkach na sprzedaż. Gdańska 96. (3940

Wilczki
rasowe i ostre sprzedam. Kobierska, Leszczyńskiego 16. 7119

Narybek
100 linów 14 zł, 50 karpi 15 zł zaraz odbierać. Fritsche, Toruń. 7322

Doberman
na sprzedaż, Warszawska nr. 10. (4009

KUPNA

Łódkę
lekką, ścigłą, 2 pary wioseł kupię. Szczegółowe zgłoszenia „Sportsman" Administracja. (7098

Cynę
angielską i do lutowania kupuje każdą ilość Fabryka, Nowodworska 13. (7285

LEKCJE

Kurs Handlowy
5-cio miesięczny na Prakt. Kursach Handl. w/m. Profesora Jana Hennesa, ul. Chrobrego 7, rozpoczął się 7 bm. Zapisy przyjmuje nadal codziennie w godz. 12—1 i 7—8. Dyrekcja. (5839

POSADY WOLNE

Agentów
sumiennych i pilnych do sprzedaży maszyn do szycia poszukuję na powiaty Swiecie, Bydgoszcz, Inowrocław, Toruń, Chełmno. Kromczyński, Poznań, Al. Marcinkowskiego 5. (6087

Poważny
bank zaangażuje zdolnych i wymownych zastępców do sprzedaży dolarówek i premjówek. Płacimy prowizję o 25% wyższą od konkurencji. Skrupulatne obliczenia prowizyjne co 15 dni. Początkujących pouczamy. Zgłoszenia Lwów, skrytka pocztowa 271. (4365

1000 zł 6096
miesięcznie zarobią panie i panowie w mieście, na wsi kilkugodzinną pracą dziennie. Pouczania wskazówki, prospekty za nadesłaniem 50 gr. Biuro Handlowe: Walenty Kossmann, Poznań, Fredry 6.

Poszukujemy
dzielnych podróżujących reprezentantów branży papierniczej celem lokowania atramentów, laków, tuszy, kredek i t. p. własnej solidnej fabrykacji. Of. do „Par" Bydgoszcz, Dworcowa 72, pod „Mars". (715

Zastępców
i subzastępców(czyń) losowych poszukujemy. Płacimy przeszło 2 raty prowizji. Ręczymy za zł. 1500 miesięcznej prowizji. Nieznana dotychczas nowość w kombinacji losów, zdolnym pensja, patent i koszta podróży. Początkujących pouczamy najnowszym systemem. Listy: Lwowskie Towarzystwo Kredytowe, Lwów, Legjonów 33. (7325

Poszukujemy
w każdej miejscowości właścicieli sklepów, odsprzedawców, sprzedawców losów, handlujących, domokrążców oraz ludzi pragnących objąć przedstawicielstwo sensacyjnego opatentowanego artykułu. Także jako zarobek poboczny. Kto widzi kupuje. Stały zarobek zapewniony. Po wszelkie szczegóły zwracać się listownie do firmy „Hermes", Łódź, skrzynka poczt. 392. 7328

3000 złotych
miesięcznie zarobią inteligentni, energiczni. Poważna działalność handlowa. Kapitał nie potrzebny, obroty finansuje centrala. Możność natychmiastowego zarobkowania. Zgłosz. Łódź, B, poczta główna, skrytka 501. 6548

Ekspedjentka
z dłuższą praktyką zaraz potrzebna. Rzeźnictwo Lewiński Toruń, Król. Jadwigi 24. (7284

Służąca
młodsza ze wsi potrzebna. Oferty do Dzien. Bydg. pod „Mer". 7275

Ekspedjentka
dzielna i uczciwa tylko z branży rzeźnickiej potrzebna zaraz lub od 1. IV. 30 r. Oswald Reimer, Toruń, Prosta 1. (7295

Uczennice
do szycia, przyjmę. Warszawska Pracownia, Pl. Piastowski 12. (3973

Kucharka
dla małego lepszego niem. gospodarstwa (2 osoby) poszukiwana. Dworcowa 31, II p. lewo. (7203

Ucznia
syna uczciwych rodziców przyjmę zaraz. S. Muszyński, Chełmża, Toruńska 31. 7323

Uczeń
syn uczciwych rodziców, około 15 lat, rzetelny, pilny i zdolny, potrzebny zaraz do mego składu kolonjalnego. Fr. Bannach. Toruń, Mickiewicza 82. Zgł. pisemne z życiorysem. (7316

POSADY POSZUKUJĄ

Pracownik
kasowy z dłuższą praktyką, utrzym. starszą matkę, po służbie wojsk., mający dobre świadectwa poszukuje jakąbądź posadę biurową lub lepszą pracę. — Łaskawe zgłoszenia pod „Skromny" do Dz. Bydg. 7222

Mistrz
młynarski, obeznany z wszelkiemi maszynami młynarskiemi i zarazem wykonuje prace ciesielskie poszukuje posady lub dzierżawy młyna. Zgłosz. uprasza T. Ziółkowski, Wałkowiska poczta Osie pow. Swiecie. 7324

Rendant
handlowiec, żonaty, bezdzietny, energiczny, obeznany w sprawach podatkowych i wszelkiej księgowości handlowej i gospodarczej, posiada kilka lat praktyki o własnej dyspozycji poszukuje posady jako handlowiec w większem przedsiębiorstwie albo kierownik mniejszego działu akcyjnego od dnia 1. 7. 30 r. lub później. Kaucja może być stawiona. Łask. oferty proszę skierować do Dz. Bydg. pod „1730". 7276

Podróżujący
dobrze obeznany z klientelą na Pomorzu przyjmie zastępstwo poważnych firm. Artykuły obojętne. Of. skierować pod adresem: Hala Miejska, Tczew Dworcowa 4. (7170

Mistrz kowalski
w młodszym wieku, posiadam cośkolwiek własnych narzędzi poszukuję posady na majątek zaraz lub od 1 kwietnia, znam naprawę maszyn i kucie koni. Zgł. proszę skierować C Grzeszek, mistrz kowalski, Niszewo poczta Pruszcz pow. Bydgoszcz. 7182

Marszantka 7110
dzielna w swym zawodzie poszukuje posady. Oferty pod „K. L." do Dz. Bydg.

Kuchmistrz
warszawski, energiczny, pierwszorzędna siła, przyjmie posadę na wyjazd w miejscowościach kuracyjnych lub restauracjach od 1 kwietnia r. b. Łask oferty nadsyłać: Stefan Tokarski, Laskowice Pomorze. (7278

DZIERŻAWY

Wydzierżawię
skład, nadający się dla fryzjera z 2 pokojami i kuchnią natychmiast. Wiadom. Dworcowa 30 a kiosk. 4037

Kamienica
III piętrowa z interesami, dochód roczny 14,800 zł, cena 120,000, wpłaty 60,000. Dom parterowy, ogród owocowy, cena 5000. Piekarnia, piec pierścieniowy korzystnie wydzierżawię. Biuro Pogoń, Dworcowa 80.

Do wydzierżawienia
duży warsztat z pokojem. Bocianowo 6. 3926

Garaż
do wynajęcia ew. i na warsztat. Wiadomość Sienkiewicza 41. (4024

MIESZKANIA

Prosimy 7336
za pomocą Matki Boskiej i św. Tereski o mieszkanie pokój i kuchnię. Czynsz roczny zgóry. Of. do Dz. Bydg. pod „W. L."

Wprost
od gospodarza 1—2 pok. poszuk. Płacę czynsz zgóry, przepr. remont Zgł. pod „1—2" do filji Dz. Bydg. 3969

Mieszkanie F3850
4 pokoje komfortowe, słoneczne, kuchnia, łazienka, służbowy, 3 balkony, widok na place tenisowe ew. z garażem odstąpię. Paderewskiego 37, I pr.

Mieszkanie
3 lub 4 pok. w centrum miasta wynajmę wprost od gospodarza. Zapłacę czynsz za 2 lata zgóry. Of. pod „2000" do Dzien. Bydg. 7333

Mieszkanie
od czterech pokoi wzwyż tylko na pierwszym piętrze wprost od gospodarza w centrum miasta poszukuję jednak pośrednicy niewykluczeni. Warunki podług ugody. Zgł. pod „Poznań" do filji Dz. Bydg. (4052

Mieszkanie
4 pokoje z komfortem w Bydgoszczy otrzyma ten, kto wypożyczy 25 tys. zł na I hipotekę. Of. do filji Dzien Bydg Dworcowa 2 pod „S. T." 4022

POKOJE

Pokój
większy słoneczny, elektr. światło, używanie łazienki dla 1 lub 2 osób z utrzymaniem. Św. Florjana 1, II prawo. 7180

Pokój
duży, dwuosobowy z pościelą do wynajęcia dla inteligentnego małżeństwa. Wejście niekrępujące, usługa, kuchenka gazowa, łazienka, obiady na miejscu. Opłata kwartalna zgóry. Oglądać od 5—7 wieczorem. Zduny 7, II prawo. 7017

Pokój
spokojny inteligentnemu panu zaraz lub od 1. 4. do wynajęcia u samotnej pani. Sienkiewicza 53 II p. lewo. 7337

Pokój
ładnie umebl. ewtl. z częściowem utrzymaniem solidnemu panu od 1. 4. do wynajęcia. 20 Stycznia 10. I lewo narożnik Aleji Mickiewicza. 4050

Pokój
umebl. dla solidnego pana lub mającej pracę pani od 1. 4. do wynajęcia. Warszawska 19, parter prawo. 4021

Pokój
do wynajęcia od 1. 4. bez pościeli dla intel. pana, ul. Krasińskiego 14, II p. 4060

Słoneczny
umebl. pokój z wygodami inteligentnemu panu tanio. Babia Wieś 3 d. I p. lewo. (7270

Pokój
dobrze umebl. z elektr. oświetl. dla solidnej pani od 1 kwietnia do wynajęcia. Kopernika 4, part. w pobl. Placu Kochanowskiego. 4058

Pokój
umebl. od 1. 4. Gdańska nr. 40, III piętro lewo. 4059

RÓŻNE

Tani
tydzień książki polskiej od 20—29 III br. w księgarni N. Gieryna, Pl. Teatralny. (7223

Gabinet
kosmetyczny Sładasan Wiesławy Dąbrowskiej, Dworcowa 3, I p. Wszelkie zabiegi w zakresie kosmetyki. Leczenie i pielęgnowanie włosów. Upiększanie dzienne i wieczorowe, sztuczne brwi i rzęsy. Długotrwałe przyciemnianie brwi i rzęs. (3725

Restauracja
„Nowość", Gdańska 147, wydaje smaczne obiady po 1,30 z obsługą pod Kierownictwem Warszawskiego Kuchmistrza. (4028

Obiady
1,10 zł, abon. taniej. Śniadania i kolacje poleca Pomorzanka, Pomorska 47. 4049

Biuro 25860
obrony prywatnej Karola Schrödela, Nowy Rynek 6, II ptr. załatwia wszelkie sprawy sądowe, hipoteczne, karne, kontrakty spółkowe, administracyjne, reguluje hipoteki, załatwia wszelką korespondencję.

Unieważniam 7265
zgubioną książeczkę wojskową. Teofil Szyszka.

Pierścionek
wartościowy znaleziono. Za zwrotem kosztów itp. odebrać. Sienkiewicza 20a biuro warsztat. 4055

Sygnet złoty
z koniem w herbie zgubiono w środę. Uprasza się o oddanie za wysokiem wynagrodzeniem w biurze adwokackiem, Mostowa 11. 7335

Akuszerka
przyjmuje panie do połogu w dom. E. Stachowiakowa, Wągrowiec, Gnieźnieńska nr. 43. (6705

MATRYMONJALNE

Kawaler
lat 30, bez nałogów, posiadający kilka specjalności, na stanowisku rządowem — nawiąże znajomość z kulturalną i zamożną panią w celu matrymonialnym. Zgłosz. do Dzien. Bydg. pod „Wysoki". (6977

Dla
szwagierki mej, brunetki, lat 23 dobrego i stałego charakteru posiadającej skład kolonjalny dobrze zaprowadzony z powodu braku znajomości szukam odpowiedniej partji, panowie o dobrym i stałym charakterze, którym zależy na szczęśliwem pożyciu małżeńskiem pp. niżsi urzędnicy oraz rzemieślnicy na stałej posadzie państwowej mają pierwszeństwo. Łask. oferty wraz z fotografją do Dz. Bydg pod „Dyskretna". (6853

Wielu
bogatych panów pragnie, bezwłocznie ożenić się z inteligentnemi paniami nawet bez posagu i majątku. Szczegółowych informacji udzielamy bezpłatnie. Powszechne Biuro Pośrednictwa Małżeństw „Przyszłość" Warszawa, ulica Jasna 15. 7283

Sprzedajemy codziennie świeże

odpadki mięsne

po bardzo niskich cenach z eksportowanych świń do Angljii. 7218

Zbożowy Rynek 11.



Zamiana starych maszyn do pisania na nowe modele. Stała rozprzedaż maszyn gruntownie odremontowanych z gwarancją i prawem zamiany.

SKÓRA i S-ka

POZNAŃ, Aleje Marcink. 23

Bydgoszcz, ul. Gdańska 163

7177

Dekretem p. Ministra Przemysłu i Handlu z dnia 15-go marca 1930 Nr. H. W. 1256

Fabryka Fortepianów i Pianin

A. DRYGAS

w POZNANIU

ODDZIAŁ w BYDGOSZCZY, ULICA DŁUGA 18

odznaczona została

PAŃSTWOWYM MEDALEM ZŁOTYM RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

7318

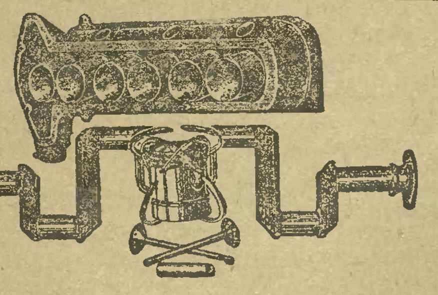
TANI TYDZIEŃ KSIĄŻKI

od 20-go do 29-go bm.

O-K-A-Z-J-A

7392 **w Księgarni i Składzie Nut**

JANA IDZIKOWSKIEGO GDAŃSKA 16-17



szlifowanie cylindrów

na (7160

najnowocześniejszej i najprecyzyjniejszej szlifierce w całej Polsce.

„Autoarma" Śniadeckich 45, telefon 18-24.

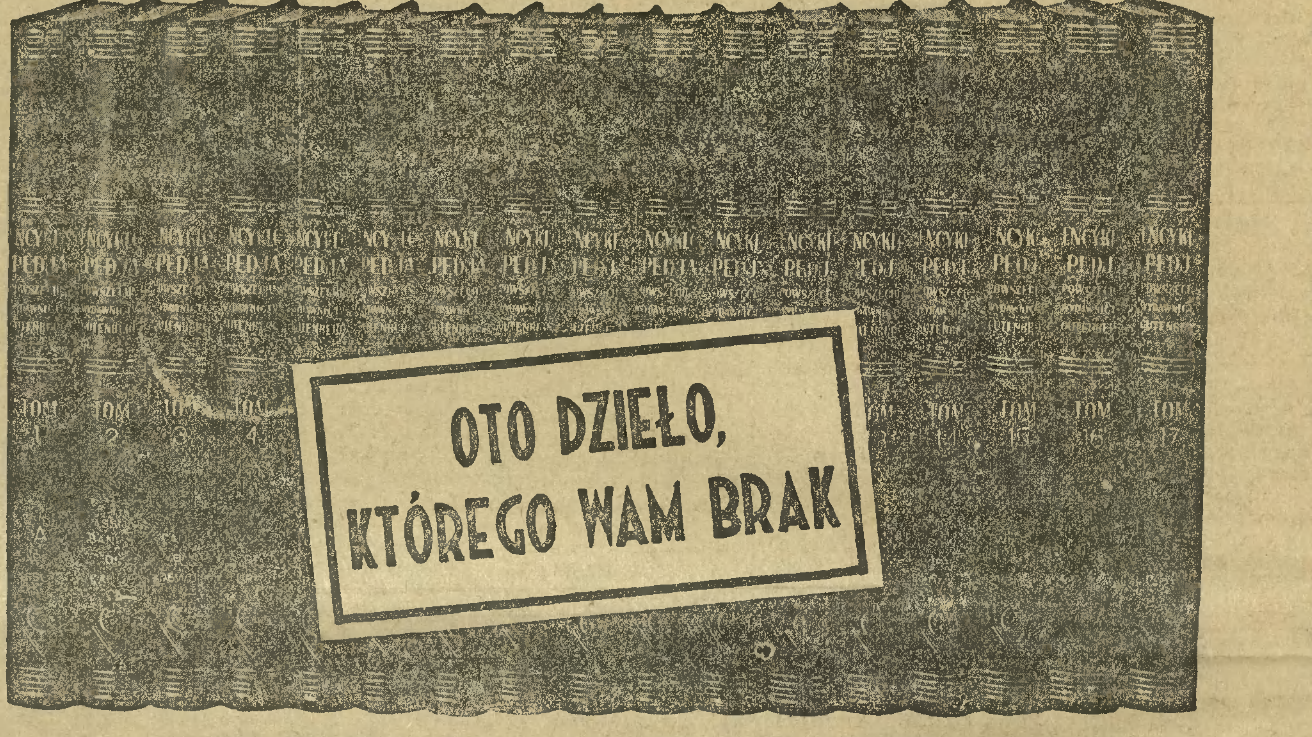
motor elektryczny

Poszukujemy celem kupna

4—5 K. M., możliwie typu „E. G." używany, na prąd stały.

Drukarnia Bydgoska S. A., ul. Poznańska 30.

Silnie pomniejszone. Wielkość naturalna tomu 25×18 cm.



WIELKA POWSZECHNA

ENCYKLOPEDJA

WYDAWNICTWA „GUTENBERGA"

Przy współpracy szeregu znanych polskich sił fachowych i uczonych jest treść tejże tak opracowana, że nawet najtrudniejsze problemy stają się dla każdego łatwo zrozumiałe. Po raz pierwszy pojawiła się polska Encyklopedja, która przez swoją dokładność i wyczerpujący materjał, jest doskonałą tak w najdrobniejszych szczegółach, jak i w całości.

Dzieła tego nie powinno braknąć w żadnym polskim domu.

Około 42.000 m. wierszy treści odpowie Wam na wszystko, czego tylko wiedzieć pragniecie.

Około 10.000 pięknych ilustracyj w treści, wielobarwne plansze i mapy czynią treść zajmującą, dostępną i przejrzystą, jako też żywą i piękną.

KAŻDY TOM ZAWIERA 320 STRON, prócz wielu ilustracyj, i jest pięknie i mocno oprawiony w angielskie zielone płótno z pięknie wytłoczonym złotym tytułem. Papier, druk, oprawa itd. wszystko pierwszorzędne, tak, że dzieło to jest ozdobą każdego kulturalnego domu, wykonanie zaś tak trwałe, jak tego wymaga dzieło, przeznaczone do codziennego użytku.

TO JEDYNE W SWOIM RODZAJU ARCYDZIEŁO, które pojawi się w około 16-tu tomach dajemy

za tylko 14 zł od tomu wychodzącego z druku co dwa miesiące.

Pierwszych pięć tomów już się pojawiło.

Przez wydanie Encyklopedji Wydawnictwa „Gutenberga" odniosła współpraca duńsko-polska nowy triumf.

Zwróciliśmy się do szeregu znanych polskich osobistości z prośbą o ocenę naszej Encyklopedji. Oceny te znajdzie każdy w naszym pięknym prospekcie, w którym ponadto podajemy dokładne objaśnienia o wszystkiem, co dotyczy

WIELKIEJ POWSZECHNEJ ENCYKLOPEDJI

Wydawnictwa „Gutenberga" Kraków, ul. Dunajewskiego 2. (7369

Po wypełnieniu i nadesłaniu nam tego kuponu otrzyma każdy, bezpłatnie i bez jakichkolwiek zobowiązań ze swej strony, nasz piękny prospekt Encyklopedji Wydawnictwa „Gutenberga".

Nadeślijcie jeszcze dzisiaj ten kupon.

Do Wydawnictwa „Gutenberga" w Krakowie

Proszę o nadesłanie mi bezpłatnie i bez jakiegokolwiek mojego zobowiązania ozdobnego prospektu Wielkiej Encyklopedji Wydawnictwa „Gutenberga".

Imię i nazwisko ....

Adres ....

....

Kupon Nr. 406.



Przed użyciem — Po użyciu

Krem i mydło „Kosmos"

usuwa pod gwarancją

Piegi żółte plamy, pryszcze, wągry, jak i wszelkie nieczystości cery (3292

Mydło 2 zł. Krem 2,50 zł.

Do nabycia tylko w firmie „Kosmos". Drogerja i Perfumerja J. Gluma, Dworcowa 19.

TYLKO

Lakiery-Emalje-Farby

marki

„SMOK"

ZNAK OCHRONNY

są najlepsze i najtrwalsze

Kto „Smokiem" maluje. Nigdy nie żałuje.

Świeże śledzie

angielskie i szwedzkie

Bytlingi i szprotki

z własnej wędzarni oraz wszelkie

konserwy rybne

poleca po najtańszej cenie dziennej 30789

Fr. Ziółkowski

Grudziądz, ul. Spichrzowa 10

Tel. 921, prywatnie 921.

Polecamy do dostawy bieżącej: 2136

ser tylżycki

pełno-, półtłusty, chudy

Ser Romadur

pełno-, półtłusty, chudy w kawałkach po ca. 175 gramów.

Ser limburski

chudy w kawałkach po ca. 450 gramów.

Twaróg stołowy

Twaróg przemysłowy.

Cennik na żądanie.

Dwór Szwajcarski

Mleczarnia Bydgoszcz

Jackowskiego 25 - 27.

Tel. 254. (2136

Ceny ogłoszeń: 25 gr. za wiersz milimetrowy na stronie 7-łamowej szerokości 38 mm. Za reklamy na stronie przed ogłoszeniami 60 gr., w tekście na drugiej i trzeciej stronie 1,00 zł., na dalszych stronach 85 gr. za milim. 1 łam., szer. 67 mm. Drobne ogłoszenia słowo tytułowe 25 gr., każde dalsze 15 gr.; dla poszukujących pracy oraz na nekrologi 20% zniżki. Większe ogłoszenia, zamieszczone wśród drobnych 100% drożej jak w zwykłem dziale ogłoszeniowym. Przy powtórzeniu ogłoszeń o tym samym tekście udziela się rabatu. Przy konkursach i dochodzeniach sądowych wszelkie rabaty upadają. — Ogłoszenia zagraniczne 25% dopłaty. — Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca o 20% drożej. Za terminowe umieszczenie i przepisane miejsce administracja nie odpowiada. — Miejsce płatności: Bydgoszcz. — Konta bankowe: Bank Związku Spółek Zarobkowych, Bank Ludowy, Bank M. Stadthagen. — Konto czekowe: P. K. O. 203713 Poznań.

Wydawca, nakładem i czcionkami: Drukarnia Bydgoska Sp. Akc. w Bydgoszczy. — Za redakcję odpowiedzialny: Stanisław Nowakowski w Bydgoszczy.